Nr. 211. Wtorek, 15 Września 1908. Rok 98.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu **10 hal.**, pocztą **16 hal.** — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników **St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.
Reklamacye otwarte wolne od opłaty
Telefon Redakcyi Nr. 88.

Prenumerata

zamiejscowa:				miejscowa:			
rocznie	32 K.	**ćwierćrocznie**	8 K. — h.	**rocznie**	24 K.	**ćwierćrocznie**	6 K.
półrocznie	16 K.	**miesięcznie**	2 K. 70 h.	**półrocznie**	12 K.	**miesięcznie**	2 K.

W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.
„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują całoi półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h.
„Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce **20 hal.**
Tabelaryczne i liczbowe po **30 hal.**, nadesłane po **60 hal.** za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.
Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników **Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna l. 9.** W Paryżu wyłącznie Agencya: C. Adam (V. de Raczkowski) 38 Rue de Varenne.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 3 września b. r. nadać najmiłościwiej posiadającemu tytuł i charakter krajowego inspektora sanitarnego, starszemu lekarzowi powiatowemu w Tarnopolu, dr. Emilowi Gładyszowskiemu, przy sposobności przeniesienia go na własną prośbę w stały stan spoczynku, krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 15 sierpnia b. r. zamianować najmiłościwiej nadzwyczajnego profesora, dr. Michała Rostworowskiego, zwyczajnym profesorem prawa narodów i ogólnego, oraz austryackiego prawa państwowego na Uniwersytecie w Krakowie.

P. Minister sprawiedliwości przeniósł adjunktów sądowych: Emila Wonscha w Monasterzyskach do Jaworowa, Stanisława Spędakowskiego w Żółkwi do Złoczowa, Zygmunta Buchelta w Jaworowie do Rohatyna, Wacława Kołczykiewicza w Delatynie do Jarosławia, Wincentego Ziarkiewicza w Tyśmienicy do Gródka Jagiellońskiego, Wilhelma Kliszcza w Wojniłowie do Żółkwi, dr. Stefana Piechowskiego w Żabiu do Brzeżan, Michała Rzepeckiego w Buczaczu do Lubaczowa, Natana Breiera w Kimpolungu do Bojana, Maksymiliana Krynickiego w Krakowcu do Rudek, Emila Bułyka w Załoźcach do Zbaraża, Włodzimierza Perfeckiego w Uhnowie do Rawy ruskiej, Jana Metzgera w Żurawnie do Skolego, Oresta Ziembę w Boryni do Mościsk, Jana Wasyłyka w Nowem Siole do Pruchnika, Grzegorza Onuferkę w Borszczowie do Delatyna i Włodzimierza Jaremę w Borszczowie do Jaworowa; dalej nadał adjunktom sądowym w okręgu lwowskiego sądu krajowego wyższego: Janowi Kapuścińskiemu posadę adjunkta sądowego w Sądowej Wiszni, dr. Józefowi Rottersmannowi posadę adjunkta sądowego w Gródku Jagiellońskim i Ignacemu Mrozowickiemu posadę adjunkta sądowego w Rohatynie; oraz zamianował adjunktami sądowymi, auskultantów: Konstantego Dracinschiego dla Bojana, dr. Konstantego Hostiuca dla Sadagóry, Romana Błaszkiewicza dla Borszczowa, Stefana Gładyszowskiego dla Kałusza, Józefa Szuchiewicza dla Krakowca, Jana Wichańskiego dla Brzozowa, Jana Dniestrzańskiego dla Wojniłowa, Rudolfa Wintera dla Grzymałowa, Ryszarda Krynickiego w okręgu lwowskiego wyższego sądu krajowego, Spirydyona Lewickiego dla Załoziec, dr. Aloizego Juźwę dla Zaleszczyk, Stanisława Bernsteina dla Monasterzysk, Michała Misterowicza dla Tyśmienicy, Eugeniusza Hryniewieckiego dla Borszczowa, Włodzimierza Kobryna dla Żurawna, Jana Antoniewicza dla Przemyślan, Stefana Hankiewicza dla Potoka Złotego, Włodzimierza Reszetyłę dla Uhnowa, Aleksandra Szulisławskiego dla Buczacza, Józefa Martyniuka dla Borszczowa, Jana Łuczakowskiego dla Nowego Sioła, Ignacego Billeta dla Mikuliniec, Włodzimierza Kordubę dla Podhajec, Karola Hilsenrada dla Seretu, Jana Koropeckiego dla Dubiecka, Stefana Tunę dla Przemyślan, Stanisława Mielnika dla Żabiego, Bernarda Frenkla dla Budzanowa i Eugeniusza Baczyńskiego dla Boryni.

Edykt.

C. k. Namiestnictwo podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że dla projektowanej regulacyi rzeki Popradu od klm. 0·000 do klm. 7·180, t. j. od jazu w Cyganowicach do ujścia do Dunajca w obrębie gmin katastralnych Cyganowice, Myślec i Biegonice odbędzie się wodno-prawne dochodzenie wraz z rozprawą ekspropryacyjną w Cyganowicach gminie Stary Sącz i Myślcu dnia 5 października 1908, w Biegonicach zaś dnia 6 października 1908, i rozpocznie się w każdym z powyższych dni o godzinie 10 przed południem obejściem uregulować się mającej przestrzeni.

Komisya zbierze się pierwszego dnia w klm. 7·200 przy jazie w Cyganowicach, a drugiego dnia w klm. 3.100 przy moście na drodze krajowej z Nowego Sącza do Niedzicy.

Wykazy gruntów, które mają być wywłaszczone, wraz z planami wyłożone będą, stosownie do przepisu § 14 ustawy z 18 lutego 1878 Dz. p. p. nr. 30, w urzędzie gminnyw w Starym Sączu i Myślcu, a projekt z opisem i wykazami interesowanych w c. k. starostwie w Nowym Sączu, począwszy od dnia 18 września 1908, przez 14 dni do przejrzenia dla ogółu.

Zarzuty przeciw projektowi względnie zamierzonemu wywłaszczeniu można wnieść w ciągu powyższych 14 dni na ręce c. k. starostwa w Nowym Sączu, lub przy komisyi na miejscu.

Zarzuty późniejsze nie będą uwzględnione, a interesowani uważani będą za zgadzających się z zamierzonemi robotami.

Z c. k. Namiestnictwa.

Obwieszczenia

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 12 września 1908 l. 108.189/VI c o rozporządzeniu c. k. Ministerstwa rolnictwa z 10 września 1908 l. 36.629/4894, normującem aż do odwołania wprowadzanie zwierząt i mięsa z krajów św. Korony węgierskiej do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa, i z dnia 14 września 1908 l. 123.884 o zarządzeniach weterynarno-policyjnych ze względu na obecny stan zarazy pyskowo-racicowej w Galicyi, — zamieszczone są w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 14 września.

Sesya sejmowa.

Korespondent nasz wiedeński *(i)* pisze:

We wtorek rozpoczyna się sesya sejmowa. Zbierają się na narady przeważnie Sejmy nowo wybrane, mianowicie Sejmy krajów większych, pomiędzy innymi Sejmy pod względem politycznym najważniejsze, jak w szczególności Sejm galicyjski i czeski. Oprócz ukonstytuowania swych komisyj i Wydziałów krajowych, oprócz spraw aktualnych i potrzebą chwili wywołanych, jak n. p. akcya z powodu klęsk elementarnych w naszym kraju,— Sejmy te mają przed sobą ważne zadania polityczne, finansowe, gospodarcze i socyalne, do których spełnienia, albo choćby tylko przygotowania potrzebują czasu. Z zadowoleniem powitano też we wszystkich krajach fakt, że zwołanie sesyi sejmowej na połowę b. m. umożliwia dłuższe trwanie sesyi sejmowej, która będzie mogła wobec tego wypełnić także październik.

Według pierwotnego programu, miały w ostatnim tygodniu b. m., — wymieniano mianowicie 25 września — zebrać się także Delegacye wspólne na sesyę tegoroczną. Wprawdzie Delegacye zbierają się w tym roku w Budapeszcie i wprawdzie wielu z delegatów należy do Sejmów rozmaitych krajów, — ale nieobecność tych kilkunastu lub choćby kilkudziesięciu posłów w rozmaitych Sejmach, nie może wpłynąć decydująco na normalne funkcyonowanie Sejmów, tak, że trudno mówić o technicznej niemożliwości równoczesnego obradowania Sejmów i Delegacyj. Ponieważ nie istnieją także żadne ustawowe trudności, któreby nie pozwalały na równoczesne obradowanie Sejmów i Delegacyj, przeto od razu sprawa przedstawiała się tak, iż se-

---

11)

Teodor Jeske-Choiński.

SĄD BOŻY.

Obrazek z XII. stulecia.

IV.

(Ciąg dalszy).

Bertrand de Sizean rozglądał się niespokojnie po sali. Sprawa przybrała obrót, którego sobie nie życzył, gdyby się bowiem trybunał zgodził na sąd Boży, musiałby stanąć do walki z obrońcą pani Azalais, a on wojował chętniej podstępnym językiem, niż mieczem. Spodziewał się, że sędziowie wicehrabstwa nie dopuszczą do niebezpiecznej gry sądu Bożego, że skażą panią Azalais na podstawie jego zeznania. Przeto zadrżał trwogą tchórza, kiedy hrabia de Lara, podniósłszy się z krzesła, wygłosił:

— Zważywszy, że rycerz Bertrand de Sizean nie może poprzeć swego oskarżenia, zwróconego przeciw pani Azalais de Gruissan, świadkami, jak się tego prawo domaga, zważywszy, iż nie wolno omylnej sprawiedliwości ludzkiej sądzić tak ważnej sprawy na podstawie samego tylko zeznania oskarżyciela, — najwyższy trybunał wicehrabstwa narbońskiego postanawia złożyć wyrok w ręce wszystkowiedzącego Boga. By zaś pani Azalais de Gruissan, obca w naszych stronach, miała czas uprosić w swojej ziemi rodzinnej któregoś z powinnych lub przyjaciół o zastępstwo rycerskie w szrankach, co prawo i obyczaj dozwalają niewieście, trybunał odkłada sąd Boży aż do wtorku po Zielonych Świętach. Do tego czasu zostaje pani de Gruissan pod nadzorem przewielebnego arcybiskupa Narbony, który ręczy swoją osobą i całem swojem mieniem, iż dostawi ją w dniu oznaczonym na plac walki albo kaźni. Tak postanowiliśmy w imieniu Trójcy św., Amen.

Z niemem podziękowaniem wdzięcznych oczu osunęła się pani Azalais do stóp arcybiskupa, odgadłszy w nim twórcę postanowienia sądu. Jego potężna ręka osłoni ją teraz przed złością Sizeanów i wydobędzie ją z klatki więziennej. Z ufnością nieszczęśliwego dziecka garnęła się do jego kolan, a on, pochyliwszy się nad nią, dotknął ręką błogosławiąco jej głowy, mówiąc:

— Ufaj Bogu. Jeżeli jesteś niewinną, sędzia najsprawiedliwszy nie pozwoli cię shańbić i skrzywdzić.

Ufała ... Miała przed sobą dwa miesiące, dosyć czasu, aby Tiburga i Gaston zanieśli do Normandyi wiadomość o jej nieszczęściu i wrócili z odpowiedzią pomyślną. Bo wierzyła, że powinni jej domu nie opuszczą jej w tem trudnem położeniu, że któryś z nich przybiegnie i ukarze mściwego oszczercę. A może wicehrabia Roger nie odpłynął jeszcze do Ziemi Świętej, może chciał się przedtem pożegnać z zamkiem swoich przodków.... Gdyby Tiburga jego znalazła.... Serce pani Azalais uderzyło młotem pod suknią wdowią.

Nie widziała w tej chwili nic, co się dokoła niej działo, modląc się całą zdeptaną duszą o powodzenie wyprawy Tiburgi. Jak przez sen słyszała głos hrabiego de Lara, który mówił:

— A wy, rycerzu de Sizean, oddajcie w ręce moje rękawicę i wymieńcie zakładników swoich, jako pewność, że staniecie we wtorek po Zielonych Świętach na miejscu oznaczonem, aby się oddać na sąd Boga.

Ze źle ukrywanym gniewem zdjął rudy rycerz rękawiczkę z prawej ręki i oddał ją hrabiemu. Dwu panów de Gruissan uczyniło to samo, ofiarowując się służyć mu, jako zakładnicy.

— Gdybyście nie dotrzymali słowa — mówił jeszcze pan de Lara, — albo gdybyście usiłowali zbiedz, będziecie sądzeni i karani, jako zwykli zbrodniarze.

V.

Bramy zamku rennskiego otworzyły się na ścieżaj dla miasta.

Od samego rana ciągnął przez most zwodzony na dziedziniec tłum hałaśliwy, nie powstrzymywany przez straż, zwykle bardzo niełaskawą na mieszczuchów.

Bo na zamku odbędzie się dziś uroczystość niezwykła. Wice-hrabia Roger de Montfort włoży hełm na głowę Pawła de Paimpont, najwaleczniejszego z pomiędzy giermków, wychowanych na dworze hrabiny de Rennes. Przybył w swoje strony rodzinne, by się pożegnać z krewnymi przed wyjazdem do Ziemi Świętej i uproszony przez hrabinę wyzwoli jej najmilszego giermka na rycerza. Wielki to zaszczyt dla młodego wojownika, że otrzyma hełm z rąk tak sławnych.

Oto biją już dzwony na wieży kaplicy zamkowej, wzywając gości i domowników hrabiny na Mszę świętą.

— Rozstąpcie się, rozstąpcie! — nawołują pachołkowie.

Tłum kołysze się przez kilka chwil, jak fala, trącona skrzydłem wiatru, potem rozsuwa się, rozpada na dwie połowy, tworząc pośrodku szeroką brózdę.

— Już idą! — podają sobie mieszczanie z ust do ust.

— Idą! szepcą niewiasty, wyciągając ciekawe szyje w stronę małych domków, przypartych do pierwszego, wewnętrznego muru.

Z jednego z tych domków wysnuwa się orszak uroczysty. Naprzód ukazuje się herold w szkarłatnym ornacie z herbem hrabiów de Rennes, wyszytym nićmi jedwabnemi na piersiach. Niesie on w prawem ręku tarczę panów de Paimpont, w lewem długą, złoconą laskę, swojej godności znak szanowny.

Za heroldem kroczą grajkowie wędrowni, jeden z nich śpiewa pieśń o Rolandzie, reszta zaś wtóruje mu na skrzypkach i fletach.

Tuż za grajkami postępuje dwu rycerzy w pełnym rynsztunku. Dalej posuwa się parami długi szereg giermków szlachetnego pochodzenia, w białych safianowych butach, ozdobionych srebrnemi ostrogami. Każdy z nich niesie jakąś część zbroi Pawła de Paimpont; ten hełm, ów napierśnik, trzeci naramienniki, czwarty rękawice.

(Ciąg dalszy nastąpi).

sya sejmowa będzie odbywać się równorzędnie z sesyą delegacyjną.

Na podstawie uchwały ostatniej wspólnej Rady gabinetowej, odbytej onegdaj w Budapeszcie, otwarcie sesyi delegacyjnej zostało jednak przesunięte do pierwszych dni przyszłego miesiąca; — mówią mianowicie o 5 października. Jest rzeczą jasną, że to przesunięcie sesyi delegacyjnej wyjdzie tylko na korzyść sesyi sejmowej; pozwoli ono mianowicie nie odciągać Sejmom wybitnych ich członków, będących zarazem członkami Delegacyj, — da Sejmom możliwie jak największą swobodę ruchów i pracy nie do 25 b. m. tylko, lecz aż do pierwszych dni października. Tymczasem z wielu stron zrozumiano to postanowienie zupełnie przeciwnie jako zapowiedź wcześniejszego zamknięcia czy też odroczenia sesyi sejmowej. Jest to przypuszczenie zupełnie błędne i niesłuszne. Sesya sejmowa i sesya delegacyjna nie wchodzą z sobą w kolizyę. Przecież od razu Sejm tyrolski zwołany był na 22 b. m., chociaż sesya delegacyjna miała się w kilka dni później rozpocząć, a Sejm bukowiński nawet na początek października!

Sejmom będzie pozostawiony czas dostateczny do załatwienia ich zadań, zupełnie w myśl pierwotnego programu, tak, że nie będą potrzebowały na gwałt się spieszyć. Mogą one we wtorek ze spokojem przystąpić do pracy, do której ludność ich krajów przywiązuje tak wielkie znaczenie i z którą łączy wielkie nadzieje.

Sprawy krajowe.

(Projektowane przedsiębiorstwa melioracyjne).

□ Wydział krajowy przedkłada Sejmowi wnioski na podjęcie czterech nowych przedsiębiorstw melioracyjnych: dwu w dorzeczu Wisły, jednego w dorzeczu Bugu i jednego w dorzeczu Dniestru.

Projektowana jest regulacya potoku Macochy, dopływu rzeki Soły, kosztem 1,166.000 kor. W regulacyi tej interesowanych jest 8 gmin i obszarów dworskich w powiecie bialskim, mianowicie: Grojce, Osiek, Łęki, Bielany, Kańczuga, Malce, Nowa wieś i Kęty z powierzchnią 1568 morgów gruntów, które zostaną odwodnione i ochronione od wylewów. Opracowany przez Wydział krajowy projekt ustawy dla tej regulacyi zapewnia wykonanie robót w drodze przymusowej spółki wodnej pod zarządem Wydziału krajowego przy 40 prc. zasiłkach z funduszu krajowego i państwowego funduszu melioracyjnego; resztę pokryć mają interesowani właściciele zakładów wodnych i właściciele gruntów.

Regulacya ta przeprowadzoną być ma w ciągu 11 lat.

Drugie projektowane przedsiębiorstwo tyczy się osuszenia bagien rzeszowskich przez regulacyę potoków Czarny, Mrowli, Osiny i Podrzecze, 68 rowów osuszających i budowę kanału nawodniającego, kosztem 460.000 kor.

W projektowanej melioracyi interesowane są w powiecie rzeszowskim gminy i obszary dworskie: Dąbrowa, Trzciana, Mrowla, Świlcza, Bratkowice, Rudna wielka, oraz gminy: Lipie, Rogoźnica i Rudna mała; w powiecie ropczyckim zaś: gmina i obszar dworski Klęczany z powierzchnią 3595 morgów. Wydział krajowy przedkłada Sejmowi projekt ustawy zapewniającej wykonanie tego osuszenia w drodze przymusowej spółki wodnej przy 40 prc. zasiłkach kraju i państwowego funduszu melioracyjnego pod zarządem Wydziału krajowego.

Osuszenie tych bagien dokonane być ma w ciągu 5 lat.

Trzecie przedsiębiorstwo tyczy się regulacyi rzeki Sołoki z dopływami, która ma znaczenie dla ochrony od wylewów i odwodnienia znacznych obszarów gruntów po lewym brzegu rzeki Bugu. Koszt tego przedsiębiorstwa obliczono na 6,000.000 kor. W regulacyi tej interesowanych jest 34 gmin i obszarów dworskich w powiatach rawskim i sokalskim z powierzchnią 24.119 morgów. Wydział krajowy przedkłada Sejmowi projekt ustawy, zapewniającej przeprowadzenie tej regulacyi w drodze przedsiębiorstwa przymusowej spółki wodnej pod zarządem Wydziału krajowego przy 40 prc. zasiłkach kraju i państwowego funduszu melioracyjnego.

Przeprowadzenie regulacyi tej rozłożone być ma na 20 lat.

Czwarte przedsiębiorstwo tyczy się regulacyi potoków Kłodnicy (Nieżachówki) i Rybnicy z dopływami na przestrzeni 77 klm. kosztem 1,800.000 kor. W regulacyi tej interesowanych jest 14 gmin i obszarów dworskich w powiatach żydaczowskim, drohobyckim i stryjskim z powierzchnią 13.838 morgów. Wedle projektu ustawy regulacya ta przeprowadzona być ma jako przedsiębiorstwo przymusowej spółki wodnej przez Wydział krajowy przy 40 prc. zasiłkach kraju i państwowego funduszu melioracyjnego. Roboty wykonane być mają w ciągu 18 lat.

Po wejściu w życie ustawy o regulacyi Kłodnicy z dopływami, zapewnione będzie przeprowadzenie wielkiej akcyi melioracyjnej w dorzeczu górnego Dniestru, które obok Powiśla i dorzecza Bugu i Styru stanowi jedno z trzech centrów melioracyjnych w Galicyi.

KORESPONDENCYE.

Nowy Targ, 12 września.

(Poświęcenie nowego gimnazyum. — Wizytacya Wiceprezydenta Rady szkolnej krajowej dr. Dembowskiego).

Dnia 9 b. m. miasto Nowy Targ, a z niem całe Podhale obchodziło uroczystość poświęcenia i ostatecznego oddania władzy szkolnej nowego budynku dla nowotarskiego gimnazyum. Gmach ten wprost okazały, bardzo wielkich rozmiarów, w stylu romańskim, z surowej cegły, a odpowiadający wewnętrznem urządzeniem wszelkim najwybredniejszym wymaganiom pedagogii i hygieny, tem większe sprawia wrażenie, że wznosi się wśród niezmiernie skromnego otoczenia schludnych, ale małych przeważnie i ubogich domków miasteczka górskiego, co prawda na majestatycznem tle pasma gór, zdala widnego. Nic dziwnego, że gmina wystawiwszy wielkim sumptem tę ozdobę i chlubę Nowego Targu, pragnęła nadać aktowi poświęcenia budynku jak największej okazałości. Dokonał go przybyły umyślnie w tym celu z Krakowa ks. biskup Anatol Nowak, zjechał nań Wiceprezydent c. k. Rady szkolnej krajowej dr. Ignacy Dembowski, a uczestniczyło w uroczystości kilku posłów na Sejm i do Rady państwa, jak: dr. Bednarski, radca Dworu German, dawny inspektor zakładu, ks Rzeszódko, liczni przedstawiciele władz, (zadziwił tylko brak reprezentantów Rady powiatowej) i nieprzejrzany tłum miejscowej i dalszej publiczności, wśród której zwracali na się uwagę właściwi bohaterowie dnia, uczniowie gimnazyum, przeważnie dzielna i krzepka młódź góralska.

Po solennem nabożeństwie, odprawionem przez ks. biskupa Nowaka, który poprzednio licznemu zastępowi uczniów, głównie nowo otwartej V. klasy, udzielił Sakramentu Bierzmowania, ruszono długim pochodem z kościoła do gmachu gimnazyalnego.

Po zakończeniu obrzędu poświęcenia, przy którym starsi uczniowie posługiwali ks. konsekrantowi, z estrady pięknie udekorowanej zewnątrz budynku, wśród wielkiej rzeszy która ją otaczała, ks. biskup Nowak w mitrze i z pastorałem w ręku wygłosił wspaniałą, długą przemowę, w której w natchnionych i gorących słowach przedstawił młodzieży szkolnej obowiązki względem ojczyzny i wzywał ją, aby niezłomnie trwała przy wierze i cnocie, których fundament winien być tak silny, jak skały podhalskie, opierając się zwycięsko wichrom halnym zwątpienia i zepsucia, na które w życiu może być wystawiona.

Po następnem przemówieniu burmistrza Nowego Targu Józefa Rajskiego, który Panu Wiceprezydentowi Rady szkolnej krajowej oddał klucze budynku, dr. Ignacy Dembowski w dłuższem również, podniosłem przemówieniu, zwrócił się znów do uczniów, którym, wychodząc z założenia, *non scholae sed vitae discimus* wyłożył znaczenie prawdziwej kultury, którą powinni wynieść z tego pięknego, dla nich zbudowanego przybytku, przeznaczonego na to, by nietylko ich oświecić, ale zarazem wyrobić pod względem charakteru i uszlachetnić! Oddając z kolei klucze gmachu dyrektorowi dr. Kazimierzowi Krotoskiemu oświadczył, że mu je wręcza jako symbol, w przekonaniu, że będzie on nadal posiadał klucze do zaufania i poważania ludności, a zarazem wraz ze swem gronem nauczycielskiem dzierżyć będzie klucze serc młodzieży, którą wychowywać mają. Zakończył okrzykiem na cześć Najjaśniejszego Pana, który obecnie trzykrotnie z uniesieniem gromko powtórzyli. Dyrektor zakładu w obszernej, a z wielkim zapałem wypowiedzianej mowie skreślił obowiązki kierownika i nauczycieli względem młodzieży, cel wychowania w szczególności w naszym narodzie i społeczeństwie, gdzie dzięki wspaniałomyślności Monarchy, młodzież może się kształcić i rozwijać swobodnie, wezwał ją tem goręcej, że sam pochodzi z dzielnicy, brak tych swobód boleśnie odczuwającej, aby z tych dobrodziejstw skrzętnie i gorliwie korzystała i zakończył uroczystem zapewnieniem, że i podwładni mu nauczyciele posłannictwo swe wychowawcze wiernie i sumiennie pełnić będą. Nakoniec uczeń najwyższej klasy, Rajski, w stosownem, pięknie ułożonem, a wybornie wygłoszonem przemówieniu, imieniem kolegów podziękował za opiekę władz i przyrzekł, że łożonych dla nich starań okażą się godni przez wytrwałą pracę i przykładne postępowanie.

Po uczcie, którą reprezentacya gminy podejmowała suto i gościnnie licznych uczestników, a wśród której wniesiono wiele toastów i odczytano telegramy od JE. Pana Namiestnika, JE. Pana Marszałka kraju, inspektora krajowego Dworskiego, wielu posłów i t. d., nastąpiło zwiedzanie Zakładu, a potem produkcye gimnastyczne na obszernem podwórzu gimnazyalnem, wykonane świetnie i z wielką precyzyą przez uczniów, a uwieńczone popisem, któremu podobnego trudnoby chyba oglądać w innem gimnazyum, mianowicie tańcem „zbójeckim", wykonanym w strojach góralskich z nieporównanym ogniem i życiem. Po wyczerpaniu programu uroczystości, p. Wiceprezydent Dembowski do późnego wieczora przyjmował wiele osób zgłaszających się doń w sprawach szkolnych w budynku starostwa, w którym zwiedził też biuro Rady szkolnej okręgowej.

Następnie udawszy się do Zakopanego, odbył tam kilkugodzinną, szczegółową inspekcyę szkoły zawodowej przemysłu drzewnego, oraz konferencyę z naczelnikiem gminy, celem zapewnienia temu bardzo w niepomyślnych warunkach instalowanemu zakładowi dobrego pomieszczenia w najbliższej przyszłości. Zwiedził wreszcie schronisko nauczycielskie i słynny zakład nauki gospodarstwa domowego w Kuźnicach, oprowadzany po wszystkich jego zakątkach przez sędziwą założycielkę i kierowniczkę tej wzorowej szkoły, czcigodną generałową hr. z Działyńskich Zamoyską.

Zjazd br. Aehrenthala z p. Izwolskim.

Pogłoska pism wiedeńskich o mającem nastąpić spotkaniu P. Ministra spraw zagranicznych br. Aehrenthala z kierownikiem

---

50)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

NAJMŁODSZA.

Z francuskiego.

XVII.

(Dokończenie).

Uśmiech zagadkowy rozchylił usta Lucyli i nagle zagadnęła Le Danteca:

— Komendancie, zgorszyłam pana przed chwilą i musi pan mieć o mnie wcale nie szczególną opinię... Chcąc się podnieść w oczach pana i dać dowód, że bywam czasami poważną, uczynię panu pewne wyznanie... ale tylko panu samemu... Kochanie, zostaw nas samych na chwilkę, dobrze? Przez ten czas przygotujesz mi posiłek, na który doktor pozwolił, bo jest mi już zupełnie dobrze, a wzruszenia apetyt we mnie wzbudziły.

Podobna propozycya z natury rzeczy nie mogła uspokoić obaw Pauletki, jednak w zmieszaniu, w jakie ją wprowadziły aluzye Tanguyego, doznawała niejakiej ulgi, że może się uwolnić od jego spojrzeń badawczych i pospieszyła opuścić pokój.

Skoro tylko Lucyla znalazła się sam na sam ze szwagrem, powolnym ruchem zgarnęła włosy rozrzucone po poduszce, zwinęła je w węzeł na karku, a potem, najpieszczotliwszym swoim głosem szepnęła:

— Jesteś na oziębłej stopie z twoją żoną, komendancie?...

Oblicze Tanguyego spochmurniało.

— Powiedziała ci to? — spytał kolejno.

— Tak... Nie zwierzyła mi się z powodów waszego nieporozumienia, ale jedno słówko wypowiedziane przez pana, wszystko mi wyjaśniło... Jesteś pan zazdrosny o Rivoalena, przyznaj pan?... A ponieważ wszystko, co zaszło, stało się z mojej winy, słusznie będzie, abym się starała złe wynagrodzić...

— Ja... ja nie rozumiem.... Wytłumacz się....

— Ja sama dopuściłam się złośliwego uczynku, stawiając Pauletkę w obecności pana Hervégo, ja sidła na nich zastawiłam... Skoro się tego domyśliła, Pauletka natychmiast chciała uciekać... ja ją zatrzymałam...

— Ty to zrobiłaś, ty?... — zawołał Le Dantec, zrucając się z miejsca jak wściekły i usuwając się od niej.

— Zrobiłam to, podniecona przez Tonię, a także ulegając podszeptom mojej niedobrej natury, ale Pauletka warta więcej odemnie i miała tyle rozsądku, że nie dała się złapać.

— W każdym razie złe się stało.... Czy przynajmniej nie spotkali się po raz drugi? — mruknął podejrzliwie.

— Spotkali się i nic złego z tego nie wynikło.... Gdy tylko Rivoalen zapragnął flirt z nią rozpocząć na nowo, Pauletka się oburzyła i wyrzuciła go za drzwi.

— Nie byłaś przy tem.... Jak możesz wiedzieć?

— Wiem, gdyż Hervé wrócił w rozpaczy do pracowni Salbrisa i wszystko mu wyznał.... Zresztą, gdyby mu pozostawiono choć odrobinę nadziei, czy byłby się skazał na wygnanie na długie lata?... Powinieneś pan być o tem najmocniej przekonany obecnie, gdy wyjechał!

— Wyjechał, tak — odrzekł Tanguy potrząsając głową — ale kto mnie zapewni, czy twoja siostra go nie żałuje, czy nie pogoni za nim myślą przez morza i pustynie?

— Ja! — zapewniła Lucyla ze wzruszeniem — jestem tego pewna, bo wiem, że ona kocha innego.... Przyznała mi się do tego przed chwilą, a raczej dała z siebie wyciągnąć słówko po słówku... wyznanie swojego uczucia dla pana.... Ona pana ubóstwia!

— Niestety! — zawołał z niedowierzaniem — nie jestem już dość młody, aby dać się unieść złudzeniom....

— Człowieku małej wiary! — zawołała Lucyla pół z płaczem pół żartem — czy nie masz oczu dla widzenia?... Czy gdybyś jej był obojętny, zostałaby pod twoim dachem po twoich niesłusznych podejrzeniach i oskarżeniach? Chociaż Pauletka bardzo mało jest podobna do innych członków swojej rodziny, posiada jednakże tak samo, jak my wszystkie, zapaloną główkę i jeżeli nie uciekła z La Vignée tak samo, jak ja uciekłam od mamy, wierzaj mi pan, że tylko jedno ją powstrzymało.... miłość, którą ma dla pana....

Ze skrzyżowanemi rękami, ze spuszczoną na piersi głową, Le Dantec przechadzał się zwolna po pokoju; z pomroki zwątpienia i niepewności, błysk nadziei prześwitać zaczynał rozjaśniając mu oblicze.

Gdy komendant, zatopiony w rozmyślaniu zatrzymał się przy oknie, Pauletka wróciła cichutko do pokoju, przynosząc lekki posiłek dla siostry. Z wymownego mrugnięcia oczu chorej domyśliła się, że była o niej mowa i że losy jej zostały rozstrzygnięte. Położywszy tackę na stoliku, czekała z bijącem sercem, aby Tanguy odszedł od okna. W tej samej chwili obrócił się i zobaczył ją przed sobą bladą i nieruchomą jak posąg.

— Pauletko! — zawołał otwierając ramiona i podchodząc ku niej.

Odwróciła się ku niemu i czuły uścisk trzymał ich długo przy sobie....

. . . .

Kwiecień panuje teraz w całej świetności. Przy odgłosie dzwonów wielkanocnych dolina Bievre ustroiła się we wiosenne szaty. Wiśnie, jabłonie i grusze kołyszą przy lada powiewie swoje ukwiecone gałęzie, podobne do niewinnych bukietów panny młodej; pola poziomkowe rozściełają po ziemi kobierce drobnych, białych kwiatuszków, a pośród tej śnieżnej bieli, jabłonie i brzoskwinie rzucają tu i owdzie plamy jaskrawo różowe. Na górze, niebo pokryte drobnymi, bladymi obłoczkami, pomiędzy którymi błąka się jeszcze gdzieniegdzie różowa chmurka; niebo o zmroku zdaje się odzwierciedlać dziewicze barwy, któremi ziemia ustroiła swoją radosną szatę.

Wzdłuż trawników w La Vignée Tanguy Le Dantec i Pauletka przechadzają się zwolna. Młoda kobieta oparła się na ramieniu komendanta, którego uczciwe oblicze wygląda jak odmłodzone w odblaskach zachodzącego słońca. Woń gorzkich migdałów, unosząca się z sadów, obejmuje ich upajająco. Pauletka podnosi swoje piękne oczy na milczącego męża i szepcze:

— Tanguy, o czem myślisz?

— Myślę — odpowiada przyciskając silniej jej rękę — że jestem całkowicie szczęśliwy i że jest to jeden z najrozkoszniejszych wieczorów w mojem życiu...

Uśmiech serdeczny, ale figlarny unosi kąciki ust Pauletki.

— *Jeden* z najrozkoszniejszych? — mówi. — To znaczy, że miałeś wiele innych?... Powiedz, czy bywały przyjemniejsze?

— Nigdy, drogie dziecko!... Kroczę dziś jak w jakiem marzeniu i jedyną moją obawą, aby ono nie rozwiało się za szybko... Jestem tak daleki od twojej młodości a tak bliski schyłku...

Zamknęła mu milutkim ruchem usta jedną ze swoich rąk.

— Przestań! — rozkazuje — kocham ciebie takim, jakim jesteś i gdybyś był młodszy, myśl, że inna kobieta mogłaby starać się tobie podobać, mąciłaby moje szczęście na każdym kroku... Czy wiesz? jestem szkaradnie zazdrosna i w miłości tak samo, jak we wszystkiem, chcę być dla ciebie „ostatnią".

Ujął ją w ramiona. Śmiejąc się, unosi się na palcach, aby dostać do jego ust... I rozkoszując się tym pocałunkiem dziecinnych usteczek, Tanguy czuje cień melancholii, który na serce mu pada; bo on wie, że godziny odmłodzenia są dla niego policzone, że posiadają trwałość kwiatów wiosennych, zakwitłych z rana, a rozwianych wieczorem przez zimny powiew wiatru...

KONIEC.

polityki rossyjskiej p. Izwolskim otrzymała już potwierdzenie. Urzędownie bowiem doniesiono, że na zaproszenie hr. Berchtolda rossyjski minister spraw zagranicznych p. Izwolski uda się dnia 15 b. m., po skończeniu kuracyi w Karlsbadzie, do Buchlau na Morawach, a w tym samym dniu przybędzie tam również P. Minister spraw zagranicznych br. Aehrenthal.

Pisma wiedeńskie z żywem zadowoleniem zapisały tę wiadomość. Sądzą one, że spotkanie to, zamykające tegoroczną sesyę zjazdów politycznych, mieć będzie szczególną doniosłość. — P. Izwolski w ciągu swej działalności dyplomatycznej okazał się wypróbowanym przyjacielem pokoju i gdziekolwiek nadarzyła się sposobność, objawiał swoje w tym kierunku zapatrywania.

Dawno już ustąpiły chmury, których cień padał ongi na stosunek austro rossyjski, a to, co mówiono o nowych pomiędzy obu Państwami niesnaskach skutkiem projektu kolei sandżackiej, okazuje się fantastyczną przesadą. Dowiodły tego późniejsze zdarzenia.

Wobec przewrotu w Turcyi zajęły Austro-Węgry i Rossya zupełnie zgodne stanowisko; nawet w sprawie odwołania oficerów żandarmeryi ujawniły się też same obu Państw intencye. Gdyby wszakże istotnie co do pewnych szczegółów wystąpiła na jaw pewna różnica zapatrywań, to zjazd będzie najodpowiedniejszym środkiem do jej wyrównania, gdyż mężowie stanu, którzy mają się jutro spotkać, utrzymują z sobą przyjazne, — śmiało powiedzieć można — serdeczne stosuki.

Co zaś obiorą za przedmiot swych konferencyj, nietrudno odgadnąć. Na czele wszystkich spraw stoją w tej chwili dwa problemy egzotyczne: wypadki w Turcyi i w Marokku. Zapewne również zamieszki w Persyi zostaną na tym zjeździe omówione.

Russische Rundschau tak wyraża się o jutrzejszym zjeździe: Kierownicy polityki austro-węgierskiej i rossyjskiej spotkają się na zamku hr. Berchtolda w Buchlau. Odpowiedniejszego miejsca trudno było dobrać; hr. Berchtold bowiem, ambasador Austro-Węgier w Petersburgu, uchodzi za gorącego rzecznika przyjaźni obu Mocarstw. Zjazd w Buchlau dobije ostatecznie wersye o naprężeniu między Wiedniem a Petersburgiem, które miało wywiązać się w następstwie zjazdu rewelskiego. Przeciwnicy umowy z r. 1897 twierdzili, że owa *entrevue* stała się grobem austro-rossyjskiego porozumienia. Jedni z nich głosili, jakoby pod Rewlem ukuto strzałę przeciwko Niemcom i Austro-Węgrom, — inni znowu usiłowali wmówić w Europę, jakoby Austro-Węgry nosiły się z zamiarami zaborczymi co do Bałkanu, ku czemu jakoby popychały je Niemcy. Gdyby spotkania jutrzejszego nie było, pessymiści wysnnliby ztąd niewątpliwie jak najczarniejsze wnioski.

Dla obznajomionych ze stosunkami zjazd w Buchlau nie przedstawia żadnej niespodzianki; jest on zupełnie naturalną rzeczą wobec przyjaznych stosunków osobistych bar. Aehrenthala z p. Izwolskim i wobec przyjaźni, jaka łączy oba Mocarstwa. Doprowadziła ona swego czasu do porozumienia w kwestyi macedońskiej, obecnie zaś zapatrywania Austro-Węgier i Rossyi na tę sprawę tem łatwiej utrzymać w harmonii, że po ostatnich wypadkach w Turcyi, rząd ottomański sam zajmie się uregulowaniem odnośnych stosunków.

KRONIKA.

Lwów, 14 września.

— **Kalendarz.**

Wtorek (15 września):

Nikodema m. — Budzimiła. — Mamanta.

Wschód słońca o godzinie 5·08 rano, zachód słońca o godzinie 5·30 po południu.

— **JE. P. Namiestnik, dr. Michał Bobrzyński,** będzie udzielał audyencyj przez czas trwania sesyi sejmowej tylko w niedziele.

— **JE. P. Prezydent wyższego sądu krajowego,** dr. Tchorznicki, wyjechał na sześciotygodniowy urlop.

Zastępstwo objął P. Wiceprezydent Przyłuski.

— **Radca Dworu i prokurator skarbu dr. Karol Engel** wyjechał na kilkutygodniowy urlop. — Kierownictwo Prokuratoryi skarbu w jego zastępstwie objął radca Dworu dr. Niewiadomski.

— **Z Rady szkolnej krajowej.** Rada szkolna krajowa, po wysłuchaniu zdania referenta sanitarnego, postanowiła nie odraczać otwarcia roku szkolnego w szkołach ludowych i w niższych klasach gimnazyów we Lwowie i w tych gimnazyach na prowincyi, w których otwarcie roku szkolnego dotąd nie nastąpiło, postanowiła natomiast wydać szczegółowe zarządzenia co do środków zabezpieczających rozszerzenie się epidemii szkarlatyny wśród młodzieży szkolnej. Zarządzenia te, które mają na celu zwolnienie niektórych uczniów od nauki szkolnej, będą wydane do Rad szkolnych okręgowych, dyrekcyj gimnazyów i wydziałów szkół przemysłowych. Te ostatnie szkoły mają być otwarte we Lwowie dopiero dnia 15 października b. r.

Jutro wyda Rada szkolna krajowa obszerny komunikat w tej sprawie.

— **Manewry Cesarskie w zachodnich Węgrzech.** Za widownię tegorocznych, jutro rozpoczynających się wielkich manewrów, które trwać będą przez trzy dni (do 18 b. m. włącznie), obrano okolicę Veszprimu w Węgrzech zachodnich. W manewrach biorą udział: korpusy 4 (Budapeszt), 5 (Preszburg) i 13 (Zagrzeb). Jako komendanci armij powołani zostali generalni inspektorowie wojsk, generałowie broni br. Albori i Fiedler, którym do boku dodano jako szefów sztabów generalnych, generał-majora Błażeja Schemna, komendanta 55 brygady pieszej i Pawła Puhallo, komendanta szkoły wojennej. W kołach zawodowych już same osoby wodzów budzą nadzieję, że tegoroczne manewry obfitować będą w zajmujące i pouczające szczegóły.

Główne kwatery armij urządzono w sposób, praktykowany na wojnie. Obejmują one oddział operacyjny, wygotowujący agendy operacyjne, teksty rozkazów i dyspozycyj, projekty operacyj i t. p. — i oddział szczegółowy, który załatwiać ma czynności administracyjne i manipulacyjne. Kierownictwo tych oddziałów objęli wyżsi oficerowie sztabowi generalnego sztabu, do pomocy zaś przydano im grono oficerów sztabowych. Osobny oddział stanowi dyrekcya telegrafu polowego, dzierżąca pod swymi rozkazami pułk kolejowy i telegraficzny; dalej przydzieleni zostali do każdej z obu głównych kwater jeden wyższy lekarz wojskowy jako szef sanitarny, jakoteż personal furgonów i sztabu.

W podobny sposób zorganizowano główne kwatery korpusów. Personalu żandarmeryi polowej dostarczyła węgierska żandarmerya, a poczty polowej węgierski zarząd pocztowy. Przy intendenturach korpuśnych fungują także komisarze cywilni dla przeprowadzania ewentualnych pertraktacyj z władzami cywilnemi.

Ordre de bataille przedstawia się w głównym zarysie następująco:

Czwarty korpus (budapeszteński) wyprowadza na pole bitwy pod wodzą gen.-por. Minarellego Fitzgeralda 7.400 ludzi; pod wodzą gen.-por. Zieglera 8.500 ludzi; nadto pod wodzą gen.-majora Hauera 2.300 konnicy i pod komendą gen.-majora Weissa 27 bateryj.

Piąty korpus (preszburski) składa się z 8.500 ludzi pod wodzą gen. broni Steinigera, 7.400 ludzi pod komendą gen.-por. Hornika, 5.800 ludzi z gen.-por. Dauklem na czele; z 1.450 konnicy kierowanej przez gen.-majora Hauera i 16 bateryj (komendant generał-major Wildmoser).

Oprócz tego biorą udział w manewrach formacya węgierskiej obrony krajowej (honwedów) pod wodzą gen.-por. Balasa (7.300 ludzi), pod wodzą gen.-por. Rupprechta (6.800 ludzi); pod wodzą gen.-por. Ronai Horwatha (7.300 ludzi); pod wodzą gen.-por. Boroevica (6.350 ludzi), jakoteż 6.000 konnicy pod wodzą gen.-majora Lazara Gyuritsa, jakoteż br. Marschalla. Ogólną siłę biorących w manewrach udział honwedów podają krągło na 27.000 piechoty i 6.000 konnicy.

Ogółem staje w polu 139 batalionów piechoty w sile około 74.000 ludzi, 100 szwadronów konnicy w sile 13.700 jeźdźców i 68 bateryj — nie licząc w to oddziałów karabinów maszynowych. Ogółem dochodzi liczba uczestników manewrów do 100.000 ludzi, a więc tyle mniej więcej, ile w razie wojny tworzy jeden korpus armii.

Właściwe manewry odbędą się na linii Stuhlweissenburg-Papa na południe od jeziora Błotnego. Teren ten należy w znacznej części do przestworza równiny węgierskiej i przedstawia znaczne trudności komunikacyjne. Dalej obejmuje widownia manewrów góry Bakońskie i Wertreskie, dochodzące do 500 metrów wysokości i obfitujące w wąwozy.

Ważną przeszkodę komunikacyjną tworzy jezioro Błotne, obejmujące 690 klm. kwadr., rozciągające się wzdłuż na 79, wszerz na 8—15 klm. Posuwanie się wojsk utrudniają w okolicy jeziora liczne strumienie i rzeczki wpadające do niego. W okolicznych zaś, często bezdrożnych lasach, znajdzie zwłaszcza kawalerya niejeden twardy orzech do zgryzienia.

O supozycyi manewrów nie poinformowano jeszcze prasy.

— **Miejska Rada zdrowia** na odbytem w sobotę wieczorem posiedzeniu, po wysłuchaniu opinii zaproszonych inspektorów Rady szkolnej okręgowej dla m. Lwowa, pp. Matusiaka i Nowosielskiego, powzięła następujące uchwały:

1. ze względu na wzmagającą się obecnie ilość wypadków płonicy oświadczyć się przeciw otworzeniu szkół ludowych i wydziałowych już z dniem 15 września;

2. z tych samych przyczyn żądać od Ministerstwa oświaty, by zarządziło odroczenie rozpoczęcia nauki w niższych klasach szkół średnich;

3. termin otwarcia tych szkół poda w swoim czasie miejska Rada zdrowia, gdy epidemia płonicy się przełamie;

4. chajdery już otwarte należy bezwarunkowo zamknąć, a nadto wszystkie kontrolować, czy nauki nie rozpoczęły;

5. ochronki dla dzieci pozostawić otwarte tylko w dzielnicach wolnych od epidemii, tj. w ulicach Staszica i Ochronek; w ul. Gródeckiej i Zamarstynowskiej zaś zamknąć; natomiast rodzicom, posyłającym dzieci do tych dwu ostatnich ochronek, należy w razie potrzeby przyjść z pomocą, jeśliby matki dla opieki nad dziećmi musiały wstrzymać się od chodzenia na zarobek.

W sprawie zamknięcia szkół miejskich zapadnie dziś decyzya ostateczna.

Co do szkół państwowych (średnich) będzie magistrat musiał odnieść się do Rady szkolnej krajowej, ewentualnie telegraficznie do Ministerstwa oświaty.

W sprawie dezynfekcyj zawiadomił fizykat miejski dr. Legeżyński, że zaległości już są na ukończeniu i najpóźniej od jutra wtorku, załatwiać będzie można dezynfekcye bieżące t. j. zgłoszone w dniu wyzdrowienia, względnie zgonu, tego samego dnia.

W sprawie prowizorycznego domu przedpogrzebowego na cmentarzu łyczakowskim przyjęto do wiadomości zarządzenia magistratu co do zadaptowania jednej izby zupełnie izolowanej w budynku administracyjnym.

Nadto wiceprezydent miasta dr. Rutowski zawiadomił, że dom przedpogrzebowy stały, urządzony wedle wymagań sanitarnych, mógłby — wedle zapewnień urzędu budowniczego — być wybudowanym w przeciągu 6 tygodni; w planach jego uwzględniono także halę na pomieszczenie zmarłych na choroby zakaźne. Dom ten stanąłby koło cmentarza, na gruncie miejskim, zwanym „Wulką kapitańską“. Obok byłoby też miejsce na projektowany miejski zakład pogrzebowy.

W sprawie komisyi anticholerycznej, która ma się ukonstytuować z polecenia Namiestnictwa, uchwalono na wniosek dr. Mikołajskiego powołać do niej wszystkich członków Rady miejskiej, oraz jeszcze ze stu obywateli, tak, aby rewizya domów, dziedzińców, studni, kloak i t. p. dokonana być mogła dokładnie a szybko.

W sprawie domu izolacyjnego, w którym mogliby mieszkać tymczasowo ludzie, w których rodzinie zdarzy się cholera lub szkarlatyna, a którzy nie odosobnieni, pozbawieni są możności zarobkowania — uchwalono na wniosek dr. Legeżyńskiego oświadczyć się za niezwłocznem urządzeniem takiego domu.

W sprawie wyboru odpowiedniego domu odbyła się już wczoraj (w niedzielę) po południu komisya; zwiedzono kilka domów w okolicy ulic Balonowej i Zamarstynowskiej.

Uchwalono na wniosek dr. Mikołajskiego odbywać posiedzenia miejskiej Rady zdrowia co sobotę.

Prof. dr. Kučera zawiadomił, że odbył już cztery doświadczenia oryentacyjne z pastylkami formamintowemi co do ich bakteryobójczego znaczenia i zauważył, że w pół godziny po zażyciu pastylki, ilość bakteryj zmniejszyła się z 30 tysięcy na 12 tysięcy.

— **Nieprawdziwa wiadomość o wypadku cholery azyatyckiej w Tarnopolu.** Z powodu nadeszłej do Lwowa wiadomości o zasłabnięciu w Tarnopolu rossyjskiego wychodźcy wśród objawów cholery azyatyckiej, przybył tam wczoraj o godzinie 3 minut 20 nad ranem ze Lwowa wysłany przez Namiestnictwo krajowy inspektor sanitarny dr. Kalikst Krzyżanowski i opierając się na wywiadach, oraz na klinicznych objawach u chorego, wyraził przekonanie, że w rzeczonym wypadku niema cholery azyatyckiej, lecz, że idzie tu o cholerę nostras.

Niezbicie wykaże stan rzeczy dopiero bakteryologiczne badanie, które będzie ukończone najprędzej w poniedziałek wieczorem; badanie to przeprowadzi dr. Gąsiorowski w zakładzie bakteryologicznym prof. Kučery.

Wspomniany wychodźca, który podąża do Argentyny, odbył pieszo drogę z Konstantynowa nowego, w gub. podolskiej, do Tarnopola do swoich krewnych; przez granicę przeszedł pokryjomu, w którem miejscu — nie wie. Zachorował po dopuszczeniu się różnych błędów dyetycznych, (jadł ogórki, melony); początkowo zasłabł bardzo, wczoraj jednak (w niedzielę rano) zauważyć się u niego dało tylko osłabienie, ciepłota jest prawidłowa 37·2; jest zupełnie przytomny, tak, że można mieć wszelką nadzieję, iż wyzdrowieje.

Zaznaczyć jeszcze należy szczegół, że chory pochodzi z okolicy, w której niema cholery.

— **Zjazd Ligi pomocy przemysłowej.** W sobotę rozpoczęły się w Jarosławiu dwudniowe obrady dorocznego Zjazdu Ligi pomocy przemysłowej, przy udziale około 300 delegatów z Galicyi, Księstwa Poznańskiego, Szląska i Królestwa Polskiego.

Na Zjazd przybyli między innymi: Prezes Koła polskiego dr. Głąbiński, posłowie dr. Battaglia, dr. Tomaszewski, dr. Adam, hr. Tyszkiewicz, Witold ks. Czartoryski i dr. Dietzius; jako reprezentanci Rządu: z Ministerstwa kolejowego szef sekcyi Schonka i wicesekretarz Pawluszkiewicz, z Ministerstwa robót publicznych radca sekcyjny dr. Waygart, z Ministerstwa skarbu radca sekcyjny dr. Szarski, z Ministerstwa handlu radca Rządu dr. Grunzl, z Urzędu popierania przemysłu inż. Till, dalej przybyli delegaci szeregu Towarzystw i instytucyj, jak: Związku fabrycznego, Towarzystwa Szkoły Ludowej, Kółek rolniczych, lwowskiej Izby handlowej, lwowskiej Izby rękodzielniczej, Związku Stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, Towarzystwa lwowskiej szkoły handlowej. Z delegatów obcych instytucyj przybył p. Faust, prezes Stowarzyszenia morawskich rękodzielników.

Zjazd rozpoczął się nabożeństwem w kościele farnym, poczem o godzinie 11 prezes Ligi, Andrzej ks. Lubomirski, otworzył obrady, witając przybyłych na Zjazd gości. Przemawiał następnie delegat ks. biskupa Pelczara, po nim burmistrz, poseł dr. Dietzius, witał delegatów imieniem miasta, następnie zabrał głos Prezes Koła polskiego, dr. Głąbiński, po nim zastępcy Rządu i delegaci instytucyj i Towarzystw, poseł dr. Battaglia imieniem Związku fabrycznego, poseł dr. Adam imieniem T. S. L. i Towarzystwa lwowskiej szkoły handlowej, dr. Bronisław Dulęba imieniem Towarzystwa Kółek rolniczych, poseł dr. Tomaszewski imieniem Towarzystwa pedagogicznego, p. Biechoński imieniem Związku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, dr. Rucker imieniem Izby handlowej i przemysłowej, dr. Schirmer imieniem lwowskiej Izby rękodzielniczej i i. Przemawiał również reprezentant komitetu wystawowego, prezes komitetu, Witold ks. Czartoryski.

Po tych przemówieniach odbyły się plenarne obrady według porządku dziennego. W południe odbył się wspólny obiad na 250 nakryć w restauracyi wystawowej. Przez całe popołudnie toczyły się poufne obrady w sekcyach: organizacyjnej, handlowo-przemysłowej i finansowej. Wieczorem o godzinie 8 odbyła się wieczornica w restauracyi wystawowej z udziałem 150 osób.

Cały Zjazd wypadł niezwykle wspaniale.

— **Wiadomości osobiste.** Dr. Bogumił Bieńkowski, znany dentysta, powrócił z zagranicy i ordynuje, jak zwykle, w domu przy ul. Kościuszki l. 8.

— **Pogrzeb** ś. p. Zofii z Librowskich Bylickiej, żony profesora Uniwersytetu lwowskiego, zmarłej w Berlinie dnia 11 b. m., odbędzie się jutro, we wtorek, o godzinie 3 po południu z domu żałoby przy ul. Bielowskiego l. 5 na cmentarz Łyczakowski.

— **Orkiestry wojskowe** przygrywać będą we wrześniu: 15 przed Domem inwalidów (95 p. p.), 16 w parku Kilińskiego (15 p. p.), 17 w Ogrodzie miejskim (30 p. p.), 22 przed pałacem Namiestnikowskim (80 p. p.), 23 na Wysokim Zamku (95 p. p.), 24 przed Domem inwalidów (15 p. p.), 29 w parku Kilińskiego (30 p. p.), 30 w Ogrodzie miejskim (80 p. p.); w miesiącu październiku: 6 przed pałacem Namiestnikowskim (95 p. p.), 7 na Wysokim Zamku (15 p. p.), 8 przed Domem inwalidów (30 p. p.), 13 w parku Kilińskiego (80 p. p.), 14 w Ogrodzie miejskim (95 p. p.), 15 przed pałacem Namiestnikowskim (15 p. p), 20 na Wysokim Zamku (30 p. p.), 21 przed Domem inwalidów (80 p. p.), 22 w parku Kilińskiego (95 p. p.), 27 w Ogrodzie miejskim (15 p. p.), 28 przed pałacem Namiestnikowskim (30 p. p.), 29 na Wysokim Zamku (80 p. p.).

Początek produkcyj we wrześniu o godzinie 4·30 po południu, w październiku o godzinie 4 po południu.

— **Obserwacya anticholeryczna.** Wczoraj poddano pewnego przybysza z Petersburga obserwacyi pięciodniowej pod względem objawów cholerycznych; przybysz ten zamieszkał w jednym z hotelów w mieście.

† **Emilian Kleeberg,** podpułkownik w stanie armii i zastępca komendanta placu w Wiedniu, brat P. Wiceprezydenta Namiestnictwa, zmarł w sobotę w Wiedniu, w 60 roku życia.

△ **Złamanie nogi.** Służąca Karolina Skwirzyńska schodząc wczoraj wieczorem do piwnicy po drzewo, pośliznęła się na schodach, a upadłszy do piwnicy, złamała prawą nogę. Stacya ratunkowa, po prowizorycznem zaopatrzeniu, przewiozła ją do szpitala powszechnego.

△ **Na tutejszym głównym dworcu towarowym** wpadł onegdaj robotnik Głodowski tak nieszczęśliwie między dwa przesuwane wagony, iż koła ich zmiażdżyły mu obie nogi. Zanim przybyło pogotowie Towarzystwa ratunkowego, Głodowski zmarł wskutek odniesionych ran.

△ **Wypadek w fabryce drożdży.** W sobotę po południu zdarzył się w fabryce drożdży na Hołosku nieszczęśliwy wypadek Zajęty tam robotnik Michał Gajewski wpadł w niewytłumaczony sposób do rezerwoaru, napełnionego gorącą wodą, i odniósł tak znaczne obrażenia, iż w stanie beznadziejnym odwieziono go do szpitala powszechnego.

△ **Nieszczęśliwy wypadek w łaźni.** Do łaźni Mendla Meiselsa przy ul. Kotlarskiej przyszedł w sobotę robotnik Aron Rosenthal, a nie zastawszy tam nikogo ze służby, wszedł odrazu do przedziału, gdzie panuje najwyższa temperatura. Tu nie mogąc znieść tropikalnego gorąca, chciał się zlać zimną wodą, zamiast jednak zimnej wody, natoczył ukropu i nim się oblał.

Wezwane pogotowie Towarzystwa ratunkowego, stwierdziwszy poparzenie drugiego stopnia, odwiozło Rosenthala w stanie groźnym do szpitala powszechnego.

△ **Umysłowo chorego** Judę Strahlberga, awanturującego się w sobotę w ulicy Trzeciego Maja, oddała policya w opiekę komisaryatowi II. dzielnicy.

△ **Ucieczka umysłowo chorego.** W sobotę doniesiono policyi, że z realności przy ul. Teatralnej l. 27 zbiegł umysłowo chory służący Franciszek Opawa i znikł bez śladu.

△ **Złośliwy pies,** należący do niewiadomego na razie właściciela, napadł w sobotę w ulicy Zamkowej na przechodzącą tamtędy kilkuletnią Salcię Tannenbaumównę i dotkliwie ją pokąsał. Ranną dziewczynkę opatrzył lekarz dyżurny stacyi ratunkowej.

△ **Kronika policyjna.** Onegdaj w nocy dostali się niewyśledzeni dotąd sprawcy do składu maszyn Maksa Korkesa przy ul. Grodeckiej l. 10 i skradli tam dwa rowery, kilka latarń i trąbek sygnałowych, łącznej wartości 700 kor.

Zakwestyonowane u przechowywaczy kradzionych rzeczy zegarek z napisem: „Pamiątka po ślubie“, pierścionek ślubny, sygnet z monogramem B. M. i srebrną tytonierkę, złożono w policyi.

✝ **Zmarli** we Lwowie, Tytus Tchorzewski, emer. ogrodnik miejski, w 70 r. życia; Gabryela z Galińskich Wotzel, w 71 r. życia; Sylwester Obas, tapicer, w 36 r. życia; Julia Metzgerowa, wdowa po maszyniście kolei państwowej, w 43 r. życia.

— **Wystawa rolnicza w Czerniowcach.** W sobotę otwarta została w Czerniowcach rolnicza wystawa, obejmująca wszystkie działy rolnictwa. Wystawa potrwa do 21 b. m.

— **Ucieczka dwu więźniów.** Dyrekcya Zakładu kary dla mężczyzn w Wiśniczu donosi, że onegdaj zbiegli z robót po za Zakładem dwaj więźniowie: 21-letni Wojciech Gwóźdź *false* Madura, skazany za zbrodnię kradzieży na karę 2-letniego ciężkiego więzienia i 34-letni Stanisław Olszanecki, skazany za zbrodnię kradzieży na $2^1/_2$ lat ciężkiego więzienia.

— **Gimnazya realne.** W Wiedniu z początkiem roku szkolnego 1908/9 dwa gimnazya przemienione zostaną na gimnazya realne. Oprócz tego gimnazya w Gmunden, Litomyślu i Kolinie również zostaną przemienione na 8-klasowe gimnazya realne. Rokowania co do innych szkół są w toku. W Gurahumorze na Bukowinie zostanie utworzone nowe gimnazyum realne. Oprócz tego w jednem z gimnazyów wiedeńskich równolegle do istniejących klas gimnazyalnych utworzoną będzie 3 i 5 klasa nowego gimnazyum realnego. Wstąpienie do nowej 3 klasy, w której zamiast języka greckiego będzie obowiązkowym przedmiotem język francuski, następuje na podstawie egzaminu z drugiej klasy gimnazyalnej; natomiast wstąpienie do nowej 5 klasy odbędzie się na podstawie egzaminu z języka francuskiego zamiast greckiego. Egzamin ten może być na pół roku lub rok odroczony. Przy innem gimnazyum będzie wprowadzoną również 5 klasa zreformowanego gimnazyum realnego. Przyjmowani będą do niej uczniowie szkoły realnej, którzy ukończą 4 klasę. Nauka łaciny rozpocznie się w tej klasie na nowo.

Notatki literacko-artystyczne.

Tadeusz Pawlikowski współkierownikiem dramatu na scenie lwowskiej.

Z dyrekcyi teatru otrzymujemy następujące pismo:

„Wczoraj zawarty został między dyrektorem Hellerem a p. Tadeuszem Pawlikowskim układ, mocą którego pp. Heller i Pawlikowski prowadzić będą, począwszy od dnia 1 grudnia 1908, wspólnie kierownictwo dramatu na scenie lwowskiej.

Układ ten zawarto na czas aż do 30 czerwca 1912 roku. Pertraktacye odnośne toczyły się z przerwami już od kilku miesięcy i urywały się kilkakrotnie dzięki łaskawej pomocy przyjaciół jednej i drugiej strony.

Ostatecznie odniósł się dyrektor Heller w tej sprawie do miejskiej komisyi teatralnej z prośbą o interwencyę.

Miejska komisya teatralna uznając w całej pełni doniosłość i pożytek pozyskania współpracownictwa p. Pawlikowskiego w interesie dobra sztuki dramatycznej na naszej scenie, podjęła się z chęcią pośrednictwa, poruczając przeprowadzenie tej sprawy I. delegatowi dr. Aschkenasemu.

Dzięki interwencyi dr. Aschkenasego przyszło między pp. Hellerem i Pawlikowskim do zupełnego porozumienia i wczoraj podpisali definitywnie układ.

Poruczenie współkierownictwa dramatem p. Pawlikowskiemu wymaga jeszcze potwierdzenia miejskiej komisyi teatralnej, co nastąpi niewątpliwie na najbliższem posiedzeniu w sobotę, 19 b. m.“

Tyle słów komunikatu. Z naszej strony wyrazić możemy tylko szczere zadowolenie z tego układu, który daje rękojmię pomyślnego rozwoju dramatu i komedyi na scenie naszej. Witamy też serdecznie p. Tadeusza Pawlikowskiego na stanowisku, na którem wyjątkowe swe zdolności artystyczne będzie mógł spożytkować dla dobra sceny i rozwoju literatury dramatycznej, a mamy wszelką nadzieję, że układ zawarty pozostawi mu pod tym względem odpowiednią swobodę.

Repertoar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś w poniedziałek, po raz drugi, „Złota czaszka“, pięć obrazów dramatu Juliusza Słowackiego, z p. Chmielińskim w roli tytułowej.

We wtorek pierwsze przedstawienie operowe: „Cyganerya“, opera w 4 aktach Pucciniego. Gościnny występ Ireny Bohuss i pierwszy występ Tadeusza Łowczyńskiego. Początek o godz. 7 wieczorem.

We środę po raz pierwszy (wznowienie) „Nerwowi“, komedya w 3 aktach Wiktoryna Sardou.

We czwartek po raz pierwszy w bieżącym sezonie „Aida“ opera w 4 aktach J. Verdiego. Pierwszy gościnny występ Janiny Korolewicz-Waydowej, Heleny Oleskiej, oraz występ Czesława Muszyńskiego, Stanisława Tarnawskiego i Adama Ludwiga.

W piątek po raz pierwszy (nowość) „Samson“, sztuka w 4 aktach Henryka Bernsteina.

W sobotę o godzinie pół do 4 po południu przedstawienie dla młodzieży szkolnej „Wesele“, dramat w 3 aktach Stanisława Wyspiańskiego, występ Jerzego Rygiera.

W sobotę o godzinie pół do 8 wieczorem „Halka“, opera w 4 aktach St. Moniuszki. Drugi gościnny występ Janiny Korolewicz-Waydowej i Tadeusza Łowczyńskiego.

W niedzielę o godzinie pół do 4 po południu „Posłaniec nr. 6666“, operetka w 3 aktach z prologiem K. M. Ziehrera.

W niedzielę o godzinie pół do 8 wieczorem po raz drugi „Nerwowi“, komedya w 3 aktach W. Sardou.

W poniedziałek po raz drugi „Samson“, sztuka w 4 aktach Henryka Bernsteina.

Kościół św. Elżbiety we Lwowie.

Myśl budowy kościoła św. Elżbiety wyrosła z najistotniejszej potrzeby. — Wielka część miasta, mianowicie obszerne i ciągle rosnące przedmieście grodeckie nie miało dotychczas Domu Bożego. — Świątynia, którą tu według projektu prof. Talowskiego wybudować postanowiono, miała też upamiętnić jubileusz sześćdziesięcioletnich Rządów wielkodusznego Monarchy. Z tego też powodu Rząd oddał pod budowę za cenę bardzo niską przepiękny plac Solarni.

Na tem placu rozpoczęto budowę we wrześniu 1904 r., a 15 października 1905 roku odbyło się uroczyste poświęcenie kamienia węgielnego.

Budowa stale i szybko rosła, pomimo nadzwyczajnych trudności finansowych.

Dziś wszystkie mury kościoła wyprowadzono pod gzyms główny i rozpoczęto ustawiać dach, który ma być kryty miedzią.

Mury wież frontowych i wieży głównej od ulicy Grodeckiej, co do wysokości, mającej się równać Maryackiej, podniesiono do połowy ich wysokości, a wykończenie tych wież czeka na fundusze, które dziś są zupełnie wyczerpane.

Komitet budowy zebrał ze składek prywatnych i loteryi 414.000 koron. Świetna Rada król. stoł. miasta Lwowa przyczyniła się ofiarą 300.000 koron, a ponadto uzyskał komitet z funduszów państwowych 50.000 koron na główny ołtarz kościoła.

Wszystkie ofiary tak od instytucyj publicznych, jak i osób prywatnych, ogłaszane są stale w *Gazecie Lwowskiej*. Kontrolę kasy prowadzi c. k. radca rachunkowy Namiestnictwa p. Karol Balzer, kontrolę zaś i rewizyę rachunków budowlanych do końca r. 1907 przeprowadził architekt p. Józef Janowski.— Artystyczne kierownictwo budowy spoczywa w rękach prof. Talowskiego, kierownikiem zaś technicznym jest architekt p. Jan Noworyta.

Koszta budowy bez wewnętrznego urządzenia miały wynosić 750.000 koron, komitet byłby zatem doprowadził budowę do końca, gdyby nie nadzwyczajne podrożenie robocizny i materyałów, jakoteż zmiany dodatkowo przez komitet uchwalone nie były podniosły kosztów budowy niemal o 30 prc.

Podnieść to jednak należy, że grosz wyłożony na tę budowę zostaje cały w kraju.

Dziś fundusze budowy są zupełnie wyczerpane. — Do ostatecznego jej ukończenia potrzeba jeszcze conajmniej 300.000 koron. Przerwać budowy chyba że nie wolno.

Wyprowadzone mury, a częściowo i sklepienia, nie nakryte, wystawione na ciągłe deszcze niszczeją. Jeżeli się ich nie wykończy i kościoła nie nakryje, narazi się całą budowę na ogromne szkody.

O jak najrychlejsze dokończenie dzieła dopraszają się też rodzice i tysiące dzieci szkolnych przedmieścia grodeckiego.

Świątynia będzie na zawsze ozdobą grodu i najpiękniejszym pomnikiem, jaki sobie nasze pokolenie wystawi.

Ufać tedy należy, że Świetna Rada król. stoł. miasta Lwowa, która już tyle dała dowodów, że prawdziwe dobro miasta zawsze leży jej na sercu, jakoteż instytucye publiczne i osoby prywatne i tym razem z nowemi pospieszą ofiarami i dopomogą dokończyć dzieło Panu Bogu na chwałę, Ojczyźnie na pożytek.

O tę ofiarę komitet budowy serdecznie prosi.

Komitet budowy kościoła św. Elżbiety.

Z TEATRU.

(„Złota czaszka“. Pięć obrazów dramatu Juliusza Słowackiego).

....„Jeszcze raz ci powtarzam, bo wiem, że ci to serce rozraduje, że mi teraz na świecie lepiej i szczęśliwiej, a ja nie jestem, jak ci ludzie nierozsądni, którzy nigdy teraźniejszego „dobrze“ nie czują i Bogu nie są zań wdzięczni. Cierpliwy, spokojny i smutny, przeżyłem nudne chwile życia, teraz z uśmiechem patrzę na to, co minęło....“

Tak pisał Juliusz Słowacki do matki w sierpniu, lub wrześniu roku 1841, a więc w czasie pracy nad „Złotą czaszką“.

Ciężkie jego przejścia w Paryżu, wywołane nieporozumieniem z Mickiewiczem na słynnym wieczorze „Improwizatorów“, wrodzona drażliwość poety, będąca zawsze jego słabą stroną, a przedewszystkiem plotkarstwo nierozsądnych przyjaciół, przedłużające artykułami dziennikarskimi ów jednostronny zresztą antagonizm „dwu na słońcach swych przeciwnych bogów“, przejęły zrazu boleśnie duszę Juliusza. Były to dlań lata „napełnione nudą i troską, w których człowiekowi się zdaje, że przebywa pustynię“.

Z cierni krwawiących czoło poety zakwitły jednak kwiaty nadziei. A stało się to prawie niespodziewanie. Krasiński ogłosił w *Tygodniku literackim*, poznańskim, „Kilka słów o Juliuszu Słowackim“, i to dało początek uznaniu poety przez szerszy ogół. Przypominano sobie dawniejsze jego prace, które „zaczęły tak jak łany, ziarno im posiewane oddawać“.

Autor „Balladyny“ nie był już podobny do owego harfiarza na wyspie Chios, przemawiającego tylko do głuchych morza Egejskiego bałwanów, lecz stał się żywą cząstką narodu, kapłanem jego duszy i przodownikiem. Odtąd też praca twórcza sprawia mu rozkosz duchową. Rodzi się w nim pewność siły wewnętrznej, nie stygnie zapał i ochota, która nie opuszcza go ani na chwilę w latach 1841 i 1842.

W takim to okresie życia poety powstała „Złota czaszka“. Jest to zachowany w pismach pośmiertnych szczątek ocalonego w mniejszej połowie dramatu. Tytuł jego niewiadomy, a nadany mu tylko na domysł przez pierwszych wydawców dzieł pozgonnych Słowackiego.

Czas powstania „Złotej czaszki“ ustalił właściwie dopiero Antoni Małecki, utrzymując, że dramat ów był owocem pracy Juliusza między rokiem 1841 a 1842, co popiera dowodem, że prozę dramatu przeplata wiersz krótszy, ośmiozgłoskowy, jakiego używał Słowacki dopiero po ukończeniu przekładu „Księcia niezłomnego“.

Treść sama przemawia również za tym, a nie innym terminem. Rozświeciło się w niej słońce pogody. Myśl poety buja swobodnie, a lotu jej skrzydeł nie obniża ani gorycz, ani przeczulony smutek, który rozpływa się tutaj w cichej, jasnej atmosferze domu szlacheckiego. „Zachował on piękność dawnych, szczerych rysów, napełniającą dom wonią narcyzów“. Wonią tą przepojona jest cała fabuła „Złotej Czaszki“. Pozostałe z niej sceny — jak mówi Małecki — są nadto pełne życia i ruchu, a co najważniejsza, nawskróś narodowej fantazyi. Poeta przenosi nas w ukochane przez siebie czasy przeszłości Polski za panowania Jana Kazimierza, czasy klęsk najcięższych, lecz i wysiłków najwznioślejszych, które dały historyi naszej szereg bohaterów i czynów heroicznych, godnych uwiecznienia w Panteonie literatury ojczystej.

Miejscem akcyi jest Krzemieniec, gdzie też ujrzał światło dzienne Słowacki, co naprowadziło poetę na zużytkowanie tu wszystkich swoich wspomnień młodości, a nawet własnych przejść i reminiscencyj zachowanych w pamięci.

Ztąd pewna dwoistość tonu i tła dramatu. Zwraca już na nią uwagę Małecki pisząc: „Słowacki był tym razem podobny do malarza, który komponując jaki karton historyczny, przedstawiający sceny z dawno ubiegłych wieków, umieszcza na nim same tylko twarze znajome, same portrety rodziny, przyjaciół, znajomych, słowem osób najbliższych swego serca“.

Taki n. p. Fok, zakrystyan OO. Franciszkanów, postać na równi z Prowincyałem traktowana po szekspirowsku z ogromnym, a tak niezwykłym u poety, humorem, istniał rzeczywiście w Krzemieńcu za lat dziecięcych autora i był nawet jego nauczycielem muzyki.

W studencie jezuickim, Janie Kleofasie, jednej z najpoetyczniejszych figur akcyi, dopatrzeć się znów można wizerunku Juliusza, trapionego miłością beznadziejną i smutną ku córce strażnika krzemienieckiego, Agnieszce. Uczucie to przewija się jak z promieni księżyca utkana wstęga przez wątek opowieści, znacząc swe drogi blaskiem przeczystym poezyi i natchnienia.

Wyznanie studenta „Cóż ja jej powiem?.... ja jestem ubogi....“ i cała rozmowa z Szawłem jest arcydziełem formy i nastroju, w którym odzwierciedla się dusza poety jak lilia czysta, czuła jak mimoza: „Gdy ją dotknę myślą, to się wzdragam, I przepraszam na kolanach, Jak Najświętszą Pannę Maryę!“

I ów dworek krzemieniecki z krzątającą się w jego białych ścianach panią strażnikową i Jagusia o „oczach, jak dyamenty, morską napełnionych falą“, wiążą się bezpośrednio z reminiscencyami przeżyć młodości Juliusza....

Jagusia, o którą zabiega regent Gąska, noszący się pysznie w zielonym kontuszu i karmazynowym żupanie, „jakiego król nawet nie używa“, przypomina również w swej koncepcyi artystycznej jeden moment z życia autora, kiedy to dowodził w Szwajcaryi p. Maryi Wodzińskiej, „która zapłynęła trochę w kraj ideału“, że „jaki pan podkomorzyc w krainie Lachów, dobrze opatrzony w szlachecką układność, wybije jej z głowy pustelniczy domek“, a poeta nie będzie mógł „kartuzowem wspomnieniem zdobyć liliowej dla aniołów duszy“ — tak samo, jak całe wogóle tło obyczajowe „Złotej czaszki“ łączy się niemal bezpośrednio z pozostałym w pamięci poety obrazem jego domu rodzinnego.

Główną wszakże postacią dramatu jest tu pan strażnik krzemieniecki i on jeden, wraz z Koniecpolskim, stoi najbliżej epoki, w jakiej rozgrywa się akcya tego utworu. W chwili jej rozpoczęcia nad Rzeczypospolitą cięży ręka wroga. Król Jan Kaźmierz nie ma już ani pięści ziemi w Polsce, Szwedzi zajęli Kraków, dzicz kozacka niszczy pożogą Podole, Rakoczy sposobi się do wkroczenia w granice kraju. Wówczas to nieszczęsny monarcha odwołuje się do „czystych, rycerskich serc“ i wzywa wszystkich do boju. Ordynans taki nadchodzi i do Krzemieńca, gdzie pan strażnik obwołuje konfederacyę, gromadzi wszystkich pod znakiem krzyża na mogiłkach i zagrzewa w mowie, obosiecznej jak miecz, do obrony uciemiężonej ojczyzny.

Gorący ów apel wśród bicia dzwonów procesyi uroczystej jest punktem kulminacyjnym dramatu, wywierać też powinien na scenie podobne jak w czytaniu wrażenie. Odtąd bowiem akcya zmienia swój nastrój, zbliżając się znów do tonu komedyi obyczajowej, który przeważa w całości zachowanych fragmentów „Złotej czaszki“. Momentu tego nie wyzyskano jednak należycie w inscenizacyi. Słowacki daje tu wyraźne wskazówki: „Ciągle biją w dzwony“. Na scenie „wiele szlachty, studentów w głębi i na przedzie“. Strażnika należy więc otoczyć tłumem zbitym i ruchliwym. Ponad podgolone czaszki panów braci powinna wznosić się jego postać i górować nad wszystkimi. Tego zaś na scenie nie było. Źle markowany tłum ustawiono w tyle, zostawiając na przodzie lukę ogromną, która psuła cały obraz.

Trudno również zgodzić się z przeniesieniem sceny II. i VI. aktu drugiego do domu strażnika. W ten sposób zatraca się bowiem sceniczne tło dla obu tak charakterystycznych postaci księdza prowincyała i zakrystyana, pozostawiając bez echa słowa parabazy: „I pokazałem wam klasztorne życie....“ których znaczenia się nie rozumie w skutek usunięcia z inscenizacyj dekoracyj zakrystyi i celi ks. prowincyała OO. Franciszkanów.

Ujęcie „Złotej czaszki“ w ramy sceniczne przedstawiało pozatem łatwiejsze zadanie, ponieważ dramat ów otwiera wyjątkowo realizmowi wrota na oścież, w przeciwstawieniu do innych dzieł Słowackiego, które opierając się przeważnie na potędze słowa i fantazyi poetyckiej posuwają się często poza granice realnych warunków teatru. Tutaj tego niema. Każda z postaci stąpa po ziemi, niema ludzi wyjątkowych, poza studentem Janem Kleofasem, którzy przypominaliby eteryczne kompozycye Guido Reniego, są natomiast typy wzięte z życia, pełne treści i charakterystyki zewnętrznej. Do nich należy przedewszystkiem główna osoba fragmentu, pan Strażnik krzemieniecki, odtworzony wiernie przez p. Chmielińskiego, żona jego, utrzymana również we właściwym tonie przez p. Gostyńską, Żyd, arendarz Jankiel (p. Berski), Skrybent Stanisław (p. Rasiński) i i.

Niewielka rola prowincyała OO. Franciszkanów wywołała ogólne zainteresowanie, dzięki doskonałej grze p. Fiszera, który bardzo artystycznie podkreślał siłę jej komiczną,

nie psując ogólnej sylwety prostodusznego i zacnego kapłana polskiego.

P. Berski umiał utrzymać się również w granicach właściwych, czego powiedzieć się nie da o p. Szobercie, który zgoła niepotrzebnie nadał roli niefortunnego zalotnika Gąski akcenty i ruchy zbyt jaskrawe i przesadne. Więcej umiarkowania w traktowaniu szczegółów zewnętrznych gry przydałoby się także p. Wysockiemu (Zakrystyan) i p. Dobrzańskiej (Magda).

Wdzięczne, lecz trudne zadania mieli pp. Wostrowski i Brzozowski. Oni to reprezentowali w „Złotej czaszce" żywioł jej poetycki, przez ich usta przemawiał zaklęty tu świat uczuć i pieśni. P. Brzozowski, okazał w roli studenta Jana Kleofasa wiele talentu deklamacyjnego. Widać było, że potęga słowa Juliusza porywa go i przejmuje, że młody ów artysta umie wżyć się w istotę duchową odtwarzanej postaci, co upoważnia mnie do prośby, aby p. Brzozowski zechciał popracować więcej nad sobą i nad formą wygłaszanego wiersza, który w jego interpretacyi nie brzmi jeszcze tak, jak n. p. u p. Wostrowskiego, dźwięcznie i czysto, bo mu brak odpowiedniego wykończenia i rytmu.

W miarę sił swoich przedstawiła postać Jagusi Strażnikówny, p. Zielińska. Szkoda, że nikt nie zwrócił uwagi na jej kostym, który w I. akcie (suknia współczesna i szare, sznurowane buciki, zamiast kontusika i trzewiczków czarnych na kolorowych obcasach) odbijał rażąco od wnętrza domu i ludzi z czasów Jana Kazimierza.

Z reszty grających wymienić jeszcze należy p. Hierowskiego, za rycerską sylwetę Koniecpolskiego, oraz podnieść z uznaniem piękny układ żywego obrazu, którym zakończono „Złotą czaszkę" na scenie lwowskiej.

Alfred Wysocki.

Szkarlatyna.

Stan szkarlatyny we Lwowie z dnia 12 i 13 września:

	Razem osób	W tem miejscowych	W tem obcych	W tem w domu	W tem w szpitalach
Stan z dnia 11 września 1908	282	260	22	213	69
Przybyło w d. 12 i 13 września 1908	30	28	2	27	3
Razem . .	312	288	24	240	72
Wyzdrowiało 7	—	7	—	7	—
Umarło 4	—	4	—	3	1
Razem ubyło	11	11	—	10	1
Pozostaje w leczeniu	301	277	24	230	71

Nowo zgłoszeni chorzy — w wieku do 10 lat, a nadto 15 i 16 lat życia — pochodzą: w I. okr. sanitarnym z ulic: Bożniczej, Młynarskiej, Pełtewnej i Zamarstynowskiej (2 wyp.); w IV. okręgu sanitarnym z ul. św. Szymona; w V. okr. sanitarnym z ulic: Grodeckiej (3 wyp.), Jagiellońskiej, Karola Ludwika, Ogrodowej i Szeptyckich; w VI. okręgu sanitarnym z ulic: Bema, Boczkowskiego, Grodeckiej (strona lewa), Kotlarskiej, Króla Leszczyńskiego, Słonecznej (2 wyp.), Szpitalnej (3 wyp.) i Źródlanej; w VII. okr. sanitarnym z ulic: Arsenalskiej, Ormiańskiej i pl. Strzeleckiego. Nadto dwa wypadki obce z Czajkowic pod Turką koło Kołomyi. W okręgu II. i III. ubiegłe dwa dni nie zaznaczyły się żadnym wypadkiem płonicy.

Ze względu na wielki stan chorych w baraku epid. na Janowskiem ustanowiono tam wczoraj drugiego lekarza. Leczy się tam 50 osób; z dziećmi przebywa też ośm matek.

Celem izolowania od publiczności zamknięto pracownię szewską w ul. Boimów, w ul. Smoczej odosobniono jedną kobietę, wykańczającą roboty szewskie, dalej w ul. Bema, jedną rzeźniczkę, oraz w Rynku jedną przekupkę.

OSTATNIA POCZTA.

* Ministerstwo kolei udzieliło pozwolenia na podjęcie przedwstępnych robót technicznych, na przeciąg roku, adwokatowi dr. Reicherowi w Alsó-Kubin, w komitacie Arva, w spółce z przemysłowcem Duschnitzem w Szlaniczy, około wąskotorowej kolei lokalnej ze stacyi kolei państwowych w Jeleśni (pow. żywiecki) do granicy węgierskiej, oraz reprezentacyi miejskiej w Oświęcimiu około wązkotorowej elektrycznej kolejki ze stacyi kolei Północnej w Oświęcimiu do miasta.

= W dniu 4 października odbędzie się w wiedeńskim ratuszu uroczystość hołdownicza ku czci Najj. Pana wszystkich burmistrzów z Dolnej Austryi. Uroczystą przemowę wygłosi dr. Lueger.

= Kilka wiedeńskich pism powtórzyło za wychodzącym w Poli *Giornaletto* wiadomość o zmianach w Zarządzie marynarki austro-węgierskiej. Owóż ze strony poinformowanej zapewniają, że wiadomość ta jest nieprawdziwa.

= Na przedwczorajszem posiedzeniu komitetu wykonawczego partyi młodoczeskiej w Pradze ustalono interpelacye i wnioski, które w Sejmie mają być wniesione. Przewodniczący dr. Skarda zdał sprawę z zebrania czeskiej Rady narodowej w sprawie wspólnego postępowania wszystkich stronnictw czeskich w Sejmie. Komitet wykonawczy przyjął z zadowoleniem sprawozdanie to do wiadomości.

= Wczoraj po południu odbyło się w Budapeszcie zgromadzenie socyalno-demokratyczne. Na porządku dziennym znajdowała się reforma wyborcza sejmowa, oraz postępy klerykalizmu i reakcyi.

Równocześnie także po południu odbył się kongres katolików węgierskich. Po uroczystem posiedzeniu, poświęconem 50-letniemu jubileuszowi kapłaństwa Papieża, odbyła się procesya eucharystyczna do Bazyliki św. Szczepana. Uczestnicy zgromadzenia socyalno-demokratycznego skupili się u wylotu ul. Andrassego, gdzie też przyszło do starcia, które na ul. Andrassego powtórzyło się kilkakrotnie. Policya wystąpiła z wydobytą bronią i aresztowała 50 osób. Procesya bez zatrzymania się, doszła do Bazyliki, pomimo, że w wielu miejscach rzucano na nią kamieniami i błotem. Ciężkich ran nikt nie odniósł.

= Do Sarajewa przybył onegdaj wspólny P. Minister skarbu br. Burian.

= Ukazem carskim zniesiono z dniem 28 b. m. w prowincyach nadbałtyckich stan wojenny, a zastąpiono go wzmocnionym stanem ochrony. W kilku okolicach gubernii jekaterynosławskiej stan nadzwyczajnej ochrony przedłużono.

= Dzienniki paryskie donoszą, że cesarz Wilhelm do urzędnika, wysłanego przez rząd francuski, celem poczynienia zarządzeń w sprawie przekroczenia przez cesarza granicy francuskiej, wystosował następującą przemowę: Jestem władzom francuskim za ich życzliwą uprzejmość bardzo wdzięczny. Proszę pana przełożonym swoim w mojem imieniu bardzo żywo podziękować. Tym razem nie mogłem wstąpić na gościnną ziemię francuską, może z zezwolenia skorzystam przy innej sposobności.

= Hiszpański minister spraw zagranicznych oświadczył, że król i królowa z końcem b. m. wyjadą z S. Sebastian i udadzą się do Monachium, Drezna i Budapesztu. Pobyt ich w Austro-Węgrzech trwać będzie 2 tygodnie, a wogóle po za granicami Hiszpanii, miesiąc.

= Z Londynu donoszą; Na bardzo licznem zgromadzeniu, które odbyło się w sobotę w Hali Alberta, arcybiskup Burne oświadczył, że stosownie do życzenia prezydenta ministrów Asquitha, w niedzielnej procesyi eucharystycznej pominie się ceremoniał kościelny. Oświadczenie ministra przyjęto z wielkiem niezadowoleniem.

Procesya eucharystyczna odbyła się istotnie wczoraj po południu. Nie było przytem żadnych godnych uwagi wydarzeń. Monstrancyi nie niesiono w procesyi, która miała wogóle mało charakteru kościelnego.

= Duński minister spraw zagranicznych hr. Raben-Levetzan podał się do dymisyi. Król wezwał do siebie prezesa gabinetu Christensena celem omówienia sytuacyi. Rezultatem tej konferencyi było, że Christensen wniósł dymisyę całego gabinetu, zgodził się atoli prowadzić agendy aż do zwołania parlamentu.

= W Tangerze zmarł onegdaj Mahomed el Torres.

Muley Hafid wystosował do ciała dyplomatycznego list, w którym oświadcza, że uznaje wszystkie zobowiązania swego poprzednika, szczególnie zaś postanowienia aktu w Algesiras i prosi mocarstwa o poparcie go w wykonaniu postanowień tego traktatu.

Wedle *Petit Parisien*, nota francusko-hiszpańska, która w poniedziałek wieczorem doręczona zostanie mocarstwom, zawiera znane żądania, a mianowicie: uznanie Muley Hafida i zobowiązanie go do zapłacenia wszystkich długów zaciągniętych w Europie przez byłego sułtana: zabezpieczenie przyszłości Abdul Azisa i jego rodziny.

= O położeniu w Turcyi nadchodzą następujące nowe wieści:

Po onegdajszym selamliku sułtan przyjął na posłuchaniu ambasadora rossyjskiego Zinowiewa. Zinowiew wręczył sułtanowi podarunek od cara: artystycznie wykonaną kasetkę srebrną. Jak ze strony rossyjskiej wyjaśniają, podarunek ten jest odwzajemnieniem się ze strony cara za przesłany mu przez sułtana znaczny transport tytoniu.

Ponieważ dyplomatyczny agent bułgarski Geszow nie otrzymał zaproszenia na wczorajszy obiad dyplomatyczny, a na odnośną reklamacyę nie otrzymał dotąd odpowiedzi, rząd bułgarski wezwał go, aby jeśli do wieczora nie otrzyma odpowiedzi, wyjechał z Konstantynopola.

W Konstantynopolu powstały kluby polityczne: bułgarski i grecki.

Onegdaj wieczorem na placu przed gmachem ministerstwa wojny odbył się koncert i przedstawienie sztuki patryotycznej: „Ojczyzna". Wygłoszono wiele mów patryotycznych, z których wielkie wrażenie wywarła mowa jednego z oficerów. Oficer ów oświadczył, że zjazd w Rewlu wypadł na korzyść Turcyi. Na przedstawienie przybyło udział przeszło 20.000 osób, oraz ciało dyplomatyczne, a między innymi także ambasador austro-węgierski.

= Wczoraj rano między rewolucyonistami w Tebris, a niedawno przybyłą konnicą, która przywiozła z sobą 6 armat, wywiązała się gwałtowna walka. Walczono około twierdzy Sabar-khana pod ochroną armat i silnego ognia karabinowego. Rewolucyoniści zostali początkowo odparci i konnica wpadła do miasta. Gdy Sabar-khan otrzymał posiłki, konnica musiała się cofnąć. Straty były po obu stronach znaczne.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 14 września. *(Tel. pryw.)*. Przed sądem przysięgłych pod przewodnictwem radcy Grodyńskiego rozpoczęła się rozprawa przeciw wyrobnikowi Wojciechowi Surnikowi o zbrodnię z § 8 ustawy o środkach wybuchowych. Surnik spotkał się dnia 25 maja b. r. w rynku w Chrzanowie z robotnikiem Stanisławem Grzyską, któremu powiedział, że w kwietniu b. r. dokonał zamachu dynamitowego na dom Antoniego hr. Wodzickiego w Kościelcu pod Chrzanowem. Zamach nie udał się dlatego, że dynamit był źle podłożony. Dalej mówił mu, że ma przygotowane trzy ładunki dynamitowe i że da je Grzysce, celem podłożenia na balkonie i pod schodami u hr. Wodzickiego. Wreszcie powiedział, że hr. Potockiego piorun trzasł, że hr. Wodzicki będzie rozerwany w kawałki, a gdy to nastąpi, powie Grzysce o trzeciej ofierze. Powyższe słowa słyszało także kilku innych ludzi i sprawa oparła się o sąd.

Na dzisiejszej rozprawie tłumaczył się obwiniony, że w dniu 25 maja był tak pijany, że nie wiedział, co mówi. Świadkowie potwierdzili swe zeznania, obciążające Surnika. O godzinie 11 zaczęły się wywody prokuratora.

Kraków, 14 września. *(Tel. pryw.)*. Partya socyalno-demokratyczna urządziła tu wczoraj zgromadzenie ludowe. Po wywodach posła Daszyńskiego i innych mowców uchwalono rezolucyę, domagającą się 4-przymiotnikowego prawa wyborczego do Sejmu.

Berno, (Morawa) 14 września. Wczoraj odbyły się w licznych miejscowościach na Morawach zgromadzenia socyalistów, które, według dotychczasowych doniesień, miały przebieg spokojny.

Wszędzie przyjęto jednobrzmiącą rezolucyę za zaprowadzeniem powszechnego głosowania do rad gminnych i za zniesieniem opłaty czesnego w szkołach.

Budapeszt, 14 września. Wczoraj po południu wykoleił się pociąg pospieszny z Koszyc. Wagon pocztowy został rozbity, sześć osób ze służby kolejowej zostało zranionych, z podróżnych nikt nie poniósł szwanku.

Budapeszt, 14 września. Na wczorajszym kongresie Związku krajowych Stowarzyszeń katolickich hr. Majlath wygłosił mowę powitalną, w której wyraził nadzieję, że po tym wiecu katolickim nastąpią jeszcze większe i świetniejsze. Omawiając kwestyę społeczną, zaznaczył, że socyalna demokracya zarzuca swe sieci na dusze robotników, katolicyzm zaś chce te dusze ratować i uszlachetnić.

Następnie wystosowano telegramy hołdownicze do Najj. Pana i Papieża. Po ukonstytuowaniu kongresu odbyło się uroczyste posiedzenie ku uczczeniu 50-letniego jubileuszu duchownego Ojca św. Odbyła się procesya, poczem rozpoczęły się narady nad kwestyami społecznemi.

Zagrzeb, 14 września. Przybył tu przywódca „kadetów" rossyjskich Miliukow.

Paryż, 14 września. Półurzędowo donoszą, że nota francusko-hiszpańska będzie dziś po południu doręczona mocarstwom, podpisanym na akcie z Algesiras. W nocie proponuje się uznanie Muley Hafida pod warunkiem, że zobowiąże się dotrzymać umowy z Algesiras i wszystkich umów politycznych i finansowych, oraz zobowiązań, pożyczek i gwarancyj, jakie zawarł i zaciągnął Abdul Azis, jako sułtan marokkański. Dalej ma się zażądać od Muley Hafida, by zgotował bratu swemu Abdul Azisowi los odpowiedni jego stanowisku. Sprawy zaś wynagrodzenia za ekspedycyę wojsk francuskich do Casablanki nie poruszono w nocie; rząd francuski zamierza uregulować tę sprawę bezpośrednio z sułtanem.

Châteauroux, 14 września. Generał Delacroix, kierownik wielkich manewrów francuskich, wydał obiad na cześć zagranicznych oficerów, przybyłych na manewry. W ciągu obiadu wzniósł on toast na cześć zwierzchników państw, reprezentowanych przez owych oficerów. Dziekan gości zagranicznych, gen. Masson w odpowiedzi dał wyraz jak największej sympatyi, z jaką oficerowie śledzić będą przebieg ćwiczeń. Rossyjski szef sztabu generalnego Palicyn podniósł przyjaźń, łączącą armię rossyjską z francuską.

Norymberga, 14 września. Wczoraj rozpoczęły się obrady zjazdu partyi socyalno-demokratycznej w obecności 400 delegatów, w tem także kilku z Austryi.

Nowy Jork, 14 września. Według doniesień z Honolulu, nadeszła tam wiadomość, że urzędowe japońskie biura emigracyjne zakazały dalszych transportów wychodźców do Hawai z powodu, że jest tam już dość sił roboczych.

Nowy Jork, 14 września. Tutejsza grupa Związku niemiecko-amerykańskiego ogłasza, że zwalczać będzie tylko takiego kandydata na prezydenta, który oświadczy się przeciw zmianie obecnych ostrych ustaw o spoczynku niedzielnym.

Tanger, 14 września. Muley Hafid wystosował do ciała dyplomatycznego w Tangerze notę, w której wskazuje na poprzednią swą notę, której wskazuje na poprzednią swą notę, zawierającą prośbę o uznanie go jako sułtana. Od tego czasu — powiada on — wszędzie w Marokku obwołano go sułtanem, dlatego jest jego obowiązkiem objąć rządy i starać się o dobro i bezpieczeństwo swych ludów. Jako władca Marokka musi on także współdziałać w wykonywaniu zarządzeń uchwalonych w Algesiras. Jestto możliwe tylko wówczas, gdy pełnomocny jego będą uważani za zastępców państwa marokkańskiego; jako tacy będą mogli współdziałać z ciałem dyplomatycznem.

W przeciwnym razie nieuniknione są ważne nieporządki. Dlatego Muley-Hafid prosi, ażeby ciało dyplomatyczne zawiadomiło mocarstwa, by zgodziły się co do jego uznania i zawiadomiły go o swem postanowieniu. Rozumie się, że traktaty międzynarodowe, zawarte przez jego poprzedników, a zwłaszcza umowę z Algesiras uzna on za ważne. W końcu nota wyraża nadzieję, że zaprzyjaźnione mocarstwa udzielą swej pomocy w przeprowadzeniu reform, od których zależy postęp i dobro ludności marokkańskiej.

Położenie w Królestwie Polskiem i w Rossyi.

Łódź, 14 września. *(Tel. pryw.)*. Naczelnik łódzkiej dyrekcyi naukowej rozesłał do nauczycieli szkół elementarnych okólnik ministra oświaty z wyjaśnieniem, że obowiązkowym językiem przy nauczaniu arytmetyki w tych szkołach jest język rossyjski, język polski zaś może być dopuszczony jako pomocniczy przy nauczaniu dzieci do lat 10. Egzaminy z arytmetyki składane być muszą po rossyjsku.

Grodno, 14 września. *(Tel. pryw.)*. Podczas obrad władz administracyjnych i szkolnych nad umoralnieniem uczącej się młodzieży uchwalono zaprowadzić dozór pozaszkolny i zaopatrzyć uczniów w bilety imienne, przyczem dozwolono uczniom bywać na widowiskach tylko pod dozorem swych nauczycieli. Dalej uchwalono wzmocnić dozór nad prywatnemi mieszkaniami uczniów, zabroniono uczniom należenia do związków i stowarzyszeń, oraz palenia tytoniu.

Petersburg, 14 września. Wczoraj i przedwczoraj zachorowało tutaj 86 osób na cholerę, a zmarło 26. Ogółem w Petersburgu było dotąd 166 wypadków. W całej Rossyi w ubiegłym tygodniu zasłabło na cholerę 2296 osób, a zmarło 1026. Od wybuchu epidemii zachorowało w całej Rossyi 6747 osób, z tego zmarło 3130 osób.

Baku, 14 września. *(Pet. Ag. tel.)* Onegdaj na komisarzy i żołnierzy policyjnych, którzy powrócili z rewizyi domowej, napadli nieznani sprawcy i dali około 20 strzałów rewolwerowych, Jednego urzędnika policyjnego zabito, dwu raniono.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowiecki.

CUKIERNIA pod „Wozem Drzymały“ otwarta od 7-mej rano do 12-tej w nocy.

WŁADYSŁAWA PODHALICZA
Lwów, ul. Akademicka l. 5,
(obok Magazynu Wnych Schayerów)

poleca najlepszą KAWĘ, CIASTA, LODY, CUKRY, HERBATNIKI, TORTY w 50 gatunkach. Zamówienia na wesela, imieniny, urodziny, bale, rauty, wykonuje jak najstaranniej.
Z prowincyi zamówienia odwrotnie i tanio.

NADESŁANE.

Instytut Zanderowski i Zakład ortopedyczny
otwarty
(ul. Romanowicza 3 róg pl. Akademickiego i ul. Fredry).

MONSTRE-KONCERT włoskiej kapeli **„Cesare de Vita“** codziennie w Cafe-Restaurant ul. Kościuszki l. 1. Początek o godzinie 8-mej wieczór. W soboty, niedziele i święta koncert podwójny: o godzinie 4-tej po południu i o 8-mej wieczór.

DOM BANKOWY
Sokal i Lilien
na czas przebudowy własnego domu przeniósł swe biura do LOKALU
obok Kawiarni Wiedeńskiej
przy ul. Kilińskiego.

Dr. Flora Mira Ogórek-Pankowa
specyalistka chorób kobiecych i wewn. powróciła i ordynuje ul. Domagaliczów 4 (boczna Ochronek) od 11—12 i 3—4 po południu.

Lecznica
Dr. TARNAWSKIEGO
w Kosowie (stacya kolei Zablotów)
otwarta od 1 maja do końca października. Środki: Leczenie wodą i inne fizykalno-dyetetyczne.

Lekarskie powagi zaznaczają jednogłośnie
BACTOFORM
płynny we flaszkach i krem w tubkach jako najlepszy i najtańszy **środek antiseptyczny i dezynfekcyjny.** Nietrujący. — Przyjemny zapach. — Jedyny ochraniający środek przed epidemicznemi chorobami.

W czasie trwania **szkarlatyny, cholery,** oraz **wszystkich zaraźliwych chorób** nie powinien **Bactoform,** do antyseptycznego mycia się brakować **na żadnej umywalni,** kilka kropel dodanych do wody — wystarcza.

Do nabycia w aptekach i drogueryach.

Ogromna nędza.

Sercom ofiarnej publiczności polecamy najgorręcej Józefę Sikosińską, zamieszkałą przy ul. Romanowicza l. 10, u Michała Miśków, dotkniętą nieuleczalną wadą serca, sparaliżowaną, chorą na oczy, pozbawioną wszelkich środków do życia. — Zwracamy się z prośbą o nadsyłanie łaskawych datków do Administracyi naszego pisma.

Do najęcia
ul. Asnyka Nr. 7,
Parter
1 pokój kawalerski z osobnym wchodem.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 14 września 1908.

Hotel George'a.

PP. K. Paygert ze Stanisławowa, hr. H. Tyszkiewicz z Krakowa, E. Rylski z Uhrymowa, W. Długosz z Borysławia.

Hotel Imperial.

PP. dr. F. Mais z Bochni, F. Maryevski z Podgórza, E. Michałowski z Tarnopola, J. Kleski z Kołomyi.

Hotel Europejski.

P. M. Urbański z Haczowa.

Hotel Francuski.

PP. dr. J. Bednarski z Nowego Targu, dr. I. Petelenz z Krakowa, W. Skołyszewski z Wieliczki, dr. J. Hanczakowski z Ottynii, K. Biesiadecki z Tarnowa.

Hotel pod Trzema Murzynami.

PP. J. Zamorski z Tarnopola, M. Konopiński z Krakowa.

CENNIK
lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 14 września

	płacą K	płacą h	żądają K	żądają h
	walutą koron.			
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	567	—	574	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	400	—	410	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	558	—	565	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	350	—	400	—
II. Listy zastawne za 100 kor.				
Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr.	110	—	110	70
„ „ „ $4^1/_2$ pr. „ los w 50 l.	99	30	100	—
„ „ „ 4 prc. „ 60 l. po 200 k.	93	70	94	40
„ kra. $4^1/_2$ pr. „ los w 51 l.	100	—	100	70
„ „ 4 pr. „ los w 57 l.	93	70	94	4[illegible]
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. (pierwsza emisya)	97	—	—	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr. los w $41^1/_2$ lat	97	—	—	—
4 pr. los w 56 lat	93	20	94	90
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	97	60	98	30
Bukow. funduszu propin. 5 pr. w. a.	101	—	101	70
Komunalne Ban. kr. 5 pr. (2 em.)	—	—	—	—
„ „ „ $4^1/_2$ pr. (3 em.)	100	—	100	70
„ „ „ 4 pr. (4 em.)	93	70	94	40
Kol. lokalne dtto 4 pr.	94	—	94	70
Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1893	94	80	95	50
Pożyczka m. Lwowa 4 pr.	91	80	92	50
„ „ „ 4 konwers.	93	60	94	30
IV. Losy.				
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.)	105	—	112	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	30	11	38
20 frankówka	19	04	19	20
100 rubli rossyjskich srebrnych	250	50	252	50
„ „ papierowych	251	—	253	—
100 marek niemieckich	117	10	117	50

(bez kuponu bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 12 września 1908

Koronowa waluta.	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	96·40	96·60
styczeń-lipiec	96·40	96·60
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	99·15	99·35
kwiecień-październik	99·15	99·35
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr.	—·—	—·—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 4 pr.	152·40	156·40
„ „ „ 1860 po 100 zł. 4 pr.	217·25	221·25
„ „ „ 1864 po 100 zł.	260·50	264·50
„ „ „ 1864 po 50 zł.	260·50	264·50
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	291·95	293·50
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	115·95	116·15
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	96·40	96·60
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	95·65	96·65
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	113·75	114·75
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. $5^3/_4$ pr. (ostemp. akcye)	461·—	463·—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. $5^1/_4$ pr.	118·50	119·50
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye)	95·80	96·80
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	96·20	97·20
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	104·—	105·—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	121·10	122·10
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	96·10	97·10
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	95·90	96·90
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	98·75	99·75
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (sr.)	98·25	99·25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em z r. 1887, 4 prc.	98·50	99·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc.	98·50	99·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	98·25	99·25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	98·50	99·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	98·60	99·60
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	95·45	96·45
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr.	95·65	96·65
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	95·75	96·70
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	113·25	114·—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	111·10	111·30
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	92·90	93·10
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	144·50	148·50
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	184·50	188·50
„ „ „ „ 50 zł. (100 kor.)	184·50	188·50
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii	93·50	94·50
Węgier za 100 zł. 4 pr.	92·65	93·85
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	103·—	—·—
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	96·25	97·25
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	101·—	102·—
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 pr.	94·25	95·25
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr.	97·30	98·30
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 pr.	91·65	92·65
Renta włoska za 100 lirów (96 koron) 4 pr.	—·—	—·—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	—·—	—·—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	186·50	187·50
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)		
Anglo-Austr. banku los w 30 l. $4^1/_2$ pr.	—·—	—·—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l 4 pr.	95·—	96·—
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	267·—	273·—
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	264·—	269·50
Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr.	101·—	—·—
„ „ „ „ „ 4 pr.	94·75	95·75
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	109·75	110·25
„ „ „ „ los 50 l. $4^1/_2$ pr.	99·40	100·40
„ „ „ „ „ 60 l. 4 pr.	93·85	94·85
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	93·—	94·—
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	97·—	98·—
„ „ „ „ 4 pr. stare	96·85	97·85
Banku kraj. dla Galicyi Lodomeryi $4^1/_2$ pr. $51^1/_2$ lat zwrotne	100·—	100·20
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat $4^1/_2$ pr.	100·—	100·80
Banku kr. losy $57^1/_2$ l. za 200 k. 4 pr.	93·75	94·75
Austro-węg. banku 50 lat 4 pr.	98·55	99·55
„ „ „ 50 lat w. k. 4 pr.	98·80	99·80
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr.	110·80	111·80
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 pr.	110·80	111·80
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł.	88·90	99·90
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	94·75	95·75
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
Węg. gal. kol. em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	101·25	102·25
„ „ „ „ 1890 „ 4 pr.	92·75	—·—
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	20·45	22·45
Zakład kred. dla handl. i przem. 100 zł.	474·75	484·75
Clary 40 zł. m. k.	147·—	157·—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	110·—	120·—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	105·—	115·—
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	53·—	69·—
Palfy 40 zł. m. k.	—·—	—·—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	49·20	53·20
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	26·75	28·75
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł.	68·—	72·—
Salma 40 zł. m. k.	—·—	—·—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	109·—	119·—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	298·75	299·75
Peszt. Banku handl. 500 zł.	3365·—	3390·—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	643·50	644·50
Węg. Banku kredyt. 200 zł.	74?·—	748·—
Dolno austr. tow. esk. 400 kor.	590·—	598·—
Galic. banku hip. 200 zł.	568·—	570·—
„ „ dla han. i przem. 200 zł.	405·—	409·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	439·75	440·75
„ Austro-węg. 1400 kor.	1752·—	1762·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	546·50	547·50
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	245·—	246·—
Zivnosteńska banka 100 zł.	237·75	238·50
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	416·—	450·—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	396·—	420·—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5130·—	5160·—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	415·—	425·—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	559·—	561·—
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lok. 400 kor.	350·—	356
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1014·—	1017·—
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	723·—	725·—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	590·—	596·50
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	671·90	672.90
Prag. tow. żelazn. przem. 200 zł.	2684·—	2694·—
Schodnicy 500 kor.	468·—	472·—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków	403·—	405·—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	272·—	276·—
N. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	—·—	—·—
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	$239·47^1/_2$	$239·77^1/_2$
Paryż za 100 franków	95·35	95·55
Petersburg za 100 rubli $5^1/_2$ pr.	251·75	252·50
Niemieckie banki	117·40	117·60
Włoskie banki	$95·32^1/_2$	95·45
Francuskie banki	—·—	—·—
Szwajcarskie banki	$95·17^1/_2$	$95·32^1/_2$
O. Waluty.		
Dukat cesarski	11·36	11·39
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·11	19·14
20-markówka	23·50	23·54
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	117·45	117·65
Włoskie banknoty za 100 lir.	95·25	95·45
Ruble	2·52	$2·52^1/_4$

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 444/8 (6) (8021)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie komercyonalnego Zakładu kredytowego w Chrzanowie odbędzie się dnia 25 września 1908 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7 licytacya realności lwh. 30 Dębica wraz z przynależnościami.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 22.972 kor.

Najniższa cena wynosi 20.000 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Dębica, dnia 17 sierpnia 1908.

L. cz. E. VIII. 337/7 (13) (7956)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Cyryla Czyża inżyniera we Lwowie zastąpionego przez adw. dr. Jasinickiego we Lwowie odbędzie się dnia 30 września 1908 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 83 licytacya 10/100 części prawa 25 letniej z dnia 9 maja 1902 się rozpoczynającej dzierżawy naftowej z 9/12 części pgrt. 655 ks. grt. gm. Tustanowice wpisanych na rzecz zobowiązanego Dawida Adlera na k. C. poz. 4 lwh. 953 ks. gr. gm. kat. Tustanowice.

Prawo dzierżawy wystawione na licytacyę jest ocenione na 375 kor.

Najniższa cena wynosi 250 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tego prawa dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 83.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższem prawie bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.

Drohobycz, dnia 20 czerwca 1908.

L. cz. E. 439/8 (7) (8064)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Chaima Menschenfreunda kupca w Sołotwinie odbędzie się dnia 2

października 1908 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16 licytacya 1/4 (jednej czwartej) części realności objętej lwh. 781 ks. gr. gm. kat. Babercin zobowiązanej Jewdochy Głombuch s. Michała własnej, wraz z przynależnościami, składającemi się z 2 chat, 1 komory, 1 stajni, 2 obrogów i 1 gruszy.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 95 kor., przynależności zaś na 61 kor. 25 hal.

Najniższa cena wynosi 104 kor. 16 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które jako ustawie odpowiadające równocześnie zatwierdza się i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej cząstki nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Sołotwina, dnia 20 sierpnia 1909.

L. 5480/908. (8068 2—2)

Ogłoszenie.

Krajowy szpital powszechny we Lwowie, rozpisuje licytacyę ofertową na dostawę węgla od 1 września b. r. do 31 sierpnia 1909.

Dostawa roczna wynosi około 1800 ton węgla kostkowego i 600 ton węgla orzechowego I. lub grubego.

W ofertach ma być wymieniona kopalnia, tudzież wartość kaloryczna oferowanego węgla.

Nadto oferent winien złożyć wadyum 5 prc. w kasie szpitalnej.

Ceny za węgiel należy oferować loco podwórze szpitalne, ważony wprost z wagonów kolejowych po przedłożeniu zarządowi listu frachtowego na dowód, że węgiel nadany był z właściwej kopalni.

Oferty ostemplowane znaczkiem na 1 kor. należy wnosić do Dyrekcyi szpitala, do dnia 15 września b. r., do godziny 10 z rana.

Przyjęcie ofert zależyć będzie od decyzyi Wydziału krajowego.

Dyrektor krajowego szpitala.

Dr. Józef Starzewski.

Lwów, dnia 10 września 1908.

K. k. Ministerium für Landesverteidigung.

Zu Dep. XII. Nr. 1738 von 1908.

(7800)

Kundmachung,

betreffend die Lieferung von Bekleidungs- und Ausrüstungsgegenständen für die k. k. Landwehr durch Kleingewerbebetreibende für die Lieferungsperiode 1909 bis einschliesslich 1911.

Das Ministerium für Landesverteidigung beabsichtigt, für die Jahre 1909, 1910 und 1911 eine nach dem jeweiligen Gesamtjahresbedarf variierende Anzahl von den im nachstehenden Verzeichnis angeführten Bekleidungs- und Ausrüstungsgegenständen bei Kleingewerbetreibenden zu beschaffen.

Als Richtschnur für die Bewerber um eine diesfällige Lieferung haben folgende Bestimmungen zu gelten:

1. An der Lieferung dürfen sich nur **„Meister“** beteiligen, welche in den im Reichsrate vertretenen Königreichen und Ländern ansässig und laut Gewerbescheines zur selbständigen Ausübung des betreffenden Gewerbes befugt sind. Personen, welche das betreffende Gewerbe als Hausindustrie betreiben oder bereits einem Lieferkonsortium für das k. u. k. Heer oder die k. k. Landwehr als Mitglieder angehören, sind von der Beteiligung an der Lieferung ausgeschlossen.

2. Jeder solche Kleingewerbetreibende kann sich nach freier Wahl entweder als Mitglied seiner zuständigen, auf Grund der Gewerbeordnung bestehenden **Gewerbegenossenschaft** oder als Mitglied einer bestehenden oder zu bildenden **Erwerbsgenossenschaft** oder auch **selbständig** an der Lieferung beteiligen. Im letzteren Falle hat er das nach dem unten ersichtlichen Formular A verfasste Offert selbst einzureichen.

Für Kleingewerbetreibende, welche sich an der Lieferung durch Vermittlung einer Genossenschaft beteiligen wollen, ist das nach dem erwähnten Formular verfasste Offert von der Genossenschaft einzureichen. In das diesem Offert beizuschliessende Verzeichnis nach dem Formular B dürfen selbstverständlich **nicht alle, sondern bloss jene Genossenschaftsmitglieder** aufgenommen werden, welche sich **tatsächlich** an der Lieferung selbst beteiligen wollen.

Gehören einer Genossenschaft ausser Schumachermeistern auch Riemer- etc. Meister an, so hat die Genossenschaft sowohl für die Schumachermeister als auch für die übrigen Meister je ein **abgesondertes Offert** nebst Verzeichnis einzureichen.

3. Die **behördlichen Bestätigungen**, welche die Lieferungswerber über ihre Anspruchsberechtigung (Punkt 1) auf den Offerten (Verzeichnissen) beizubringen haben, sind aus dem Formularen A und B ersichtlich.

Offerte (Verzeichnisse), welche diese Bestätigung nicht oder nur unvollständig enthalten, bleiben unberücksichtigt.

4. Kleingewerbetreibende, welche durch Vermittlung einer Genossenschaft offerieren, dürfen nicht auch gleichzeitig einzeln oder durch eine zweite Genossenschaft, beziehungsweise Gesellschaft offerieren.

5. Die mit einer 1 K.-Stempelmarke versehenen Offerte haben spätestens **bis 20 November 1908, 12 Uhr** mittags, **beim Ministerium für Landesverteidigung** einzulangen und gelten dieselben für die Lieferperiode 1909 bis 1911.

Verspätet einlangende sowie telegraphisch gestellte Offerte werden nicht berücksichtigt.

6. Von der Vorlage von Probemustern und vom Erlage einer Kaution wird abgesehen.

7. **Das dem Kleingewerbe für jedes Jahr der Lieferungsperiode zufallende Lieferquantum wird vom Ministerium für Landesverteidigung jährlich bestimmt und wird die auf jede Genossenschaft (Einzelbewerber) entfallende Lieferungspartie denselben jährlich im Monate Dezember für das kommende Jahr der Lieferungsperiode bekanntgegeben.**

Der Geldwert einer Lieferungspartie wird sich nach der Gesamtzahl der um Lieferungen sich bewerbenden Kleingewerbetreibenden im Verhältnisse zu dem für das betreffenden Jahr der Lieferungsperiode dem Kleingewerbe zufallenden Lieferquantum richten.

Bei den Fussbekleidungen behält sich das Ministerium für Landesverteidigung — im Einklange mit dem Wortlaute des Offertformulars — überdies vor, die Grössenklassen der von den einzelnen Kleingewerbetreibenden (Verbänden) zu liefernden Fussbekleidungen bei der Bestellung selbst zu bestimmen; Bewerber (Verbände), welche auf die Lieferung bestimmter Grössenklassen reflektieren, haben dies im Offerte zum Ausdrucke zu bringen und werden diesbezüglich geäusserte Wünsche nach Tunlichkeit berücksichtigt werden.

8. Die zu liefernden Sorten müssen von den mit Lieferungen beteilten Kleingewerbetreibenden in der eigenen (eventuell in der von der Genossenschaft für gemeinschaftliche Rechnung der Lieferungsteilnehmer eingerichteten) Werkstätte erzeugt werden.

Die Überlassung (Zession) der zugewiesenen Lieferung an andere Personen, sei es gegen Entgelt oder unentgeltlich, ist nicht gestattet und würde zur Folge haben, das die betreffenden Sorten von der Übernahme ausgeschlossen werden.

Das Ministerium für Landesverteidigung behält sich vor, durch Inspektionen festzustellen, ob die Lieferungsaufträge nicht an Unbefugte überlassen wurden.

9. Die Preise für die einzelnen Sorten werden den Kleingewerbetreibenden erst **im Monate April des betreffenden Lieferungsjahres vom Ministerium für Landesverteidigung bekanntgegeben.**

Es bleibt jedoch jedem Offerenten das Recht gewahrt, falls ihm die Preise nicht entsprechen sollten, von der ihm übertragenen Lieferung zurückzutreten. Eine solche sich hieraus ergebende Zurückziehung des Offertes ist jedoch unverweilt dem Ministerium für Landesverteidigung zur Kenntnis zu bringen.

10. Offerenten, welche in einem Jahre der Lieferungsperiode ihrer Lieferungsverbindlichkeit nicht entsprechen, bleiben in den eventuell noch folgenden Jahren dieser Lieferungsperiode von einer weiteren Lieferung ausgeschlossen, **indem die Nichterfüllung der Lieferungsverbindlichkeit einer Zurückziehung des Offertes gleichgehalten wird.**

11. Die Ablieferungsorte und Einlieferungstermine für die zugewiesenen Sorten werden jährlich bei der Lieferungszuweisung neu bekanntgegeben und dürften die Einlieferungtermine in die Zeit vom 1 Mai bis Ende August eines jeden Einlieferunsjahres fallen.

Grundsätzlich wird als Ablieferungsort **für Ledersorten** für jene Offerenten, deren Wohnort sich in Böhmen befindet, die Landwehr-Monturübernahmskommission in Prag, für jene Offerenten, deren Wohnort sich im Bereiche des Landwehrterritorialkommandos Krakau befindet, die Landwehr-Monturübernahmskommission in Krakau, für jene Offerenten, deren Wohnort sich in Galizien (mit Ausnahme des Landwehrterritorialbereiches Krakau) oder in der Bukowina befindet, die Landwehr-Monturübernahmskommission in Lemberg, endlich für Offerenten, deren Wohnort sich in einem anderen Kronlande befindet, **sowie für alle Offerenten auf Wollsorten** das Landwehrmonturdepot in Wien bestimmt werden.

Für die an das Landwehrmonturdepot in Wien, beziehungsweise an die Landwehr-Monturübernahmskommissionen in Prag, Krakau und Lemberg **adressierten** Frachtsendungen steht den Kleingewerbetreibenden, wen die Lieferartikel als mustermässig tatsächlich übernommen wurden, die Begünstigung des **Militär Eisenbahntarifes** im Rückvergütungswege zu.

Die Lieferungsersteher haben 8 Tage vor Beginn des festgesetzen Einlieferungstermines der zuständigen Übernahmsstelle (Landwehr-Monturübernahmskommission, beziehungsweise Landwehrmonturdepot) ihre Lieferung anzumelden, worauf ihnen Tag und Stunde der Ablieferung bekanntgegeben wird.

12. Die einzuliefernden Sorten müssen sowohl hinsichtlich der Qualität des Materiales als auch bezüglich der Form, der Dimensionen (bei Fussbekleidungen sowohl der äusseren als auch inneren Dimensionen der betreffenden Grössengattung), des Gewichtes und der Konfektion den **letztgenemigten** ärarischen Mustern vollkommen entsprechen, **wobei insbesondere darauf aufmerksam gemacht wird, dass für Schafwollsorten ausschliesslich nur Stoffe aus Einschurwolle verwendet werden dürfen.** Diese Muster können in Wien beim Landwehrmonturdepot, in Prag beim Landwehrinfanterieregiment Nr. 8, in Krakau beim Landwehrinfanterieregiment Nr. 16 und in Lemberg beim Landwehrinfanterieregiment Nr. 19 eingesehen werden. Muster, Beschreibungen und Zeichnungen zu den Fussbekleidungen, auch Zuschneidepatronen können von den Kleingewerbetreibenden gegen Bezahlung vom Landwehrmonturdepot in Wien bezogen werden.

Schumachermeister, welche sich über die mustermässige Herstellung der Militärbeschuhungen näher informieren wollen, können beim Landwehrmonturdepot in Wien nähere Weisungen erhalten.

13. Die Benützung von Maschinen ist gestattet. In jedem Falle müssen aber die Fussbekleidungen durchaus genäht sein. Bei Verwendung von Maschinen dürfen zum Annähen der Sohle Steppstichmaschinen nicht verwendet werden.

Werden die Absätze der Fussbekleidungen mittels Eisenstiften oder Eisennägel befestigt, so dürfen deren Spitzen über die Einlegbrandsohle nicht hervorstehen; ferner müssen alle Kanüllstifte die Einlegbrandsohle durchdringen und über die letztere gut abgebogen sein. Die Einlegbrandsohle darf sich nicht loslösen, darf keine scharfkantigen, aufgebogenen Ränder besitzen und muss in der Qualität dem Muster mindestens gleichkommen. Messingschrauben dürfen zum Befestigen der Absätze nicht verwendet werden.

Die durch das Umlegen des Oberleders entstehenden Falten dürfen nicht soweit abgeschärft werden, dass dadurch die Verbindung mittels der Bodennaht, beziehungsweise mittels der später erfolgenden Bepflockung beeinträchtigt erscheint.

Bei Fussbekleidungen darf Schusterpappe nur im frischen Zustande verwendet werden; bei den Mannesrüstungs- und Reitzeugsorten darf Schusterpappe gar nicht, sondern nur Leim als Klebemittel in Verwendung kommen.

14. Die eingelieferten Sorten werden vor ihrer Übernahme einer strengen und genauen Untersuchung unterzogen. Jene Sorten, welche nicht mustermässig sind, dass heisst nicht in allen Teilen den Mustern und Beschreibungen entsprechen, bleiben von der Übernahme ausgeschlossen.

Betreffs der Visitierung der Fussbekleidungen wird bemerkt, dass vorerst deren innere Beschaffenheit stichweise durch Auftrennen von einem Prozent (mindestens aber eines Paares) einer jeden Lieferungspartie nach Wahl der übernehmenden Kommission untersucht wird.

Ist bei der stichweisen Untersuchung kein Anstand vorgekommen, so wird zur Visitierung der ganzen Lieferungspartie geschritten, wobei ein Zertrennen der Fussbekleidungen nicht mehr stattfindet.

Treten bei der stichweisen Visitierung Mängel in der inneren Beschaffenheit zu Tage, welche die Musterwidrigkeit der untersuchten Stücke zweifellos dartun, so wird die ganze Lieferungspartie sofort zurückgewiesen.

Ergibt sich jedoch bei der Stichprobe bezüglich der Mustermässigkeit der untersuchten Stücke ein Zweifel, so wird die stichweise Visitierung auf die doppelte, nach Umständen selbst auf die dreifache Prozentzahl (mindestens aber auf zwei bis drei Paare) ausgedehnt.

Die anlässlich der stichweisen Visitierung zertrennten Stücke werden, wenn deren Untersuchung keinen die Zurückweisung begründenden Anstand ergeben hat, auf Kosten des Ärars wieder hergestellt. Sonst werden diese Stücke im zertrennten Zustande dem Lieferanten zurückgestellt, ohne dass diesem hieraus ein Ersatzanspruch erwächst. Rüstungs-, Reitzeug- und Wollsorten werden Stück für Stück untersucht.

15. Sorten, welche bei der Visitierung als nicht mustermässig befunden werden oder welche bis zum festgesetzten Lieferungstermine nicht abgeliefert werden, sind von der Übernahme ausgeschlossen.

16. Falls ein Kleingewerbetreibender (Genossenschaft) die Zurückweisung von Sorten für nicht begründet hält, so ist er (sie) berechtigt, um eine unparteiische Kommission anzusuchen. Das bezügliche Ansuchen ist spätestens binnen vierzehn Tagen vom Tage der Zurückweisung beim Landwehrterritorialkommando der Übernahmsstelle, welche die Sorten zurückgewiesen hat, einzubringen.

Die unparteiische Kommission, deren Zusammentritt das erwähnte Landwehrterritorialkommando zu veranlassen hat, besteht aus einem Stabsoffizier des Truppenstandes als Präses, aus zwei Hauptleuten (Rittmeistern) des Truppenstandes, aus einem Intendanturbeamten und aus drei Sachverständigen des Ziwilstandes, von welchen einen der Lieferant, einen die Übernahmsstelle und einen das Handelsgericht über Ersuchen des Landwehrterritorialkommandos zu bestimmen hat. Hiebei hat als Norm zu gelten, dass Personen, welche bei der Übernahme fungiert haben, in die unparteiische Komission nicht eintreten dürfen.

Ist das Handelsgericht nicht in der Lage, einen Sachverständigen namhaft zu machen, so hat sich das Landwehrterritorialkommando an die betreffende Handels- und Gewerbekammer zu wenden.

Die unparteiische Kommission hat über die Mustermässigkeit der vorgelegten Sorten zu entscheiden; es können daher Sorten, welche nicht in allen Teilen den Mustern und Beschreibungen entsprechen, auch von der unparteiischen Kommission unter gar keiner Bedingung übernommen werden.

Der von der Mehrzahl aller Kommissionsmitglieder über Annahme oder Zurückweisung der Sorten gefasste Beschluss ist dergestalt als eine endgültige Entscheidung anzu-

sehen, dass keinem Teile eine weitere Beschwerdeführung weder im administrativen noch im Rechtswege zusteht.

Die Kosten der unparteiischen Kommissian treffen in dem Falle, wenn sämtliche der Kommission vorgewiesenen Sorten als zur Übernahme nicht geeignet erklärt werden, die Lieferanten, im anderen Falle aber, das heisst wenn sämtliche Sorten übernommen werden, das Ärar.

Wird jedoch bloss ein Teil der vorgewiesenen Sorten für nicht geeignet erklärt, so hat der Lieferant von den Gesamtkosten der unparteiischen Kommission nur eine — dem Lieferwerte dieser nicht geeignet erkannten Sorten entsprechende — Quote zu tragen.

17. Die Bezahlung der Verdienstbeträge für die übernommenen Lieferungsobjekte erfolgt bei der k. k. Landwehrzahlstelle am Sitze der Übernahmsstelle gegen nach Skala II. und III. gestempelte Quittung des Lieferanten.

Formular A für das Offert.

An das k. k. Ministeruim für Landesverteidigung.

1 K. Stempel

Offert

für die Lieferungsperiode 1909 bis einschliesslich 1911.

Ich N. N., wohnhaft in . . (Ort, Gasse und Hausnummer) im Kronlande . . ,
/ Die gefertigte Genossenschaft in . . . . , im Kronlande . . . . . ,
Bezirk . . . . , erkläre *) / Bezirk . . . , erklärt hiemit, Schuhe jeder Anzahl und Grössenklasse (eventuell der n-ten Grössenklasse) **) **zu den vom Ministerium für Landesverteidigung** nach Punkt 9 der Kundmachung Dep. XII, Nr. 1738 vom August 1908 festzustellenden Preisen sowie im Sinne der sonstigen Bestimmungen dieser Kundmachung, welche mir / der gefertigten Genossenschaft vollkommen bekannt sind und denen ich mich / sie sich vollkommen unterwerfe / unterwirft, liefern zu wollen.

Das Verzeichnis (die Verzeichnisse) über jene Genossenschaftsmitglieder, in deren Namen dieses Offert von der gefertigten Genossenschaft eingereicht wird, liegt (liegen) zu. ***)

N., am . . . . 1908.

Unterschrift.

(Vor- und Zuname **deutlich** geschrieben).

Dass Herr N. N. in N. als selbstständiger Schuster(Riemer- etc.)meister hierseits im Gewerberegister eingetragen ist und in Steuervorschreibung steht, wird hiemit bestätigt. †)

Stampiglie der Gewerbebehörde	(Datum).	(Behördliche Unterfertigung).

*) Der in diesem Formular ober dem Striche befindliche Text ist von dem Einzelofferenten zu benützen, während der unter dem Striche befindliche Text für die offerierenden Genossenschaften gilt.

**) Die Offerenten auf Rüstungs-, Reitzeug- und Wollsorten haben die Worte „Schuhe jeder Anzahl und Grössenklasse" wegzulassen und dafür die Anzahl und Gattung der Sorten, welche sie zu liefern beabsichtigen, anzugeben.

***) Dieser Satz ist blos in den von Genossenschaft eingereichten Offerten anzuführen.

†) Diese Bestätigung ist auf den Offerten der Einzelofferenten. bei Genossenschaften dagegen (laut Formular B) auf dem Verzeichnisse der Genossenschaftsmitglieder beizubringen.

Im übrigen wird wegen korrekter Verfassung und rechtzeitiger Einreichung der Offerte auf die Punkte 2, 3, 4 und 5 der Kundmachung hingewiesen.

Formular B.

Verzeichnis*)

jener Kleingewerbetreibenden der Schuhmacher(Sattler-, Riemer- etc.)profession aus dem Orte**) . . . . . (Kronlad), welche die unterfertigte Genossenschaft ermächtigt haben, auf die vom Ministerium für Landesverteidigung mit der Kundmachung, Dep. XII, Nr. 1738 vom August 1908 ausgeschriebene Lieferung in ihrem Namen ein Offert für die Lieferungsperiode 1909 bis einschliesslich 1911 einzureichen, die bezügliche Bestellung entgegenzunehmen, die Ablieferung der bestellten Sorten zu bewirken und den Verdienstbetrag zu beheben.

Der einzelnen Kleingewerbetreibenden			
Vor- und Zunahme	Wohnung		eigenhändige Namensunterfertigung
	Gasse	Hausnummer	

u. s. w.

N., am . . . . . 1908. N. N.

(Unterschrift der Genossenschaftsvorstehung).

Dass die oben verzeichneten . . . . . . ***) Lieferungswerber tatsächlich zur vorunterfertigten Genossenschaft als Mitglieder zuständig sind und hierseits als selbständige Schuster(Riemer- etc.)meister im Gewerberegister eingetragen sind und in Steuervorschreibung stehen, wird hiemit bestätigt.

Stampiglie der Gewerbebehörde	(Datum).	(Behördliche Unterfertigung).

Formular zum Kuvert des Offerts.

An das k. k. Ministerium für Landesverteidigung

in

Wien.

Offert des N. N., wohnhaft / Offert der . . . . Genossenschaft in N., zur Lieferung von Bekleidungs- und Ausrüstungsgegenständen für die k. k. Landwehr durch **Kleingewerbetreibende** auf Grund der Kundmachung Dep. XII, Nr. 1738 vom August 1908.

*) Sämtliche Eintragungen in dieses Verzeichniss haben mit Tinte zu geschehen.

**) Erstreckt sich eine Genossenschaft auf mehrere Ortschaften, so ist für die Lieferungswerber jeder Ortschaft je ein abgesondertes Verzeichnis zu verfassen. Ebenso ist in Wien für jeden Stadtbezirk ein eigenes Verzeichnis herzustellen.

***) Hier ist die Anzahl der im Verzeichnisse angeführten Lieferungswerber in Buchstaben und Ziffern von der die Bestätigung erteilenden Gewerbebehörde anzusetzen.

Verzeichnis

der für die Lieferung nach vorstehender Kundmachung in der Lieferungsperiode 1909 bis einschliesslich 1911 eventuell in Betracht kommenden Sorten.

Anzahl pro 1909	Anzahl pro 1910 und 1911	und zwar	Benennung der Sorten	Anmerkung
1250	wird erst nach dem sich für diese Jahre ergebenden Bedarf bestimmt werden	Stück	Röcke [1]) aus gewöhnlichen Tuch für Landwehrfusstruppen	[1]) Nach den vom Landwehrmonturdepot bekanntgegeben Grössenklassenprozenten. [2]) Werden nach neuen Mustern zu erzeugen sein, welche jedoch voraussichtlich erst im Monate November zur Ausgabe gelangen. [3]) Nach den bestehenden Mustern, jedoch nicht wie bisher mit der Fleischsondern mit der Narbenseite nach aussen zu erzeugen.
3980		Stück	Blusen [1]) aus gewöhnlichem Stoff für Landwehrfusstruppen	
4000		Stück	Pantalons [1]) mit grasgrünem Passepoil aus gewöhnlichem Stoff, hechtgrau	
—		Stück	Ulanken [1]) mit Achselschlinge aus gewöhnlichem Tuch	
—		Stück	Stiefelhosen [1]) aus gewöhnlichem Hosenstoff. krapprot	
11160		Paar	Schuhe [2]), lederne, der Grössengattung 7	
		Paar	" " " " 8	
		Paar	" " " " 9	
		Paar	" " " " 10	
4150		Paar	" leichte, " " 7	
		Paar	" " " " 8	
		Paar	" " " " 9	
		Paar	" " " " 10	
—		Stück	Hosenriemen [1])	
50		Paar	Riemen zu Anschnallsporen	
—		Stück	Traggerüste zum Kalbfelltornister [3])	
40		Stück	" " Werkzeugtornister [3])	
—		Stück	Infanterieleibriemen mit Schliesshaken (ohne Schild) [3])	
—		Stück	Kavallerieleibriemen mit Karabinerstrupfe	
30		Stück	" ohne "	
—		Stück	Taschen zum Bajonett	
60		Stück	" " Infanteriesäbel	
30		Stück	" " Pioniersäbel für Nichtberittene	
240		Stück	Leibriemen-Tragschlupfen	
—		Stück	Patrontaschen	
—		Stück	" zum Karabiner	
30		Stück	" " 11 m/m Revolver	
—		Stück	Kuppeln	
—		Stück	Handriemen zum Kavalleriesäbel	
—		Stück	Gewehrriemen [3])	
240		Stück	" verstellbar	
—		Stück	Karabinerriemen	
—		Stück	Taschen zum 11 m/m Revolver mit Tragriemen	
50		Stück	" " 11 m/m " ohne "	
—		Stück	Mantelriemen mit zwei Schnallenstücken [3])	
250		Stück	45·5 cm Mantelriemen	
—		Stück	55·5 cm "	
—		Stück	Infanteriepackriemen [3])	
—		Stück	Kavalleriekochgeschirr-Tragriemen	
—		Stück	Lagerhackenfutterale	
—		Stück	Beilpickenfutterale für Fustruppen	
—		Stück	Beilpickentäschchen (ohne Befestigungsriemen) [3])	
60		Stück	Werkzeugtragtaschen	
30		Stück	Haupt- Gestelle	
—		Stück	Trenzen- Gestelle	
—		Stück	Stangen- Zügel	
120		Stück	Trensen- Zügel	
—		Stück	Sattelsitzdecken	
—		Stück	Obergurten zum Sattel mit festen Seitenblättern	
—		Stück	Untergurten ohne Strupfe zum Sattel mit festen Seitenblättern	
—		Paar	Steigriemen	
660		Stück	90 cm Kavalleriepackriemen mit 1 Schnallenstück	
270		Stück	90 cm Kavalleriepackriemen mit 2 Schnallenstücken	
—		Stück	Vorderzeuge	
220		Stück	Hafter ohne Anhängriemen	
120		Stück	Halfteranhängriemen ohne Federhaken, ohne Schnalle, ohne Dorn	
—		Stück	Packtornister mit Patronenversorgungstasche	
870		Stück	82 cm Kavalleriepackriemen	
—		Stück	Hufeisentasche samt Anhängriemen	

Wien, im August 1908.

Vom k. k. Ministerium für Landesverteidigung.

C. k. Ministerstwo Obrony krajowej.

Dep. XII. l. 1738 z 1908.

Obwieszczenie,

dotyczące dostawy przedmiotów, ubrań i rynsztunków dla c. k. Obrony krajowej, przez drobnych przemysłowców na czas dostawy 1909 do włącznie 1911.

Ministerstwo Obrony krajowej zamierza nabyć u drobnych przemysłowców na lata 1909, 1910 i 1911 stosownie do ogólnego rocznego zapotrzebowania w danym razie zmienną ilość przedmiotów, do ubrania i rysztunku wymienionych w dołączonym wykazie.

Ubiegający się o dostawę obowiązani są zastosować się do następujących postanowień:

1. W dostawie mogą brać udział tylko „Majstrowie", osiedli w królewstwach i krajach w Radzie państwa reprezentowanych, upoważnieni konsensem władzy przemysłowej do wykonania samodzielnie dotyczącego rzemiosła.

Osoby, które dotyczące rzemiosło jako przemysł domowy wykonują, albo są członkami spółki zaopatrującej c. i k. wojsko lub c. k. obronę krajową są od udziału w tej dostawie wykluczone.

в гору загнених берегів, а під взглядом якости мусить принайменше відповідати взорови. До прикріпленя закаблуків не можна уживати мосяжних шруб.

Фалдів, котрі творять ся в наслідок обложеня пришви, не можна так далеко обтинати, щоби через се дізнало перешкоди получене шві підошви або пізнійше кілкованє.

Клей шевскій можна уживати тілько до обуви і то тілько в сьвіжім стані, при родах мужеского оуруженя і упряжи не можна его уживати, тільки клей столярский.

14. Доставлені сорти піддасть ся перед принятєм строгому і точному розслідови. Ті предмети, котрі не суть взірцевими, то значить не відповідають у всіх частях взірцям і описам, виключає ся від принятя.

В справі ревізиї обуви запримічує ся, що відбираюча комісия буде розслїджувати наперед уривково їх внутрішну вартість, розпорюючи певниї процент (найменше одну пару) кождої доставленої части після власного вибору.

Єсли уривкове розслїджуванє не дасть причини до закиду, то тоді приступить ся до ревізиї цїлої партиї достави, при чім не буде вже більше розпорювати ся обуви.

Єсли при уривковім огляданю покажуть ся хиби у внутрішній вартости, котрі докажуть безсумнївну незгідність огляданих штук з взорами, то в такім разї відкидає ся сейчас цїлу партию достави.

Коли однак виявить ся при уривковій пробі сумнїв, що до згідности огляданих штук з взорами, то тоді розширить ся уривковий огляд на подвійне, після обставин навіть на потрійне процентове число (однак найменше на дві або три пари).

Штуки розпорені з причини виривкової ревізиї будуть, если їх розслїд не дав жадної причини до відкиненя, на ново зішиті на кошт скарбу. В противнім разї зверне ся ті штуки ліверантови розпорені і він не буде мати права жадати за се відшкодованя. Знаряди до оружя, упряж і предмети вовняні буде розслїджувати ся штука за штукою.

15. Предмети, котрі при ревізиї узнано за незгідні з взорами або не доставлено на означений речинець, виключає ся від принятя.

16. Коли дрібний промисловець (товариство) уважає відкиненє предметів неоправданим, то має він (воно) право жадати безсторонної комісиї. Дотичну просьбу треба внести найпізнїйше в протягу 14 днїв від дня відкиненя до територяльної команди Оборони краєвої дотичної місцевости приему, котра сорти відкинула.

Безсторонна комісия, котру скликує згадана територіяльна команда Оборони краєвої, складає ся з штабового офіцера чинного відділу яко предсїдателя, з двох капітанів (ротмістрів) чинного відділу, з одного урядника інтендантури і трех знавців (цінителів) стану цивільного, з котрих одного визначує доставець, другого комісия відбираюча, а третого суд торговельний на просьбу територіяльної команди Оборони краєвої. В тім разї треба приняти за норму, що особи, котрі урядовали при відбираню достави, не можуть вступити до безсторонної комісиї.

Єсли суд торговельний не може визначити знавця, має територіяльна команда удати ся до властивої Палати торговельно-промислової.

Безсторонна комісия має рішати, чи предложені предмети згоджують ся з взорами; тому навіть безсторонна комісия не може під жадним услівэм приняти такі предмети, котрі в кождих частях не відповідають взорам і описам.

Ухвалу більшости членів комісиї в справі принятя або відкиненя сорт треба уважати за остаточне рішенє, в тім розуміню, що жадній стороні не прислугує вже право зажаленя ані в дорозї адміністрацийній, ані правній.

Кошта безсторонної комісиї поносить доставець в тім разї, коли всї роди (сорти), предложені комісиї узнасть ся за невідповідні до принятя; в противнім разї, то є: коли всї предмети будуть приняті, кошта поносить скарб.

Єсли однак тілько часть предложених предметів узнасть ся за невідповідну, доставець поносить тілько часть загальних коштів безсторонної комісиї — в відношеню до вартости предметів узнаних за не відповідні.

17. Належитість за обняті предмети достави виплачує ц. к. каса Оборони краєвої в осїдку відбираючої комісиї за квітом доставця остемпльованім після скалї II. і III.

Формуляр А. до оферти.

До ц. к. Міністерства Оборони краєвої.

1 К стемпель

Оферта

на час достави 1909 до 1911 включно.

Я N. N., замешкалий в . . . . . . (місце, улиця і число дому).
/ Підписане стоваришене промислове в . . . .

в краю короннім . . . . повіт . . . . осьвідчаю*) / в краю короннім . . . . повіт . . . . осьвідчає — отсим, що хочу (хоче) достарчити обуви в якійбудь скількости і якоїнебудь кляси величини (евентуально і тої кляси величини) **) по цїнах, котрі мають означити ся Міністерством Оборони краєвої після точки 9 оповіщеня Деп. XII. ч. 1738 з серпня 1908 як також в змислї прочих постанов того оповіщеня, котрі мені / підписаному стоваришеню цїлком є звісні і котрих я / оно в повні підчиняю ся. / підчиняє ся.

Виказ (викази) тих членів стоваришеня, в імени котрих підписане стоваришене подає оферту, долучає (долучають) ся до дотичного ***).

N . . . . дня . . . . 1908.

Підпис.
(Імя і назвиско написане виразно).

Потверджає ся отсим, що пан N. N. є записаний в тутешнім реєстрі промисловім яко самостійний майстер шевскій (римарскій і т. п.) і що податок має приписаний †)

Печать власти промислової

(Дата) (Підпис власти).

---

*) Текст уміщений в тім формулярі понад лінією служить для оферуючого поодиноко, текст під лінією для оферуючих стоваришень.

**) Оференти ринштунків, упряжи і предметів вовняних, повинні випустити слова „обув в якійнебудь скількости і якої небудь кляси величини", а натомість вписати скількість і рід предметів, котрих наміряють достарчити.

***) То реченє треба навести лише в офертах стоваришень.

†) То потверджене мають містити лише оферти майстрів осібно оферуючих. Потверджене для стоваришень має находити ся відповідно до формуляра В. в виказі членів стоваришень.

Впрочім в справі поправного виготовленя і вчасного внесеня оферти, вказуэ ся на пункти 2, 3, 4 і 5 оповіщеня.

Формуляр Б.

Виказ*)

Тих дрібних промисловців професиї шевскої (сїдлярскої, римарскої і т. д.) з місцевости **) . . . . (край коронний), котрі уповажнили підписане промислове стоваришене, внести в їх імени оферту на доставу на час достави 1909 до 1911 включно, розписану Міністерством Оборони краєвої оповіщенем Деп. XII. ч. 1738 з серпня 1908, приняти дотичне замовлене, відставу замовлених предметів доконати і належитість за неї відобрати.

Поодиноких дрібних промисловців			
Імя і назвиско	мешканє		Підпис власноручний
	улиця	число дому	

і т. д.

N. . . . . дня . . . . 1908.

N. N.,
(Підпис начальства стоваришеня).

Отсим затверджає ся, що повисше вичислені . . . . **) співубігателї о доставу належить дійсно яко члени до промислового стоваришеня висше підписаного, що суть записані в тутешнім промисловім реєстрі яко самостійні майстри шевскі (римарскі і т. п.), і що податок мають приписаний.

Печать промисл вої власти

(Дата). (Підпис власти).

---

*) Всї затягненя до того виказу треба зробити чорнилом.

**) Єсли стоваришене протягає ся на кілька місцевостий, то треба виготовити осібний виказ співубігателів з кождої місцевости. У Відни на то саме має са на кожду дільницю виготовити осібний виказ.

***) Тут має власть промислова, котра стверджує, подати в словах і числах скількість співубігателів о доставу вичислених в виказі.

Формуляр коперти на оферту.

До ц. к. Міністерства Оборони краєвої

у Відни.

Оферта N. N. замешкалого / Оферта стоваришеня — в N., на доставу предметів до убраня і ринштунку для ц. к. Оборони краєвої через дрібних промисловців на підставі оповіщеня, Деп. XII. Ч. 1738 з серпня 1908.

„Gazeta Lwowska", Nr. . . . z dnia . . września 1908.

ВИКАЗ

евентуально доставити ся маючих предметів на час достави 1909 до 1911 включно після попередного оповіщеня.

Скількість на 1909	Скількість на 1910 і 1911	а іменно	Назва предметів	Увага
1250	буде доперва призначена після запотребованя на ті літа	штук	кабатів[1]) з звиклого сукна для піхоти Оборони краєвої	[1]) Після процентів кляс величини заподаних через Склад мундурів. [2]) Мають бути виконані після нових взорів, котрі однако імовірно в місяцю падолисті видані зістануть. [3]) Мають бути виконані після теперішних взорів, однако не як дотепер міздрою лише личком на верх.
3980		штук	блюз[1]) з звичайної материї для піхоти Оборони краєвої	
4000		штук	сивих пантальонів[1]) з зеленою випусткою з звичайної материї	
—		штук	уланок[1]) з нараменною петлею з звичайного сукна	
—		штук	штанів до робіт[1]) з звичайної червеної материї на штани	
11160		пар	черевиків[2]) скіряних величість 7	
		пар	" " " 8	
		пар	" " " 9	
		пар	" " " 10	
4150		пар	" лехких " 7	
		пар	" " " 8	
		пар	" " " 9	
		пар	" " " 10	
—		пар	ременів до пантальонів[1])	
50		штук	ременів до припинаня острог	
—		штук	носила до торністер з телячої скіри[3])	
40		штук	" " " на знаряди[3])	
—		штук	пасів для піхоти з гачками до запинаня (без щитів)[3])	
—		штук	пасів для кінноти зі штруплями для карабінів	
30		штук	пасів для кінноти без штруплів для карабінів	
—		штук	ташок до баґнетів	
60		штук	" " шаблї піхотинця	
30		штук	" " " піонерів не їздних	
240		штук	ключок до пасів	
—		штук	ладівниць	
—		штук	" для карабінів кінноти	
30		штук	" до 11 м/м револьвера	
—		штук	купель	
—		штук	ручних ременців до шабель кінноти	
—		штук	ременів до карабінів	
240		штук	" " " до пересуваня	
—		штук	" " " кінноти	

Скількість на 1909	на 1910 і 1911	а іменно	Назва предметів	Увага
—	буде доперва призначена після запотребованя на ті літа	штук	ташок до 11 м/м револьверів з ременем до ношеня	²) Мають бути виконані після теперішних взорів, однако не як дотепер міздрою лише личком на верх.
50			ташок до 11 м/м револьверів без ременя до ношеня	
—			ременів до плащів з двома спряжками³)	
250			45·5 ц/м ременїв до плащів	
—			55·5 ц/м " " "	
—			ременців до пакованя для піхоти³)	
—			ремінців до ношеня кітликів для кінноти	
—			футералів на сокири обозові	
—			" " топірцї (Beilpicken) для піхоти	
—			ташок на топірцї (Beilpicken) без ременців) до привязованя³)	
60			ташок до ношеня знарядів	
30			кантарів	
—			уздечок	
—			цуґлїв кантарових	
120			" уздечкових	
—			коців під сїдла	
—			попруг горішних до сїдел з одностайними табінками	
—			попруг долїшних без штруплїв до сїдел з одностайними табінками	
—		пар	путлиська	
660			90 ц/м ременїв до пакованя для кінноти з 1 спряжкою	
270			90 ц/м ременїв до пакованя для кінноти з 2 спряжками	
—			нагрудників (Vorderzeuge)	
220			уздечок без ремінців до увязуваня	
120		штук	ременців до уздечок без гачиків спружинових, бнз спряжки, без шиня (Dorn)	
—			торнїстер до пакованя з торбою на набої	
870			82 ц/м ременїв до пакованя для кінноти	
—			торб на підкови з ременями до перевішуваня	

Відень, в серпни 1908.

З ц. к. Мінїстерства Оборони краєвої.

L. cz. E. XVI. 1097/8 (8) (7841)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie galic. Kasy oszczędności we Lwowie zastąpionej przez adw. dra Dąbrowskiego odbędzie się dnia 15 października 1908 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. 2 licytacya realności pod lk. 1913 4 we Lwowie położonej lwh. 142/III. ks. gr. gm. m. Lwowa obj. dłużnika Franciszka Żytnego własnej wraz z przynależnościami, składającemi się z 3 żłobów drewnianych, drabiny, 2 kotłów miedzianych, 2 kap żelaznych, psiej budy i kurka wodociągowego w protokole ocenienia z dnia 26 maja 1908 E. XVI. 1097/8 (4) bliżej opisanemi.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 21.712 kor. 90 hal., przynależności zaś na 505 kor. 40 hal.

Najniższa cena wynosi 11.109 kor. 15 hal.,, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie ustala i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. XVI.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądz obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, S. I., Oddział XVI.

Lwów, dnia 12 lipca 1908.

L. cz. E. 1228 8 (5) (8063)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Mechla Krolika i Izaaka Rosenblütha odbędzie się dnia 18 września 1908 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5 licytacya realności lwh. 1047, 2237, 1/3 i 1/12 części realności lwh. 1965 gminy Jastkowice objętych, dłużników Walentego i Tekli z Doboszów małżonków Nieznalskich własnych.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę, są ocenione a mianowicie: a) realność lwh. 1047 w Jastkowicach na 300 kor., b) realność lwh. 2237 w Jastkowicach na 180 kor., c) 1/3 i 1/12 części realności lwh. 49 w Jastkowicach po potrąceniu dożywocia przysługującego Annie Doboszowej na 776 kor. 11 hal., d) 1/12część realności lwh. 1965 gm. Jastkowice po potrąceniu dożywocia przysługującego Annie Doboszowej na 52 kor. 50 hal. wraz z przynależnościami składającemi się z drzewek owocowych ocenionych na 4 kor. 78 hal.

Najniższa cena wynosi odnośnie: a) do realności lwh. 1047 w Jastkowicach kwotę 120 kor., c) do 1/3 i 1,12 części realności lwh. 49 w Jastkowicach 360 kor., d) do 1/12 części realności lwh. 1965 w Jastkowicach 36 kor., poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które jako zgodne z ustawą równocześnie się zatwierdza i odnoszące się do tychże nieruchomości dokumenta, może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 5.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Rozwadów, dnia 3 sierpnia 1908.

L. cz. E. 1097/8 (5) (8080)

Edykt licytacyjny.

Dnia 22 września 1908 o godz. 11 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 6 w domu Nagelberga licytacya realności lwh. 91 ks. gr. gm. Sobotów składającej się z chaty, szopy, ogrodu i gruntów ornych.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 2100 kor.

Najniższa cena wynosi 1400 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 dom Nagelberga.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Halicz, dnia 1 sierpnia 1908.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. III. 59/8 (2) (8098)

Obwieszczenie.

C. k. sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że zamieszczone w Nr. 18 czasopisma „Bocian“ z dnia 15 września 1908 artykuły pod tytułem:

1. „Co będą robić“ (str. 2 łam 3ci) w całości;

2. „List panny Maryanny do przyjaciółki“ (str. 3 łam 2) w całości;

3. „Przyjaciel domu“ (str. 4 łam 2) w całości,

zawierają w swej osnowie znamiona występku z § 506 u. k., że zakazuje się rozszerzania tych artykułów.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy, S. III.

Kraków, dnia 11 września 1908.

L. cz. Pr. III. 60/8 (2) (8099)

Obwieszczenie.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że zamieszczony w Nr. 37 peryod. czasopisma „Der Socialdemokrat“ z dnia 11 września 1908 artykuł pod tytułem: „Siczyński's Urteil cassirt“ (str. 1 łam 3) zawiera w ustępie rozpoczynającym się od wyrazów: „Die Todesstraffe“ a kończącym się wyrazami „Darüber“ znamiona występku z § 305 u. k., że zakazuje się rozszerzania tego artykułu, względnie inkryminowanego jego ustępu.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy, S. III.

Kraków, dnia 11 września 1908.

Ч. Pr. 122/8 (8089)

В Імени Єго Величества Цїсаря!

Ц. к. суд краєвий для справ карних у Львові рішив на підставі §§ 489 і 493 зак. кар. і § 37 зак. прас., що зміст артикулу уміщеного в числї 36 часописи „Земля і Воля“ з дня 4 вересня 1908 під написею: „Польоване на людий від початку до слів „паньскі звичаї“ містить в собі знамена провини з §§ 300 і 301 з. к. і прото усправедливлена єсть заряджена через ц. к. Прокуратора державного конфіската сеї часописи.

В наслїдок того рішеня зборонене єсть дальше ширенє того артикулу а забраний наклад має бути знищений.

Львів, дня 10 вересня 1908.

Ч. Pr. 123/8 (8157)

Оголошенє.

В Імени Єго Величества Цїсаря!

Ц. к. суд краєвий для справ карних у Львові рішив на підставі §§ 489 і 493 зак. кар. і § 37 зак. прас., що зміст артикулу уміщеного в числї 112 часописи „Народне Слово“ з дня 10 вересня 1908 під написею: 1) „Перед соймом“ в уступі від: „коли Січиньский“ до „польскої власти“; 2) під написею „Найважнїйша полїтика“ в уступі від: „А ми“ до „щасливі“ і від „крайний вже“ до „ярмі“ містить в собі знамена провини з § 302 зк. і прото усправедливлена єсть заряджена через ц. к. Прокуратора державного конфіската сеї часописи.

В наслїдок того рішеня зборонене єсть дальше ширенє тих артикулів, а забраний наклад має бути знищений.

Львів, дня 12 вересня 1908.

Kuratele.

L. cz. P. 24/8 (7890 2—3)

Edykt.

Za marnotrawną uznano Kseńkę Grona w Kończakach starych.

Kuratorem jej ustanowiono Piotra Lipowieckiego, rolnika w Kończakach starych.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Halicz, dnia 5 maja 1908.

L. cz. P. VI. 55/8 (1) (7885 2—3)

Edykt.

Mykieta Sałowski z Tarnopola uznany za marnotrawcę; kuratorem jego ustanowiono Stefana Brojaka z Tarnopola.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Tarnopol, dnia 28 marca 1908.

L. cz. P. 138/8 (1) (7923 2—3)

Obwieszczenie.

Michała Ferensa z Radzichowa uznano marnotrawcą.

Kuratorem dla niego ustanowiono Andrucha Okosa z Radziechowic.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Radziechów, dnia 29 lipca 1908.

L. cz. L. VIII. 17/7 (7936 2—3)

Edykt.

Za chorego na umyśle uznano Mojżesza Winklera w Kałuszu.

Kuratorem jego ustanowiono Markusa Winklera w Kołomyi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.

Kałusz, dnia 4 lutego 1908.

L. cz. A. 121/8 (10) L. 6/8 (3) L. 11/8 (4) (7796)

Edykt.

Uumysłowo niedołężnymi uznani:

1. Antonina Wójcikówna ze Żarnowy.
2. Stanisław Lasota z Jawornika.
3. Maryanna i Anna Jaroszówny z Lutczy.

Kuratorami ustanowiono:

ad 1. Jana Wójcika zə Żarnowy.
2. Józefa Lasotę z Jawornika.
3. Franciszka Krupę z Lutczy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Strzyżów, dnia 24 sierpnia 1908.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 152 (8038 3—3)

Ogłoszenie.

W c. k. szkole położnych we Lwowie, (gmach szpitala krajowego i powszechnego) rozpoczną się wpisy kandydatek do tej szkoły w dniu 5 października i trwać będą aż do 12 października b. r. włącznie.

Warunki przyjęcia do tej szkoły są następujące:

1. Na kurs dla położnych mogą być przyjęte niewiasty, które nie przekroczyły jeszcze 40 roku życia, a jeżeli są niezamężne, już ukończyły 24 rok życia.

2. Kandydatki winny w powyżej oznaczonym terminie osobiście się zgłosić w kancelaryi c. k. profesora tej szkoły i przedłożyć:

a) metrykę chrztu lub metrykę urodzenia,-ewentualnie metrykę ślubu, lub, jeżeli są wdowami, świadectwo śmierci męża.

b) certyfikat przenależności,

c) świadectwo moralności, potwierdzone przez władzę właściwą,

d) dowód znajomości czytania i pisania w języku polskim lub niemieckim,

e) świadectwo zdrowia i uzdolnienia fizycznego, wydane przez lekarza urzędowego przynależnej władzy politycznej,

f) świadectwo szczepienia ochronnego od ospy, względnie rewakcynacyi.

Z Dyrekcyi c. k. szkoły położnych.

Lwów, dnia 9 września 1908.

L. cz. Cg. I. 163/8 (4) (8045 3—3)

Edykt.

Przeciw Janowi Barylskiemu, którego miejsce pobytu jest nie znane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie przez Leona Przemykalskiego i ś. p. pozew, o zniesienie współwłasności.

Na podstawie pozwu wyznaczono I. audyencyę na dzień 17 września 1908, godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Jana Barylskiego, ustanawia się pana adw. dra. Różyckiego w Rzeszowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Jana Barylskiego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.

Rzeszów, dnia 20 lipca 1908.

---

do L. 624 (8043 2—3)

Obwieszczenie.

C. k. Izba notaryalna w Krakowie wzywa niniejszem po myśli §. 29 ust. not. osoby interesowane, roszczące sobie pretensye do kaucyi urzędowej byłego c. k. notaryusza ś. p. Władysława Haitlingera w Zakliczynie, z czasów jego urzędowania tamże, aby te pretensye w przeciągu sześciu miesięcy od dnia ostatniego zamieszczenia tego obwieszczenia, w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“ licząc, tem pewniej do c. k. Izby notaryalnej zgłosiły, ile że po bezskutecznym upływie terminu zakreślonego, bez względu na ich pretensye, kaucya tegoż c. k. notaryusza od węzła kaucyjnego zwolnioną i prawnemu właścicielowi wydaną zostanie.

C. k. Izba notaryalna.

Kraków, 5 września 1908.

Prezes.

L. cz. C. I. 202/8 (1) (8153)

Przeciw nieobecnemu Hryńkowi Myrków przedtem w Nastasowie, wniosła firma J. Kratky w Rzeszowie przez adwokata dr. Zarzyckiego w Trembowli pozew, o 420 kor.

Rozprawa odbędzie się dnia 19 września 1908 o 11 rano w biurze Nr. 8.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanəgo kuratorem Jan Mokrzyński, wójt w Nastasowie, zastępować go będzie dopuki się w sądzie nie zgłosi, lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Mikulińce, 6 września 1908.

L. cz. I. 394/8 (1) (8136)

Przeciw Schewie Badner i Zenanowi Dąbrowieckiemu, których miejsce pobytu jest nieznane wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Żółkwi przez Annę Lauterpacht i Machlę Lauterpacht pozew, o wykreślenie prawa zaustawu.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 22 września 1908, o godz. 8 rano biuro Nr. I.

Celem strzeżenia praw Schewy Badner i Zenona Dombrowieckiego, ustanawia się pana Leona Fischera w Żółkwi, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie powyższych pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Żółkiew, dnia 5 września 1908.

2. Każdy taki drobny przemysłowiec może brać udział w dostawie według własnego wyboru, albo jako członek stowarzyszenia przemysłowego na mocy ustawy przemysłowej istniejącego, do którego należy, albo utworzyć się mającego stowarzyszenia zarobkowego lub też samodzielnie.

W tym ostatnim wypadku winien sam podać ofertę, ułożoną podług zamieszczonego poniżej formularza A.

W imieniu drobnych przemysłowców, chcących wziąść udział w dostawie za pośrednictwem stowarzyszenia przemysłowego podać ma stowarzyszenie ofertę ułożoną według rzeczonego formularza.

W wykazie podług formularza B), który do tej oferty ma być dołączony, zamieścić należy jak się samo przez się rozumie, nie wszystkich członków stowarzyszenia, lecz tylko tych, którzy rzeczywiście chcą sami wziąść udział w dostawie.

Jeżeli do stowarzyszenia przemysłowego oprócz majstrów szewskich należą także majstrowie rymarscy i t. p., stowarzyszenie podać ma oddzielne oferty łącznie z wykazem tak co do majstrów szewskich, jak i co do innych majstrów.

3. Potwierdzenia urzędowe, tyczące się upoważnienia ubiegających się o dostawę (punkt 1), które umieszczone być mają w ofertach (wykazach) są w formularzach A) i B) uwidocznione.

Oferty, (wykazy), nie zawierające tego potwierdzenia, lub tylko częściowo potwierdzone, nie będą uwzględnione.

4. Drobni przemysłowcy, oferujący za pośrednictwem jednego stowarzyszenia, nie mogą równocześnie oferować osobno we własnem imieniu lub za pośrednictwem innego stowarzyszenia, względnie spółki.

5. Oferty opatrzone znaczkiem stemplowym 1 koronowym, powinny nadejść do Ministerstwa Obrony krajowej najpóźniej do 20 listopada 1908 godzina 12 w południe i są takowe ważne na czas dostawy 1909 do 1911.

Oferty później nadchodzące, tudzież telegraficznie nie będą uwzględnione.

6. Uwalnia się od nasyłania wzorów i złożenia kaucyi.

7. Ilość dostawy przypadającą na drobny przemysł za każdy rok, przyznaczy Ministerstwo Obrony krajowej rocznie, również zawiadomi każdego roku w grudniu każde stowarzyszenie (pojedyńczo ubiegających się) o przypadającej na nie partyi dostawy na rok przyszły.

Wartość pieniężna jednej partyi dostawy zależeć będzie od ogólnej ilości drobnych przemysłowców, ubiegających się o dostawy w stosunku do przepadającej ilości dostawy na drobny przemysł na dotyczący rok czasu dostawy.

Co do obuwia Ministerstwo Obrony krajowej zastrzega sobie nadto — zgodnie z osnową formularza oferty — że przy zamawianiu samo oznaczać będzie klasy wielkości obuwia, które poszczególni drobni przemysłowcy (związki) mają dostarczyć; ubiegające sie jednostki (związki) pragnący dostarczyć pewnych oznaczonych klas wielkości, winni to wyrazić w ofercie i życzenie ich będzie ile możności uwzględnione.

8. Przedmioty dostarczyć się mające, powinne być wyrobione we własnym warsztacie drobnego przemysłowca, biorącego udział w dostawie (lub też w warsztacie urządzonym przez stowarzyszenie na wspólny rachunek uczestników dostawy).

Nadanej dostawy nie wolno ani opłatnie ani bezpłatnie odstępować innym osobom i gdyby to uczyniono, dostarczone przedmioty byłyby od odbioru wyłączone.

Ministerstwo Obrony krajowej zastrzega sobie prawo sprawdzenia w drodze rewizyi, czy nadaną dostawę osobom nieupoważnionym nie odstąpiono.

9. Ceny za pojedyncze przedmioty ogłoszone będą drobnym przemysłowcom dopiero w kwietniu dotyczącego roku dostawy przez Ministerstwo Obrony krajowej.

Każdemu oferentowi zastrzega się prawo odstąpienia od nadanej mu dostawy, w razie gdyby mu ostatecznie ceny nie odpowiadały. O wynikającym z tego cofnięciu oferty, należy jednakowoż bezzwłocznie donieść Ministerstwu Obrony krajowej.

10. Oferenci, którzy w którymbądź roku czasu dostawy swoim obowiązkom dostawy zadość nie uczynią, zostaną w ewentualnie jeszcze następujących latach czasu dostawy od dalszej dostawy wykluczeni, gdyż niewypełnienie obowiązków dostawy uważać się będzie jako cofnięcie oferty.

11. Miejsca i termina dostawy na przydzielone przedmioty będą przy przydzieleniu dostawy co roku na nowo do wiadomości podane, a termina dostawy przypadać będą prawdopodobnie w czasie od 1 maja do końca sierpnia każdego roku dostawy.

Jako miejsce dostawy wyznaczone będzie zasadniczo co do przedmiotów skórzanych, tym oferentom, których miejsce zamieszkania znajduje się w Czechach: Komisya odbiorcza mundurów obrony krajowej w Pradze; tym oferentom, których miejsce zamieszkania leży w okręgu komendy Obrony krajowej w Krakowie, komisya odbiorcza mundurów Obrony krajowej w Krakowie; tym oferentom, których miejsce zamieszkania znajduje się w Galicyi (z wyjątkiem krakowskiego okręgu terytoryalnego Obrony krajowej) lub na Bukowinie, komisya odbiorcza mundurów Obrony krajowej we Lwowie, nakoniec oferentom, których miejsce zamieszkania znajduje się w innym kraju koronnym, jakoteż wszystkim podającym oferty na przedmioty wełniane, Skład mundurów Obrony krajowej w Wiedniu.

Dla przesyłek kolejowych, adresowanych do Składu mundurów Obrony krajowej w Wiedniu, względnie do Komisyi odbiorczej mundurów Obrony krajowej w Pradze, Krakowie i we Lwowie, przyznaje się dostawcom prawo taryfy wojskowej w drodze zwrotu kosztów, jeżeli dostarczone przedmioty rzeczywiście jako odpowiadające wzorom odebrane zostaną.

Otrzymujący dostawy, mają do 8 dni przed rozpoczęciem terminu dostawy oznajmić przynależne miejsce odbioru (komisya odbiorcza ubrań Obrony krajowej) zwłaszcza Skład mundurów Obrony krajowej, na co o dniu i godzinie dostawy zostaną uwiadomieni.

12. Przedmioty dostarczyć się mające powinny najzupełniej odpowiadać ostatnio dozwolonym wzorom skarbowym tak pod względem jakości materyałów jak i pod względem formy, wymiarów (co do obuwia tak pod względem zewnętrznych jak i wewnętrznych wymiarów dotyczącej klasy wielkości), wagi i wykonania, przyczem szczególnie zwraca się uwagę, że sorty z owczej wełny, wyłącznie tylko materye z raz do roku strzyżonej wełny, używać się ma. Wzory te można oglądać w Wiedniu w składzie mundurów Obrony krajowej, w Pradze w pułku piechoty Obrony krajowej Nr. 8, w Krakowie w pułku piechoty Obrony krajowej Nr. 16, a we Lwowie w pułku piechoty Obrony krajowej Nr. 19. Wzory, opisy i rysunki do obuwia, także patrony do przykrawywania mogą drobni przemysłowcy otrzymać za opłatą z c. k. Składu mundurów Obrony krajowej w Wiedniu.

Majstrowie szewscy, którzyby co do wzorowego wykonania obuwia wojskowego bliżej poinformować się chcieli, mogą w Składzie mundurów Obrony krajowej w Wiedniu bliższe wskazówki otrzymać.

13. Maszyn wolno używać. W każdym jednak razie obuwie powinno być całe szyte. Jeżeli się maszyn używa, nie wolno do przyszycia podeszwy używać maszyn stebnujących.

Jeżeli obcasy u obuwia mają być przytwierdzone sztyftami lub gwoździami żelaznymi, końce ich nie powinny wystawać ponad wewnętrzną część podeszwy; nadto wszystkie sztyfty rurkowe powinny przebijać podeszwę wewnętrzną i powinny być na nią dobrze zagięte. Podeszwa wewnętrzna nie powinna się oddzielać, ani ostrych w górę wygiętych brzegów posiadać i pod względem gatunku powinna przynajmniej wyrównać wzorowi. Do przytwierdzania obcasów nie wolno używać śrub mosiężnych.

Fałdy tworzące się przez obkładanie wierzchnej skóry nie wolno tak dalece obcinać, aby złączenie szwa podeszwy lub późniejsze kołkowanie było przeszkodzone.

Klej szewski jako środek klejenia li tylko w świeżym stanie do obuwia użytym być może, do rynsztunków i przedmiotów uprzężnych wcale nie — tylko klej stolarski do tego używać można.

14. Przedmioty dostarczone będą ściśle i dokładnie przed odbiorem badane. Przedmioty nie zgadzające się z wzorami, to jest nie odpowiadające we wszystkich częściach wzorom i opisom, będą od odbioru wyłączone.

Co do rewizyi obuwia nadmienia się, że komisya odbierająca, najpierw badać będzie jakość wewnętrzną wyrywkowo przez rozprucie jednego procentu (najmniej zaś jednej pary) każdej dostawionej partyi, podług własnego wyrobu.

Jeżeli badanie wyrywkowe nie nastręczy powodów do zarzutu, przystąpi się do oglądania całej dostawionej partyi, przyczem obuwie się nie pruje.

Jeżeli przy oględzinach próbnych jakość wewnętrzna okaże się tak wadliwą, że niezgodność sztuk badanych z wzorami nie ulega wątpliwości, odrzuca się natychmiast całą dostawioną partyę.

Jeżeli zaś przy próbie wyrywkowej zajdzie wątpliwość co do zgodności sztuk badanych z wzorami, w takim razie podaje się próbie wyrywkowej podwójną, a według okoliczności nawet potrójną ilość procentową (najmniej zaś dwie lub trzy pary).

Sztuki dla próby wyrywkowej rozprute, jeżeli badanie ich nie dało powodu do zarzutu uzasadniającego odrzucenie, będą na koszt Skarbu napowrót zszyte. W przeciwnym razie sztuki te zwrócone będą dostawcy rozprute i tenże nie będzie miał prawa do wynagrodzenia za takowe. Rysztunki koni wierzchowych i przedmioty wełniane badane będą każda sztuka osobno.

15. Przedmioty, które przy badaniu uznane zostały za niezgodne z wzorami, lub których nie odstawiono w oznaczonych terminach, są od odbioru wyłączone.

16. Jeżeli drobny przemysłowiec (stowarzyszenie) uznaje odrzucenie przedmiotów za nieuzasadnione, ma prawo prosić o zwołanie komisyi bezstronnej. Dotyczącą prośbę podać należy najpóźniej w przeciągu dni czternastu od dnia odrzucenia do komendy terytoryalnej Obrony krajowej tej komisyi odbiorczej, która owe przedmioty odrzuciła.

Komisya bezstronna, której zwołanie zarządzić ma rzeczona komenda terytoryalna składa się z oficera sztabowego przy oddziale czynnym, który jest jej prezesem, z dwóch kapitanów (rotmistrzów) przy oddziale czynnym, z jednego urzędnika intendantury i z trzech rzeczoznawców stanu cywilnego, z których jednego wyznacza dostawca, drugiego komisya odbiorcza, a trzeciego sąd handlowy na prośbę komendy terytoryalnej Obrony krajowej.

W wypadku tym przyjmie się jako zasadę, że osobom, które urzędowały przy odbiorze nie wolno należeć do komisyi bezstronnej.

Jeżeli sąd handlowy nie może wyznaczyć rzeczoznawcy, komenda terytoryalna Obrony krajowej udać się ma do właściwej Izby handlowo-przemysłowej.

Komisya bezstronna rozstrzygać ma, czy przedstawione przedmioty zgadzają się z wzorami, przeto komisya bezstronna nie może pod żadnym warunkiem przyjąć takich przedmiotów, które nie odpowiadają we wszystkich swoich częściach wzorom i opisom dostarczonym.

Uchwałę, wydaną przez większość wszystkich członków komisyi co do przyjęcia lub odrzucenia przedmiotów uważać należy za decyzyę ostateczną w taki sposób, że żadnej stronie nie przysługuje dalsze prawo zażalenia w drodze administracyjnej, ani w drodze prawa.

Koszta komisyi bezstronnej ponosi dostawca w tym razie, jeżeli wszystkie przedmioty komisyi przedstawione, uznane będą za niezdatne do przyjęcia, w przeciwnym razie, to jest, jeżeli wszystkie przedmioty zostaną przyjęte, koszta ponosi skarb.

Jeżeli zaś tylko część przedstawionych przedmiotów będzie uznana za nieodpowiednią, dostawca ponosi tylko część kosztów ogólnych komisyi bezstronnej, w stosunku do wartości tych przedmiotów uznanych za nieodpowiednie.

17. Należytość za objęte przedmioty dostawy wypłaca c. k. kasa Obrony krajowej w siedzibie komisyi odbiorczej za kwitem dostawcy, według skali II. i III. ostemplowanym.

Formularz A. do oferty.

Do c. k. Ministerstwa Obrony krajowej.

Stempel na 1 kor.

Oferta

za czas dostawy 1909 do włącznie 1911.

Ja N. N. zamieszkały w . . . . (miejsce, ulica i Nr. domu) w kraju koronnym . . . . . powiat . . . . . oświadczam*)

Podpisane stowarzyszenie w . . . . . kraju koronnym . . . . . powiat . . . . . oświadcza

niniejszem, że chcę (chce) dostarczyć obuwia w jakiejkolwiek ilości i jakiejkolwiek klasy wielkości (ewentualnie u tej klasy wielkości**) po cenach przez c. k. Ministerstwo Obrony krajowej wedle punktu 9. Obwieszczenia Dep. XII. l. 1738 z sierpnia 1908 ustanowionych być mających, jakoteż stosownie do dalszych postanowień tego obwieszczenia, które mi / podpisanemu stowarzyszeniu doskonale są znane i którym się z zupełności poddaję. / poddaje.

Wykaz (wykazy) tych członków stowarzyszenia, w których imieniu podpisane stowarzyszenie podaje ofertę, dołącza (dołączają) się do niniejszego***).

N., dnia . . . . . 1908.

Podpis
(Imię i nazwisko napisane wyraźnie).

Potwierdza się niniejszem, że pan N. N. jest zapisany w tutejszym rejestrze przemysłowców jako samoistny majster szewski (rymarski i t. p.) i że podatek jest mu przypisany †).

Pieczęć władzy przemysłowej	(Data)	(Podpis władzy).

*) Tekst umieszczony w tym formularzu ponad linią służy dla pojedynczo ofiarującego oddzielnie, tekst pod linią dla oferujących stowarzyszeń.

**) Podający oferty na rysztunki, na ubrania końskie i na przedmioty wełniane powinni opuścić słowa „obuwie w jakiejkolwiek ilości i jakiejkolwiek klasy wielkości", a natomiast wpisać ilość i rodzaj przedmiotów, które zamierzają dostarczyć.

***) Zdanie to potrzebne jest tylko w ofertach, które podają stowarzyszenia.

†) Potwierdzenie to zawierać mają tylko oferty majstrów oddzielnie oferujących. Co do stowarzyszeń potwierdzenie się ma stosować do formularza B. w wykazie członków stowarzyszenia.

Zresztą co do poprawnego wygotowania i podania ofert w czasie właściwym odwołuje się do punktów 2, 3, 4 i 5 obwieszczenia.

Formularz B.

Wykaz*)

tych drobnych przemysłowców profesyi szewskiej (siodlarskiej, rymarskiej i t. d.) z **) (kraj koronny), którzy upoważnili podpisane stowarzyszenie przemysłowe, ażeby w ich imieniu podało ofertę na dostawę na czas dostawy 1909 do włącznie 1911 przez Ministerstwo Obrony krajowej obwieszczeniem Dep. XII., L. 1738 z sierpnia 1908 rozpisana, ażeby przyjęło dotyczące zamówienie, dostawę zamówionych przedmiotów uskuteczniło i żeby należytość za takowe przypadającą odebrało.

Poszczególnych drobnych przemysłowców			
Imię i nazwisko	mieszkanie		Podpis własnoręczny
	ulica	Numer domu	

i. t. d.

N., dnia . . . . . 1908.

N. N.
(Podpis przełożonego stowarzyszenia przemysłowego).

*) W tym wykazie ma być wszystko atramentem pisane

**) Jeżeli stowarzyszenie przemysłowe rozciąga się na kilka miejscowości, wygotować należy oddzielny wykaz ubiegających się o dostawę z każdej miejscowości. Tożsamo ma się w Wiedniu na każdą dzielnicę osobny wykaz wygotować.

Potwierdza się niniejszem, że wymienieni powyżej***) ubiegający się o dostawę, należą rzeczywiście jako członkowie do stowarzyszenia przemysłowego wyżej podpisanego, że są zapisani w tutejszym rejestrze przemysłowców jako samodzielni majstrowie szewscy (rymarscy i t. d.) i że podatek jest im przypisywany.

Pieczęć władzy przemysłowej	(Data)	(Podpis władzy).

***) Tutaj przez władzę przemysłową, która to potwierdza, należy podać w słowach i liczbach ilość ubiegających się o dostawę w wykazie wymienionych

Formularz koperty na ofertę.

Do c. k. Ministerstwa Obrony krajowej

w

Wiedniu.

Oferta N. N. zamieszkałego / Oferta stowarzyszenia w N. na dostawę przedmiotów do ubrania i rynsztunków dla c. k. Obrony krajowej przez drobnych przemysłowców na podstawie obwieszczenia Dep. XII. L. 1738 z sierpnia 1908.

Wykaz

ewentualnie dostarczyć się mających przedmiotów na czas dostawy 1909 do włącznie 1911 wedle poprzedniego ogłoszenia.

Ilość na 1909	Ilość na 1910 i 1911	Ilość a mianowicie	Nazwa przedmiotów	Uwaga
1250	będzie dopiero przeznaczona wedle zapotrzebowania na te lata	sztuk	kabatów [1]) ze zwykłego sukna dla piechoty obrony krajowej	[1]) według procentów klas wielkości podanych przez Skład mundurów [2]) mają być wykonane wedle nowych wzorów, które atoli prawdopodobnie dopiero w listopadzie wydane zostaną. [3]) mają być wykonane podług istniejących obecnie wzorów, lecz nie jak dotąd miazdrą, tylko liczkiem na zewnątrz.
3980			bluz [1]) ze zwykłej materyi dla piechoty obrony krajowej	
4000			pantalonów [1]) z zieloną wypustką ze zwykłej materyi	
—			ułanek [1]) z kluczką naramienną ze zwykłego sukna	
—			spodni do butów [1]) ze zwykłej materyi czerwonej	
11160		par	trzewików [2]) skórzanych wielkości klasy 7	
			" " " " 8	
			" " " " 9	
			" " " " 10	
4150			" lekkich " " 7	
			" " " " 8	
			" " " " 9	
			" " " " 10	
—			rzemieni do spodni [1])	
50		sztuk	" do ostróg do przypinania	
—		par	nosideł do tornistry z cielęcej skóry [3])	
40		sztuk	" " " na narzędzie [3])	
—			pasów dla piechoty z haczkiem do zapięcia (bez tarczy) [3])	
—			pasów dla konnicy z rzemykiem do przymocowania karabinów	
30			pasów dla konnicy bez rzemyków do przymocowania karabinów	
—			taszek do bagnetu	
60			" " szabli dla piechoty	
30			" " szabli pionierskiej dla niejezdnych	
240			kluczek do pasów	
—			ładownic	
—			" do karabina	
30			" do 11 m/m rewolweru	
—			pendent (kupla)	
—			rzemieni ręcznych do szabli dla konnicy	
—			" do karabinów [3])	
240			" " " do przesuwania	
—			rzemieni do karabinów dla konnicy	
—			futerałów na 11 m/m rewolwery z rzemykiem do noszenia	
50			futerałów na 11 m/m rewolwery bez rzemyka do noszenia	
—			rzemieni do płaszcza z dwiema sprzączkami [3])	
250			45·5 cm. rzemieni do płaszcza	
—			55·5 " " " "	
—			rzemieni do pakowania dla piechoty [3])	
—			" " noszenia kociołków dla konnicy	
—			futerałów do siekier obozowych	
—			" do toporków dla piechoty	
—			taszek do toporków (bez rzemyków do umocowania) [3])	
60			torb do noszenia narzędzi	
30			kantary	
—			tręzli	
—			cugli sztangowych	
120			" trenzlowych	
—			pokrywy do siodeł	
—			popręg górnych (obergurty) do siodła z jednolitymi tabinkami	
—			popręg dolnych bez sztrupli do siodła z jednolitymi tabinkami	
—		par	poslisk	
660		sztuk	90 cm. rzemienia do pakowania dla konnicy z 1 sprzączką	
270			90 cm. rzemieni do pakowania dla konnicy z dwiema sprzączkami	
—			napierśników	
220			uździenic bez rzemieni do uwiązania	
120			rzemieni do uździenic bez haczyków sprężynowych, bez sprzączki i bez czpienia	
—			tornistrów do pakowania z torbą na naboje	
870			82 cm. rzemieni do pakowania dla konnicy	
—			torb na podkowy z rzemykami do przewieszenia	

Wiedeń, w sierpniu 1908.

Z c. k. Ministerstwa Obrony krajowej.

Ц. к. Міністерство Оборони краєвої.

Деп. XII. ч. 1738 з 1908.

Оповіщене

котре тикає ся достави предметів до одягу і риштунку для ц. к. Оборони краєвої, через дрібних промисловців на час достави від 1909 до 1911 включно.

Міністерство Оборони краєвої наміряє набути у дрібних промисловців на літа 1909, 1910 і 1911 відповідно до загально-річного запотребованя, в данім случаю змінну скількість предметів до одягу і риштунку наведених в низше поданім виказі.

Співубігателі о тую доставу мають узглядпити слідуючі постанови:

1. В доставі можуть брати участь лише „майстри“ осілі в королівствах і краях, заступлених в Раді державній, і консенсом промислової власти є уповажнені самостійно виконувати дотичний промисл. Особи, котрі виконують дотичне ремесло яко домовий промисл, або є вже членами спілки, що заосмотрює ц. і к. військо, або ц. к. Оборону краєву, виключає ся від участи в доставі.

2. Кождий такий дрібний промисловець може брати участь в доставі після свобідного вибору, або яко член промислового товариства, що істнує на основі устави промислової, або товариства заробкового, котре має утворити ся, або також самостійно. В послідпім випадку має сам подати оферту, виготовлену після поміщеного понизше формуляра А.

В імени дрібних промисловців, котрі хотілиби взяти участь в доставі за посередництвом промислового товариства, має подати оферту стоваришене, уложену після поданого формуляра. В виказі спорядженім після долученого формуляра В) треба навести як само собою розуміє ся, не всіх членів стоваришеня, лише тих, котрі дійсно хотять самі взяти участь в доставі. Єсли до спілки крім майстрів шевских належать також майстри римарскі і т. п. то спілка має побіч виказу подати окрему оферту так за майстрів шевских як і за прочих майстрів.

3. Урядові потвердженя, котрі спів'убігателі, в цїли доказаня свого уповажненя (пункт 1), мають на офертах (виказах) умістити, можна пізнати з формулярів А. і В.

Оферти (викази), котрі того потвердженя або зовсім не мають, або лише не повно, не буде увзглядняти ся.

4. Дрібні промисловці, котрі оферують за посередництвом стоваришеня, не сміють рівночасно оферувати окремо або через друге стоваришене взглядно спілку.

5. Оферти заосмотрені значком стемплевим на 1 корону повинні надійти до Міністерства Оборони краєвої найпізнійше до 20 падолиста 1908 година 12 в полудне і тії мають важність на час достави 1909 до 1911.

Оферти зпізнені або телеграфічні не увзглядняє ся.

6. Не рефлектує ся на те, аби предкладати пробні взори або складати кавцію.

7. Скількість достави припадаючу на дрібний промисл за кождий рік призначить Міністерство Оборони краєвої річно, рівнож повідомить в грудни кождого року кожде стоваришене (поодиноко спів'убігаючих ся) о припадаючій на него части достави на будучий рік.

Грошева вартість одної части достави буде залежати від загального числа дрібних промисловців, котрі будуть старати ся о доставу в відношеню до припадаючої скількости достави на дрібний промисл на дотичний рік часу достави.

Що до обуви застерігає собі Міністерство Оборони краєвої крім сего право — відповідно до основи офертового формуляра — що буде при замовленю само означувало кляси величини обуви, котру поодинокі дрібні промисловці (спілки) мають достарчати; убігателі поодинокі (спілки), котрі бажають достарчити означені кляси величини, повинні те виказати в оферті, а бажаня їх в тім взгляді будуть по можности виповнені.

8. Сорти, котрі належить доставити, повинен виробляти дрібний промисловець у власнім варштаті (взглядно в варштаті урядженім стоваришенем на спільний рахунок участників достави).

Призначеної достави не вільно відступати анї за відшкодованем, анї без відшкодованя іншим особам. В противнім разі дотичних сорт не відбере ся.

Міністерство Оборони краєвої застерігає собі право впевнити ся через інспекції (погляд), чи порученя достави не дістали ся людям до того невідповідним.

9. Ціни за поодинокі предмети будуть оповіщені дрібним промисловцям доперва в цьвітни дотичного року достави, через Міністерство Оборони краєвої.

Кождому оферентови забезпечає ся право відступити від порученої єму достави в разї, колиби ціни єму не відповідали. Про цофнене оферти, котре на тій підставі наступилоби, треба безпроволочно донести Міністерству Оборони краєвої.

10. Оференти, котрі в котрім небудь роцї достави, заздалегідь своїх обовязків достави не виконають зістануть в евентуально еще в слідуючім часі достави, від дальшої достави виключені, позаяк не виконане обовязків достави буде ся уважати за цофнене оферти.

11. Місця і речинції достави на приділені предмети будуть при приділюваню достави що року на ново подавані до відомости, а речинції достави правдоподібно припадати будуть в часі від 1 мая до кінця серпня кождого року достави.

Для предметів скіряних призначить ся засадничо для тих оферентів, котрих місце осідку находить ся в Чехах; комісия відбираюча мундурів Оборони краєвої в Празї; тим оферентам, котрих місце замешканя лежить в окрузї команди Оборони краєвої в Кракові; комісия відбираюча мундурів Оборони краєвої в Кракові; тим оферентам, котрих місце осідку є в Галичинї (з виїмком округа Оборони краєвої Краків) або на Буковинї; комісия відбираюча мундурів Оборони краєвої у Львові; в кінци оферентам, котрих місце замешканя знаходить ся в іншім коронпім краю, як також всім оферентам предметів вовняних, Склад мундурів Оборони краєвої у Відни.

Для желізничих пересилок адресованих до Складу мундурів Оборони краєвої у Відни, взглядно до Комісиї відбираючої мундурів Оборони краєвої в Празї, Кракові і Львові, признає ся доставцям право військової тарифи в дорозї звороту коштів, єсли достарчені предмети достави будуть приняті яко дійсно відповідаючі взорам,

Отримаючі доставу мають на 8 днів перед початком визначеного речинця достави повідомити о своїй доставі дотичне місце приэму (комісию відбираючу мундури Оборони краєвої, взглядно Склад мундурів Оборони краєвої), а опісля визначить ся їм день і годину достави.

12. Сорти, котрі має ся доставити, мусять так під взглядом якости материялу, як також, що до форми розмірів (що до обуви так внішних як також внутрішних розмірів дотичного роду величини), ваги і виконаня, відповідати цїлком послідно затвердженим взорам, при чім звертає ся особлившу увагу, що на сорти з овечої вовни має уживати ся виключно тілько материї з раз до року стриженої вовни. Ті взори можна оглядати у Відни в Складі мундурів Оборони краєвої; в Празї в полку піхоти Оборони краєвої ч. 8, в Кракові в полку піхоти Оборони краєвої ч. 16, а у Львові в полку піхоти Оборони краєвої ч. 19. Взірці, описи і рисунки до обуви також і патрони до перекроюваня можуть дрібні промисловці отримати за заплатою із Складу мундурів Оборони краєвої у Відни.

Майстри шевскі, котрі хотять близше поінформувати ся, що до взірцевого (mustermässig) виконаня військової обуви, можуть в Складі мундурів Оборони краєвої у Відни дістати близші вказівки.

13. Машини вільно уживати. В кождім разї обув повинна бути цїла шита. При уживаню машин не повинно ся до пришитя підошви уживати машин стебнуючих.

Єсли закаблуки (обцаси) при обуви мають бути прикріплені штифтами, або гвоздями желізними, а їх кінці не повинні виставати над внутрішну часть підошви; крім того всї штифти руркові повинні пробивати внутрішну підошву і бути на ній добре загнені. Внутрішна підошва не повинна відділяти ся анї не посідати острих,

L. 108.189/VI. c.

Obwieszczenie

c. k. Ministerstwa rolnictwa z dnia 10. września 1908 l. 36 629/4894 normujące aż do odwołania wprowadzanie zwierząt i mięsa z krajów św. Korony węgierskiej do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa.

I.

W myśl §. 1, ustępu 1, I. części rozporządzenia ministeryalnego z 31 grudnia 1907 (Dz. p. p. nr. 282) i według §. 1., ustępów 2 i 3, jakoteż §. 4, punktu 2. tej samej części powołanego rozporządzenia, zakazane jest z powodu istnienia chorób zaraźliwych zwierzęcych w krajach św. korony węgierskiej **wprowadzanie dotyczących gatunków zwierząt** z gmin wymienionych w urzędowych peryodycznie wychodzących węgierskich, względnie kroacko-sławońskich wykazach chorób zaraźliwych zwierzęcych przysyłanych c. k. władzom politycznym I. instancyi i weterynarzom wykonującym oględziny na stacyach kolejowych, tudzież gmin sąsiednich.

II.

Z powodu zaraz panujących w granicznych powiatach i tak:

a) z powodu **zarazy pyskowej i racicowej** w powiecie sądowym Liptóujvár (komitat Liptó), Rajka (komitat Moson) na Węgrzech zakazany jest przywóz zwierząt racicowych (bydła rogatego, owiec, kóz, świń);

b) z powodu **pomoru** w powiatach sądowych Ökörmezö (komitat Máramaros), Nezsider (komitat Moson), Poszony łącznie z miastem Szentgyörgy (komitat Poszony), Felsöpulya (komitat Sopron), Trencsén łącznie z miastem tej samej nazwy (komitat Trencsén) na Węgrzech i w powiatach Čabar, Delnice (komitat Modrus-Rieka) w Kroacyi i Sławonii zakazany jest przywóz świń;

c) **róży świń** w powiatach sądowych: Liptóujvár (komitat Liptó), Malaczka, Poszony łącznie z miastem Szentgyörgy (komitat Poszony), Szepesszombat łącznie z miastem Poprád (komitat Szepes), na Węgrzech, zakazany jest przywóz świń;

d) **ospy** u owiec w powiecie sądowym Viso (komitat Máramaros) na Węgrzech zakazany jest przywóz owiec z powyżej nazwanych powiatów do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa.

III.

Z powodu zawleczenia chorób zaraźliwych zwierzęcych zakazane jest:

1. Z Węgier:

Z powodu zawleczenia pomoru świń wprowadzanie świń:

z następujących powiatów sądowych: Cserehát, Füzer, Göncz, Kassa, Szikszó, Torna (komitat Abauj-Torna), Alvincz łącznie z miastem Gyulafehérvár, Balázsfalva, Magyarigen, Maros-Ujvar (komitat Alsó-Feher), Arad, Borosjenö, Borossebes, Elek, Kisjenö, Nagyhalmágy, Radna, Ternova, Világos (komitat Arad), Apatin, Baja, Bácsálmás, Hodsag, Kula, Németpalanka, Óbecse, Topolya, Ujvidek, (komitat Bács-Bodrog), Baranyavár, Hegyhát, Mohács, Pécs, Siklós, Szent-Lörincz (komitat Baranya), Békés, Békéscsaba, Gyula łącznie z miastem tej samej nazwy, Orozház, Szeghalom (komitat Békés), Felvidék, Latorcza, Mezökaszony, Munkács łącznie z miastem tej samej nazwy, Szolyva, Tiszahát łącznie z miastem, Beregszász (komitat Bereg), Bél, Belényes, Berettyóujfalu, Csefta, Derecske, Elesd, Központ, Magyarcséke, Margitta, Mezökeresztes, Nagyszalonta, Sárrét, Szalárd, Székelyhyd, Tenke, Vaskoh (komitat Bihar), Eger Mezö csát, Miskolcz łącznie z miastem tej samej nazwy, Ozd, Szendrö, Szentpéter (komitat Borsod), Battonya, Kovácsház, Központ łącznie z miastem Makó (komitat Csanád), Csongrad, Tiszáninnen, Tiszántúl łącznie z miastem Szentes (komitat Csongrád), Esztergom łącznie z miastem tej samej nazwy, Parkany (komitat Esztergom), Adony, Sárbogárd, Székesfejérvár, Vál (komitat Fejér), Rimaszécs, Rimaszombat łącznie z miastem tej samej nazwy, Tornalia (komitat Gömör-Kishont), Puszta, Sokoróalja, Toszigetcsilizköz, (komitat Györ), Központ, (komitat Hajdú), Eger łącznie z miastem tej samej nazwy, Gyöngyös łącznie z miastem tej samej nazwy, Hatvan łącznie z miastem tej samej nazwy, Heves, Pétervasár, Tiszafüred (komitat Heves), Algyógy, Déva łącznie z miastem tej samej nazwy Hunyad łącznie z miastem Vajdahunyad, Marosillye (komitat Hunyad), Alsójászság, Alsótisza, Felsöjászság, łącznie z miastem Jász-Berény, (komitat Jász-Nagykun-Szolnok), Dicsöszentmárton, Erzsébetváros łącznie z miastem tej samej nazwy, Hosszúaszzó, Radnot (komitat Kis-Küküllö), Almás, Bánffy-Hunyad, Teke (komitat Kolozs), Csallóköz, Gesztes, Udvard (komitat Komárom), Bogsán, Lugos łącznie z miastem tej samej nazwy, Maros (komitat Krassó-Szöreny), Huszt, Sziget, łącznie z miastem Máramaros-Sziget, Taraczviz, Tecsö, Tisza-Völgy, Visó (komitat Máramaros), Maros-Alsó, Maros Felsö, Nyárád-Szereda (komitat Maros-Torda), Magyaróvár, Raika (komitat Moson), Balassagyarmat, Fülek, Losoncz łącznie z miastem tej samej nazwy, Szirak (komitat Nógrád), Abony łącznie z miastami Czegléd i Nagy-Körös, Dunavecse, Gödöllö, Kalocsa, Kiskörös łącznie z miastem Kiskunhalas Kiskunfelegyháza łącznie z miastem tej samej nazwy, Monor, Nagykáta Pomáz łącznie z miastem Szent-Endre, Ráczkeve, Vacz łącznie z miastem tej samej nazwy (komitat Pest-Pilis-Solt-Kiskun), Alsócsallóköz, (komitat Pozsony), Alsotarcza, (komitat Sáros), Csurgo, Igal, Kaposvár łącznie z miastem tej samej nazwy, Lengyeltót, Marczal, Nagyatád, Szigetvár, Tab (komitat Somogy), Csepreg, Csorna, Kapuvár, Kismarton łącznie z miastami Kismarton i Ruszt, Nagy marton, Sopron, (komitat Sopron), Alsódada łącznie z miastem Nyiregyháza, Bogdany, Ligetalja, Nagykálló, Nyir-Bátor, (komitat Szabolcs), Csenger, Máteszalka, Nagybánya łącznie z miastami Nagybánya i Felsöbánya, Nagy-Károly łącznie z miastem tej samej nazwy, Nagysomkút, Szatmár, Szinyérváralja (komitat Szatmár), Szilagycseh, Szilágy-Somlyó łącznie z miastem tej samej nazwy, Tasnád, Zilah łącznie z miastem tej samej nazwy, Zsibo, (komitat Szilágyi), Betlen, Csakigorbó, Deés łącznie z miastem tej samej nazwy, Kékes, Samosujvár łącznie z miastem tej samej nazwy (komitat Szolnok-Doboka), Csakova, Detta, Fehértemplom łącznie z miastem tej samej nazwy, Rekaz, Versecz, (komitat Temes), Dunaföldvár, Központ łącznie z miastem Szegszárd, Tamas, Völgység (komitat Tolna) Felvincz, Maros-Ludas, Toroczkó (komitat Torda-Aranyos), Alibunár, Antalfalva, Banlak, Csene, Nagybecskerek łącznie z miastem tej samej nazwy, Nagykikinda łącznie z miastem tej samej nazwy, Nagyszentmiklos, Pancsova, Perjamos, Zsombolya (komitat Torontál), Tiszántúl (komitat Ugocsa), Kapos, Szobrancz, Ungvár łącznie z miastem tej samej nazwy (komitat Ung). Celldömölk, Körmend, Köszeg łącznie z miastem tej samej nazwy, Sárvár, Szentgotthárd, Szombathely łącznie z miastem tej samej nazwy, Vasvár (komitat Vas), Devecser, Enying, Pápa łącznie z miastem tej samej nazwy, Veszprém łącznie z miastem tej samej nazwy, Zircz (komitat Veszprém), Alsólendva, Balatonfüred, Csáktornya, Kanizsa łącznie z miastem Nagy-Kanizsa, Keszthely, Letenye, Nova, Pacsa, Perlak, Tapolcza, Zalaegerszeg łącznie z miastem tej samej nazwy, Zalaszentgrót (komitat Zala), Bodrogköz, Galszées, Homonna, Nagymihály Satoraljaujhely łącznie z miastem tej samej nazwy, Sztropkó, Varannó (komitat Zemplen) jakoteż z municypalnych miast Baja, Debreczen, Györ, Hódmezövásárhely, Kecskemét, Pancsova, Sopron, Szátmár-Németi, Szeged, Versecz.

2. Z Kroacyi-Sławonii:

Z powodu zawleczenia pomoru zakazane jest wprowadzanie świń z następujących powiatów: Belovar łącznie z miastem tej samej nazwy, Čazma łącznie z miastem Ivanec, Garešnica, Gjurgjevac, Koprivnica łącznie z miastem tej samej nazwy, Križevci łącznie z miastem tej samej nazwy, Kutina (komitat Belovar Križevci), Vojnič, (komitat Modruš-Rieka), Brod łącznie z miastem tej samej nazwy, Daruvar, Nova Gradiška, Novska, Pakrac, Požega łącznie z miastem tej samej nazwy (komitat Požega), Sid, Vinkovci, Zemun, Županje, (komitat Sriem [Syrmia]), Ivanec, Klanjec, Krapina, Ludbreg, Novimarof, Pregrada, Varaždin, Zlatar (komitat Varaždin), Slatina, Virovitica (komitat Virovitica), Dvor, Dugoselo, Glina, Jaska, Karlovac łącznie z miastem tej samej nazwy, Kostajnica łącznie z miastem tej samej nazwy, Petrinja łącznie z miastem tej samej nazwy, Pisarowina, Samobor, Sisak łącznie z miastem tej samej nazwy, Stubica, Sveti-Ivan Zelina, Velika Gorica, Vrginmost, Zagrzeb (komitat Zagrzeb) jakoteż z municypalnych miast Osiek, Varaždin, Zagreb, Zemun.

Wprowadzanie świeżego mięsa jest dozwolone tylko wtedy, jeżeli posyłki będą zaopatrzone certyfikatami stwierdzającymi, że zwierzęta przy oględzinach przedsięwziętych według przepisu tak za życia, jakoteż i po rzezi uznał weterynarz urzędowy za zdrowe.

Niniejsze obwieszczenie uchyla rozporządzenie c. k. Ministerstwa rolnictwa z 6 sierpnia 1908 l. 32.552/4260 ogłoszone tutejszem obwieszczeniem z 10. sierpnia 1908 l. 103 538 VI. c. („Gazeta Lwowska" z 12. sierpnia 1908 Nr. 184).

Przekroczenia niniejszego zakazu karane będą według §§ 44 i 45 ogólnej ustawy o tłumieniu chorób stadnych, a do transportów zwierząt, wprowadzonych wbrew zakazowi, będą zastosowane przepisy § 46 ustawy z dnia 29. lutego 1880 (Dz. u. p. Nr. 35).

C. k. Namiestnictwo.

Lwów, dnia 12. września 1908.

L. 123.884 ex 1908

Obwieszczenie.

Ze względu na obecny stan zarazy **pyskowo-racicowej** w kraju, c. k. Namiestnictwo **wyłącza z obszaru zamkniętego** obwieszczeniem z 24. sierpnia 1908 L. 114 787 gminy z przysiółkami i obszary dworskie;

a) **w powiecie politycznym Drohobycz:** Horucko, Krynica, Lipice, Medenice, Radelicz, Saska Kameralna, Ugartsberg;

b) **w powiecie politycznym Rudki:** Kołodruby, Powerchów, Terszaków;

c) **w powiecie politycznym Stryj:** Bratkowce, Dobrzany, Wierczany, Wownia i pozwala na wolny obrót zwierzętami racicowemi w tych miejscowościach w granicach istniejących przepisów.

Natomiast **włącza się do obszaru zamkniętego** powyższem obwieszczeniem gminy z przysiółkami i obszary dworskie **w powiecie politycznym Stryj:** Gelsendorf, Komarów, Lisiatycze i Stryhańce.

Wobec tego obszar zamknięty obejmuje gminy z przysiółkami i obszary dworskie:

a) **w powiecie politycznym Borszczów:** Bilcze, Bereżanka, Burdyakowce, Cygany, Dębówka, Głęboczek, Gusztyn, Gusztynek, Iwanków, Juryampol, Korolówka, Łosiacz, Monastyrek, Muszkarów, Olekszańce, Piłatkowce, Piszczatyńce, Skała, Strzałkowce, Szerszeniowce, Szuparka, Szyszkowce, Tarnawka, Trojca, Wysuczka; Zbrzyż, Zwiahel;

b) **w powiecie politycznym Czortków:** Dawidkowce;

c) **w powiecie politycznym Husiatyn:** Bosyry, Czarnokońce Małe, Czarnokońce Wielkie, Kociubińczyki, Siekierzyńce, Wola Czarnokoniecka;

d) **w powiecie politycznym Stryj:** Chodowice, Gelsendorf, Komarów, Lisiatycze, Pukienicze, Stryhańce, Tatarsko, Uhersko;

e) **w powiecie politycznym Zaleszczyki:** Błyszczanka, Holihrady, Myszków, Nowosiółka Kostiukowa, Winiatyńce.

Inne postanowienia obwieszczenia z 24. sierpnia 1908 L. 114.787 pozostają nadal w mocy.

Przekroczenia tego obwieszczenia, które wchodzi w życie dnia 14. września 1908, karane będą według § 45 ustawy z 24. maja 1882 (Dz. p. p. Nr. 51).

Co się podaje do powszechnej wiadomości w ślad za obwieszczeniem z 24. sierpnia 1908 L. 114.787, ogłoszonem w „Gazecie Lwowskiej" z 26. sierpnia 1908 Nr. 195.

C. k. Namiestnictwo.

Lwów, 14. września 1908.

L. cz. C. II. 368/8 (1) (8110)

Przeciw Jakóbowi Hausmanowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Rzeszowie przez Cheima Józefa Grossa pozew, o 360 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została rozprawa na dzień 18 września 1908, o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Jakóba Hausmana, ustanawia się pana dra. adw. Koppla w Rzeszowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanego w zeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Rzeszów, dnia 19 sierpnia 1908.

L. cz. C. I. 443/8 (1) (8074)

Edykt.

Przeciw Izaakowi Schaffel, dzierzawcy propinacyi w Hanowcach, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Borszowcach, przez p. Aleksandra Krzeczunowicza pozew, o rozwiązanie kontraktu dzierżawy z daty Stanisławów 24 listopada 1903, tudzież uznanie kaucyi za przepadłą.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya do rozprawy na dzień 3 września 1908 godz. 8 rano w biurze Nr. 8 tut. sądu.

Celem strzeżenia praw tego ustanawia się pana dra. Charmana, adwokata w Borszowcach, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie tegoż w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Borszowcy, dnia 19 sierpnia 1908.

L. cz. C. I. 105/8 (1) (8084)

Edykt.

Przeciw Adamowi Jaworskiemu, rolnikowi z Biliny, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniósł Władysław Lityński pozew, o wpis prawa własności nieruchomości.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę ustną na dzień 24 września 1908 godz. 3 po południu.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana Adama Sieleckiego c. k. notaryusz w Łące, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Łąka, dnia 7 września 1908.

L. cz. C. II. 347/8 (1) (8119)

Edykt.

Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Janowi Michałkowi i współ., wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Dębicy przez Jana Dmuchałę i współ. pozew, o uznanie powodów za właścicieli gruntu.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 18 września 1908, o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Jana Michałka, ustanawia się pana Stanisława Michałka, rolnika w Męciszowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Jana Michałka w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Dębica, dnia 22 sierpnia 1908.

L. cz. C. III. 245/8 (1) (8079)

Przeciw Iwanowi Urbanowi ze Zdyni, którego miejsce pobytu jest nieznane i Nasce Urban w Zdyni, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Gorlicach przez Emiliana Chowańskiego ze Zdyni pozew, o 250 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 25 września 1908, o godz. 9 i pół rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego Iwana Urbana, ustanawia się p. dr. Milleta, adwokata w Gorlicach, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Gorlicy, dnia 3 września 1908.

L. cz. Cg. I. 134/8 (7) (8105)

Edykt.

Przeciw Michałowi Focha, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Tarnowie przez Juliannę z Leśniowskich Marysową pozew, o własność i oddanie 1/4 części realności whl. 73 gm. kat. Dąbrówka wisłocka i t. d. zpn.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono została pierwsza audyencya na dzień 30 września 1908, o godz. 9 rano, biuro Nr. 12.

Celem strzeżenia praw powyższego pozwanego ustanawia się pana adwokata dra. Fischlera w Tarnowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie tegoż pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.

Tarnów, dnia 5 września 1908.

L. cz. C. II. 282/8 (1) (8150)

Przeciw Iwanowi i Ksence Maksymów, których miejsce pobytu nie jest znane, wniósł powód Kość Maksymów z Romanówki pozew, o uznanie własności i wpis hipoteczny 2/6 części ciała hip. whl. 298 gm. Romanówka zpn.

Rozprawę wyznaczono na dzień 30go września 1908 godzina 9 rano, w tut. sądzie, biuro Nr. 6.

Celem strzeżenia praw, pozwanych ustanawia się kuratorem p. Józefa Zakarczemnego w Romanówce, który w tej sprawie zastępować będzie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Budzanów, 6 września 1908.

L. cz. C. II. 313/8 (1) (8151)

Edykt.

Przeciw Stefanowi Łucickiemu, synowi Jana, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Bułhanowie przez Alexandra Tomczyn z Bułhanowa pozew, o 372 kor. 50 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 30 września 1908, godz. 9 rano, biuro Nr. 8.

Celem strzeżenia praw Stefana Łucickiego, ustanawia się Adama Wiśniowskiego, substytuta notaryalnego w Bułhanowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie kuranda na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Bułhanów, 3 września 1908.

W zdrojowisku Truskawiec sezon przedłużony do 15 października.

Zarząd.

FUTRA damskie, męskie podróżne, czapki, boa, kołnierze, zarękawki, kurtki myśliwskie w najnowszych fasonach — poleca najtaniej — **Stanisław Stępkowicz** Magazyn i pracownia futer **Lwów, Sobieskiego 9.** Wszelkie reperacye i przerabiania futer na modne fasony uskuteczniasta rannie.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym petitem 4 halerzy.

Swieże Bośniackie śliwki

5 kg. koszyk 2 kor., 25 kg. 6 kor., 50 kg. 11 kor., 100 kg. 20 kor. wraz z koszykiem.
G. JOSKA, Banjaluka (Bośnia).



Meble bambusowe, kosze na kwiaty i papiery, kosze na drzewo, wózki dla dzieci własnego wyrobu bajecznie tanio sprzedaje
A. KONIEWICZ
Lwów, Batorego 12.
Ilustrowane cenniki franco.

W towarni ludowej

(t. zw. Möbel- und Waarenschwemme)

w nowo otworzonem

„DOROTEUM“

we Lwowie, przy ulicy Szajnochy l. 5

w suterenach, sprzedaje się z wolnej ręki **bez licytacyi i aukcyi:**

otomany po koron 16, 18, 24 i wyżej;
stoły po koron 3, 5, 8, 12 i wyżej;
kredensy po koron 20, 30, 50 i wyżej;
łóżka po koron 12, 15, 20 i wyżej;
szafy po koron 10, 16, 25 i wyżej;
garnitury salonowe po koron 50, 60 i wyżej.

Prócz tu wymienionych sprzedajemy też różne inne przedmioty, pochodzące z publicznej wysprzedaży, licytacyi, spadków i ze zwinięcia domowych gospodarstw z powodu stosunków familijnych, a mianowicie: kilka kompletnych sypialń, jadalń, salonów, fortepian, pianino, motocykl, rowery damskie i męskie, wanny, kilka zwierciadeł, uprząż na konie, kilka powozów, maszyn do szycia, 2 konie, 3 psy, 15 kanarków, 25 królików, kilka skrzypiec, mandolin, lodowni, futer męskich i damskich, siodeł, sanek, dywanów, portyer, firanek, wyprawy ślubne, kilka kufrów, walizek, kas ogniotrwałych, wózków dziecinnych, różne starożytności, porcelany, bronzy, sztychy, mebelki i t. p.

Osobom dobrze sytuowanym udzielamy kredytu wedle umowy. Illustrowane cenniki za nadesłaniem 20 hal. w markach.

Kupujemy też używane przedmioty lub bierzemy takowe w zamian.

Poszukuje się kupna STARYCH MEBLI mahoniowych ale w dobrym stanie.

Zgłoszenia pod „Meble“ Biuro ogłoszeń, Pasaż Hausmana 9, Lwów.

Utrzymuje na składzie dzienniki zagraniczne:

francuskie:
FIGARO
JOURNAL
GAULOIS

angielskie:
DAILY CHRONICLE

rosyjskie:
NOWOJE WREMIA

niemieckie:
FRANKFURTER ZEITUNG

Sokołowskiego

Biuro dzienników, Pasaż Hausmana 9.

Przepuklina radykalnie wyleczona.



Jedyna radykalna pomoc

dla cierpiących na przepuklinę

M. FREILICH

we Lwowie, ul. Grodecka l. 35.

Wynalazca bandaży przepuklinowych patentowanych przez c. k. Ministeryum handlu, odznaczonych na wystawach: we Wiedniu na Wystawie hygienicznej „Das Kind“ w r. 1907 pod protektoratem Arcyksięcia Ferdynanda Karola, w Rzymie na wystawie w r. 1908 krzyżem honorowym, oraz właściciel dyplomu honorowego „Societé hygienique“ w Padwie. Zjednał sobie światową sławę metodą swoją **usunięcia zupełnie przepukliny bez żadnej operacyi** jedynie przez zastosowanie **bandaży własnego wynalazku.** Tysiące ludzi cierpiących na przepuklinę zostało przez M. Freilicha wyleczonych.

Zalecamy każdemu z naszych czytelników zażądać od M. Freilicha we Lwowie, ul. Grodecka l. 35, jego nowo wydanego dzieła pod tytułem: „Przepuklina i skutki nowo wynalezionych bandaży przez M. Freilicha, które to dzieło na żądanie franco każdy otrzymać może.

Przepuklina radykalnie wyleczona.

MAGLE POKOJOWE własnego wyrobu w 4 wielkościach
I. Grajewski, Lwów, Boimów 1.
Ilustrowane cenniki franco.

Nowość!

Butony orzechowe, Indyanki specyalny gatunek pierników z czekoladą. Karton 65 ct. poleca fabryka Wityńskiego we Lwowie.
Sklepy: Batorego 10, Żółkiewska 61

Winogrona kuracyjne

szlachetne, najlepszego gatunku, słodkie, o wielkich gronach, codziennie świeże 5 kg. 3 kor. 50 hal. opłatnie.
L. Altneu, Versecz 35, Węgry.

My wszyscy

używamy do prania **bielizny,** mycia podług, drzwi i okien tylko



ponieważ jest lepszy i tańszy, jak mydło, a wcale nieszkodliwy. — Tylko prawdziwy ze znaczkiem ochronnym „**Koszulka**“ i w paczkach po **40 halerzy.**
Do nabycia we Lwowie hurtownie w Agencyi handlowej Tow. Pomocy Przemysłowej i drobiazgowo we wszystkich składach drogueryjnych i kolonialnych. — Do miejsc, gdzie jeszcze składu nie ma, wysoła się wprost z fabryki 8 paczek za **3 kor. 20 hal.** franco i oclone.

Czesław Nagórski, chemiczna fabryka Pr. Stargard.
Zastępstwo na Galicyę: **Związkowe fabryki oleju** (Bank hipoteczny) we Lwowie.

Ciągnienie nieodwołalnie 7 listopada 1908

Loterya c. k. Wiedeńskiej Policyi

Los kosztuje 1 koronę. Pierwsza główna wygrana

Koron 30.000 Koron

oraz **druga** wygrana **K. 5000** i **trzecia K. 1000** może być na żądanie wygrywającego za Najwyższem Pozwoleniem Jego Ces. i Król. Apostolskiej Mości po potrąceniu 10% i uprawnionego podatku **w gotówce wypłaconą.**

Losy są do nabycia we wszystkich kantorach wymiany, kolekturach i trafikach.

Biuro c. k. Loteryi Policyi znajduje się **we Wiedniu I., Schottenring 11** (w budynku Dyrekcyi Policyi).

TANIO

i pod gwarancyą za doborowy towar

poleca

SZAN. P. T. PUBLICZNOŚCI

SPÓŁKA STOLARZY LWOWSKICH

plac Bernardyński l. 17

swój od roku 1854 istniejący

SKŁAD MEBLI

wszelkiego rodzaju, kompletne urządzenia pokoi sypialnych, jadalnych i salonów od najskromniejszych do najwykwintniejszych, oraz MEBLE GIĘTE I ŻELAZNE.

ŻYWIECKA FABRYKA PAPIERU.

W skutek zapadłej uchwały na Walnem Zgromadzeniu

odbytem dnia 6 września b. r.

wypłacany będzie począwszy od 1 października b. r. kupon dywidendowy za rok 1907|8 w kwocie kor. 20. w Towarzystwie eskontowem i bankowem w Bielsku (Bielitz Bialaer Escompte- und Wechslerbank in Bielitz).

Prezes Rady Nadzorczej
Żywieckiej Fabryki papieru.

Ogłoszenie.

Zawiadamia się byłych członków Stowarzyszenia służby pocztowej w obrębie c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów w Galicyi, z siedzibą w Krakowie, że Stowarzyszenie to po myśli § 16 statutów swych zatwierdzonych przez c. k. Namiestnictwo we Lwowie, dnia 12 grudnia 1904 l. 16.684 na podstawie uchwały powziętej na zgromadzeniu członków w Krakowie dnia 2 września 1908 **rozwiązało się.**

W myśl postanowienia powyższego § 16 uchwalono majątek Stowarzyszenia przekazać funduszowi zapomogowemu krakowskiej grupy miejscowej państwowego Stowarzyszenia c. k. służby państwowej i telegraficznej.

Kraków, 2 września 1908.

Henryk Kopp
przewodniczący ostatniego Wydziału.

Licytacya

w lwowskim akc. Zakładzie zast. ul. Karola Ludwika 3

parter, odbędzie się w dniach

7 i 8 października 1908 r.

od godz. 9 rano do 4 po południu bez przerwy sprzedaż licytacyjna zastawów z terminem zapadłości do 30 czerwca 1908, oznaczonych numerem od 36.547 do 908.848.

Dyrekcya.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon Nr. 527.